

**CENTRUM SZKOLENIA
STRAŻY GRANICZNEJ**

34

PROBLEMY OCHRONY GRANIC

BIULETYN

Kętrzyn

2006

PROBLEMY OCHRONY GRANIC

BIULETYN

NR 34

KĘTRZYN

2006

KOMITET REDAKCYJNY: Marek Waszczuk (przewodniczący),
Katarzyna Dzieszkwicz (sekretarz),
Miroslaw Babula, Janusz Ciešlewicz,
Krzysztof Ślaski, Andrzej Masłóń,
Andrzej Rak, Andrzej Skóra, Julita
Kasperska, Cezary Szczepański (członkowie)

Redaktor wydawniczy
Katarzyna Dzieszkwicz

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

ISSN 1505-1757

CENTRUM SZKOLENIA
STRAŻY GRANICZNEJ
Kętrzyn 2006
ark. wyd. 6,25
ark. druk. 8,5

Druk: „Poligrafia” CSSG Kętrzyn
Zam. nr /2006, nakład 110 egz.

Od redakcji

Niniejszy numer naszego periodyku zawiera szeroki zakres tematyczny. Problematyce typowo granicznej poświęcone zostały artykuły: W. Sz. Staszewskiego „Prawne aspekty międzynarodowego ruchu osobowego między Polską a jej wschodnimi sąsiadami”, A. Wójcickiej „Polskie instytucje i procedury prawne wobec terroryzmu” czy A. Treszczotki „Terroryzm i nielegalna migracja”.

Wiedzą ze szkoleń dzielą się z nami H. Licbarska nt. bezpieczeństwa w technice informatycznej, R. Zawisza nt. światowego systemu bezpieczeństwa lotnictwa a D. Szymczak omawia specjalistyczne szkolenie w resorcie spraw wewnętrznych i administracji.

Swoje grono czytelników z pewnością znajdą rozważania A. Wawrzusiszyna, A. Piotrowskiej, E. Jurkiewicz pt. „Trening rozwoju umiejętności społecznych w teorii i praktyce” oraz praca Z. Syroki „Klasyczna analiza próbkowania sygnałów”.

Zapraszamy wszystkich czytelników do współpracy mając jednocześnie nadzieję, że każdy odbiorca wzbogaci swoją wiedzę w interesujących go dziedzinach.

Spis treści

Od redakcji.....	3
------------------	---

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Marek K o s t u ś: Piłsudski jako działacz polityczny rozłamu w polskiej partii socjalistycznej w 1906 roku	7
Wojciech Szczepan S t a s z e w s k i: Prawne aspekty międzynarodowego ruchu osobowego między Polską a jej wschodnimi sąsiadami	21
Andrzej W a w r z u s i s z y n, Anna P i o t r o w s k a, Ewa J u r k i e w i c z: Trening rozwoju umiejętności społecznych w teorii i praktyce	39
Tadeusz W o j t u s z e k: Wybrane aspekty wypadków drogowych jako problemów społecznych	49

MISCELLANEA

Zenon S y r o k a: Klasyczna analiza próbkowania sygnałów	65
Hanna L i c b a r s k a: Bezpieczeństwo w technice informatycznej	75
Robert Z a w i s z a: Aviation security (AVSEC) structure. Światowy system bezpieczeństwa lotnictwa.....	83
Agnieszka W ó j c i c k a: Polskie instytucje i procedury prawne wobec terroryzmu (wybrane problemy).....	93
Aleksander T r e s z c z o t k o: Terroryzm i nielegalna migracja.....	101
Dionizy S z y m c z a k: Szkolenie w resorcie spraw wewnętrznych i administracji	107

OPINIE I RECENZJE

Roman S ł a w i ń s k i: S ł ó w kilka na temat artykułu pt. <i>Czynniki zjawiska kryzysogenego na obszarze kraju</i>	115
Andrzej S k ó r a: KALENDARIUM.....	119

kpt. Marek Kostuś

CS SG w Kętrzynie

PIŁSUDSKI JAKO DZIAŁACZ POLITYCZNY DO ROZŁAMU W POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ W 1906 ROKU

Bardzo ciekawe dla badacza jest wyjaśnienie przyczyn rozłamu w Polskiej Partii Socjalistycznej, na ile był on winą Piłsudskiego, a na ile zasadniczych różnic w poglądach politycznych między starymi i nowymi działaczami PPS.

Początki kariery politycznej Piłsudskiego były stosunkowo skromne, cezurą w jego życiorysie było zesłanie, na które w gruncie rzeczy dostał się przypadkiem¹. Gdy powrócił z zesłania był już zdecydowany podjąć aktywną działalność w ruchu socjalistycznym. Pojawiają się jednak opinie, że wbrew jego późniejszym wynurzeniom nie mógł wtedy mieć ukształtowanych poglądów socjalistycznych, ponieważ na podstawie jego korespondencji nie można uznać, że już wówczas chciał poświęcić się pracy konspiracyjnej². Jest jednak pewne, że Piłsudski w tym czasie pragnął wstąpić do Proletariatu i zreformować go w kierunku niepodległościowym³.

W rzeczywistości jednak Piłsudski w tym czasie nie mógł mieć tak sprecyzowanych poglądów, dopiero zaczynał swą karierę w Polskiej Partii Socjalistycznej. W 1892 roku, kiedy wrócił z zesłania, został objęty dozorem policyjnym, poza tym ruch socjalistyczny w tym czasie w Polsce dopiero raczkował. Dlatego też grupki działaczy socjalistycznych były słabe, choć Piłsudski zdołał mimo nadzoru policyjnego nawiązać kontakt z Dominikiem Rymkiewiczem, który przewodził wileńskim socjalistom⁴.

¹ B. Urbankowski, *Józef Piłsudski. Marzyciel i strateg*, t. II, Warszawa 1997, s. 39-56.

² W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1995, s. 21-23.

³ A. Micewski, *W cieniu marszałka Piłsudskiego. Szkice z dziejów myśli politycznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1968, s. 20.

⁴ B. Urbankowski, op. cit., s. 83-93.

Należy podkreślić, że zesłanie i jego konsekwencje zaciążyły bardzo wyraźnie nad dalszym życiem i poglądami Piłsudskiego, widać u niego cały czas konsekwentną antyrosyjskość⁵.

W artykule opublikowanym w 1903 roku pod tytułem *Jak stałem, się socjalistą* Piłsudski pisał dużo o negatywnym nastawieniu do Rosji i Rosjan, dla niego każdy z nich był łajdakiem i złodziejem⁶. Być może tym należy tłumaczyć późniejszą niechęć Piłsudskiego do współdziałania z rosyjskim ruchem rewolucyjnym.

Już wkrótce Piłsudski przybył do Warszawy i został korespondentem „Przedświtu”. Co ciekawe, jednak Piłsudski nie trzymał się sztywno stanowisk sprzyjających socjalistom, skoro krytykował on nieprzejednaną postawę Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich w kwestiach niepodległościowych. Piłsudski był już wtedy zdania, że w tej sprawie wszystkie polskie partie polityczne powinny ze sobą ściśle współpracować, tymczasem ZZSP zajmował stanowisko zbyt sztywne.

Mimo wszystko już wkrótce Piłsudski został członkiem Sekcji Litewskiej Polskiej Partii Socjalistycznej. Na początku pozostawał on jednak w cieniu takich działaczy jak Bolesław Limanowski, Feliks Perl, Stanisław Wojciechowski i inni. Dopiero później Piłsudski zaczął uzyskiwać silniejszą pozycję polityczną w ramach partii, zdołał też zgromadzić wokół siebie grono wiernych współpracowników.

Już na samym początku Piłsudski był przekonany, że można i trzeba pogodzić socjalizm z kwestią niepodległości⁷. To właśnie stało się jego credo politycznym, będąc w tym czasie przekonanym socjalistą uważał, że można i trzeba pogodzić sprawę socjalizmu z niepodległością Polski⁸.

W tym samym czasie miała też miejsce ożywiona dyskusja na temat różnicy poglądów między zwolennikami międzynarodowej rewolucji socjalistycznej, kwestionujących potrzebę tworzenia państw narodowych a działaczami, którzy uważali, że właśnie posiadanie własnego państwa będzie najlepiej służyć sprawie socjalizmu i poprawie sytuacji klasy robotniczej. Zwolennicy tej pierwszej opcji na czele z Różą Luksemburg

⁵ A. Micewski, op. cit., s. 23-24.

⁶ L. Piątkowski, Rosja w myśli politycznej Józefa Piłsudskiego, [w:] *Józef Piłsudski i piłsudczycy*, „Res Historia” z. 8, Lublin 1999, s. 30.

⁷ W. Suleja, op. cit., s. 24-25.

⁸ B. Urbankowski, op. cit., s. 94-95.

utworzyli Socjaldemokrację Królestwa Polskiego. Lansowali oni koncepcję „organicznego wcielenia” ziem polskich do organizmów państw zaborczych. Z tego też założenia zwalczali dążenia niepodległościowe jako szkodliwe dla klasy robotniczej.

Tym samym działacze, którzy chcieli połączyć sprawę socjalizmu z niepodległością, znaleźli się w ostrej opozycji w stosunku do tak zwanego socjalizmu internacjonalistycznego, negującego potrzebę utworzenia niepodległego państwa. Tym samym w polskim ruchu socjalistycznym zaznaczył się wyraźny podział na zwolenników niepodległości i internacjonalistów. Piłsudski należał do rzeczników pogodzenia socjalizmu ze sprawą niepodległości.

Tak też należy określić ówczesne poglądy Piłsudskiego, właśnie jego najbardziej charakterystycznym rysem są bardzo znaczące związki z socjalizmem.

Najcenniejszym źródłem dla rekonstrukcji ówczesnych poglądów Piłsudskiego są jego liczne artykuły drukowane na łamach „Przedświtu”.

Można tu wymienić zamieszczony w sierpniu 1903 roku w „Przedświcie” artykuł pod tytułem *Stosunek do rewolucjonistów rosyjskich*. Piłsudski rzekomo w imieniu całej Polskiej Partii Socjalistycznej stwierdzał w nim, że rosyjscy socjaliści powinni w praktyce bezwarunkowo uznać prawo Polski do niepodległości. Poza tym Piłsudski uważał, że wszelkie działania rosyjskich socjalistów na terenie przedwojennej Rzeczypospolitej powinny być uzgadniane z PPS⁹. Ponadto Piłsudski uznał, że egzystencja w ramach carskiego imperium oznaczała życie we wspólnym jarzmie, dlatego też najważniejszym nakazem było właśnie wyzwolenie się z tego położenia, które było nie do zniesienia dla narodu polskiego¹⁰.

Właśnie wtedy PPS przeżywała czas ustalania linii programowej i największym sporem była kwestia, czy miała być to partia typu internacjonalistycznego, czy też połączona zostanie sprawa socjalizmu i niepodległości, tak też się zresztą stało później.

Piłsudski w tym sporze wypowiadał się często przeciw socjalizmowi klasowemu, uważał, że nastroje w kraju wyraźnie zmierzają w kierunku

⁹ W. Suleja, op. cit., s. 25.

¹⁰ B. Urbankowski, op. cit., s. 106-108.

radykalizmu patriotycznego i coraz bardziej porzucał stanowisko klasowe¹¹.

Już w lutym 1894 roku Piłsudski odniósł wielki sukces osobisty, wszedł bowiem do najwyższego kierowniczego gremium w PPS – Centralnego Komitetu Robotniczego. Po aresztowaniu Stróżeckiego właśnie Piłsudski przejął kierowanie całą partią. Na tym posterunku wytrwał aż do 1900 roku, kiedy została zlikwidowana drukarnia PPS w Łodzi, dokonała tego carska policja¹².

Piłsudski w tym czasie musiał prowadzić życie konspiratora, zwłaszcza że po wcześniejszym wyroku nie mógł liczyć na pobłażanie ze strony władz rosyjskich. Z tego też względu był zmuszony do bezkompromisowego działania w konspiracyjnej PPS, właściwie on w tych czasach de facto kierował partią.

Tak aktywna działalność Piłsudskiego trwała siedem lat od 1893 do 1900, w tym czasie policja carska intensywnie poszukiwała go i podejmowała szerokie działania skierowane przeciw jego rodzinie, zwłaszcza siostrze.

Policja carska wydała wiele listów gończych za Piłsudskim, jednak poszukiwania go okazały się bezskuteczne, sam zainteresowany często zmieniał adresy i nazwiska, dlatego też znalezienie go przez policję carską okazało się niemożliwe.

Poza tym właśnie jego zasługą było rozwijanie sieci dystrybucji prasy partyjnej, przede wszystkim „Robotnika”, który stał się sztandarowym tytułem PPS i w ogóle polskiej prasy socjalistycznej.

W ówczesnych publikacjach Piłsudski starał się bronić linii prezentowanej przez PPS, a w wielu publikacjach podkreślał, że sytuacja narodu polskiego pod panowaniem carskim jest nie do zniesienia, ponieważ znajduje się on nie tylko w opresji narodowościowej, ale również religijnej. Padły przy tej okazji znamienne słowa: „dobrze pojęty interes klasowy każe nam domagać się niezależnej Polski”.

Bardzo ciekawą ówczesną publikacją Piłsudskiego był artykuł pod tytułem *Rosja*. Głównym przesłaniem tej publikacji było przekonanie, że narody gnębione przez carat zdołają zdruzgotać jego potęgę. W tym kontekście Piłsudski uważał, że ruch rewolucyjny może odegrać jedynie rolę

¹¹ W. Suleja, op. cit., s. 26.

¹² Ibidem, s. 26-27.

pomocniczą, ponieważ stan przygotowań do rewolucji na przełomie XIX i XX wieku nie pozwalał na nic innego. Podstawowym celem dla polskiego ruchu socjalistycznego było według Piłsudskiego właśnie odzyskanie niepodległości, co powinno rozwiązać również kwestię robotniczą.

Sam autor nie wierzył raczej w to, aby rewolucja w Rosji rozwiązała polskie problemy w jakimkolwiek stopniu. Według niego należy przede wszystkim zwracać uwagę na to, czy jakiegokolwiek wydarzenia w Rosji mogą mieć pozytywne skutki dla sprawy polskiej. Dla Piłsudskiego wszelkie wydarzenia należy rozpatrywać pod kątem użyteczności dla sprawy niepodległości Polski¹³.

Te swoje poglądy Piłsudski wyrażał na łamach prasy partyjnej, przede wszystkim „Robotnika”. Dosyć ciekawą cykliczną publikacją Piłsudskiego z tego okresu była „Bibuła”, która powstała w 1903 roku. Piłsudski opisywał swe przeżycia konspiracyjne, miała to być zresztą część obszerniejszego cyklu na temat walki konspiracyjnej w zaborze rosyjskim¹⁴, właśnie w tej publikacji można znaleźć podstawy ówczesnych poglądów Piłsudskiego¹⁵.

Przede wszystkim uznał on, że w ówczesnych warunkach najbardziej efektywną formą walki z caratem było słowo drukowane, a nie działalność związków zawodowych, czy też ustna propaganda. Według Piłsudskiego w warunkach politycznych Rosji, gdy policja miała szerokie uprawnienia, niemożliwa jest bezpośrednia agitacja, ponieważ jest ona obciążona wielkim ryzykiem. Natomiast znacznie bardziej skuteczna i bezpieczniejsza jest propaganda za pomocą druków, czyli właśnie tytułowej bibuły¹⁶.

Szczególnie ostro autor krytykował brak wolności słowa, jaki miał miejsce w zaborze rosyjskim, uznał to za miernik zacofania cywilizacyjnego Rosji. Właśnie druki podziemne odegrały wielką rolę w walce politycznej Piłsudskiego i PPS z caratem¹⁷.

W 1900 roku Piłsudski napisał artykuł z okazji rocznicy stracenia członków Proletariatu. W tej publikacji wyraził przekonanie, że właśnie

¹³ Ibidem, s. 31.

¹⁴ B. Urbankowski, op. cit., s. 102 i n.

¹⁵ J. Piłsudski, *Bibuła*, Warszawa 1990, s. 3-15.

¹⁶ W. Suleja, op. cit., s. 33.

¹⁷ Ibidem.

polski ruch robotniczy będzie siłą, która obali carat i wyzwoli polski naród oraz znacznie wprowadzać po kolei zdobycze socjalistyczne. Widać tutaj wielki optymizm Piłsudskiego i jego wiarę w możliwości polskiego ruchu robotniczego.

Poza tym w tym czasie zaznaczył się coraz silniejszy wpływ Piłsudskiego na program PPS-u, w jego koncepcji polski socjalizm stanowił forpoczcie europejskiego socjalizmu i jego zadaniem było właśnie reprezentowanie go wobec caratu.

Piłsudski w tym czasie postulował też stworzenie odpowiedniej bazy materialowej dla konspiracji. Niezbędne wydawało się również zbudowanie odpowiedniej siatki współpracowników, według niego stanowiło to niezbędny warunek dla dalszego istnienia partii i przyszłości ruchu socjalistycznego.

W tym też czasie uległy skryształizowaniu poglądy Piłsudskiego na temat Rosji, carat został uznany za wroga numer jeden nie tylko narodu polskiego, ale również innych ujarzmionych narodowości oraz całej wolnej Europy¹⁸.

Ta aktywność Piłsudskiego zarówno publicystyczna, jak i polityczna oraz organizacyjna zakończyła się w lutym 1900 roku, kiedy Piłsudski został aresztowany przez carską policję w Łodzi¹⁹. Nie przebywał jednak w więzieniu zbyt długo, ponieważ jeszcze w 1901 roku zdołał się z niego wydostać, natychmiast udał się do Londynu. W ciągu pobytu w Anglii podreperował swe zdrowie, zaczął też ponownie publikować na łamach nie tylko prasy polskiej, ale również angielskiej.

Później jednak wrócił do kraju, aby tam ze zdwojoną siłą przystąpić do konspiracji. Podziemna PPS poniosła wtedy dotkliwe straty z powodu aresztowań, dlatego też nakazem chwili było odtworzenie organizacji.

Najważniejszym wydarzeniem tego okresu w karierze Piłsudskiego było powstanie nowego pisma Polskiej Partii Socjalistycznej pod tytułem „Walka”. W jednym z artykułów publikowanych na jej łamach Piłsudski przedstawił swą koncepcję walki z caratem. Według niego działanie przeciw Rosji nosi cechy walki z najazdem²⁰. Dlatego też, przyznając pierw-

¹⁸ Ibidem, s. 37.

¹⁹ B. Urbankowski, *Józef Piłsudski. Marzyciel i strateg*, t. I, s. 98-99.

²⁰ W. Suleja, op. cit., s. 51.

szeństwo ruchowi socjalistycznemu, nie wzbraniał się przed współpracą z innymi ugrupowaniami politycznymi w kwestii wyzwolenia Polski.

Wtedy to powstała koncepcja, aby do walki z Rosją połączyć siły z innymi narodami uciskanymi przez carat. Oczywiście tu właśnie pojawiła się chyba najbardziej znana koncepcja Piłsudskiego, czyli plan stworzenia na wschodnich rubieżach państwa polskiego systemu państw buforowych, które miały chronić Polskę przed Rosją. System sojuszy między poszczególnymi państwami zagrożonymi przez Rosję miał gwarantować im bezpieczeństwo. Szczególną rolę Piłsudski przypisywał Litwie, mającej z Polską wspólne doświadczenia historyczne.

Niestety nie wziął pod uwagę w tej koncepcji bardzo silnego w tym czasie separatyzmu litewskiego, a także naturalnego dla tego młodego narodu szowinizmu, niestety taka postawa doprowadziła do akcentowania postaw antypolskich. Wizja historii prezentowana przez ówczesnych historyków litewskich zmierzała do udowodnienia, że w unii polsko-litewskiej właśnie Litwa najbardziej straciła, takie nastawienie nie sprzyjało wypracowywaniu kompromisowych rozwiązań.

Podkreśla się w literaturze spory optymizm cechujący w owym czasie Piłsudskiego, niestety nie liczył się on ze skalą odrodzenia narodowego Litwinów, Białorusinów i Ukraińców, którzy właśnie Polskę uważali za jednego ze swych wrogów. Dlatego też koncepcja stworzenia między Polską a Rosją pasa państw buforowych, które miałyby stanowić ochronę przed Rosją, była bardzo trudna do zrealizowania²¹. Słabą stroną tej koncepcji było właśnie nieliczenie się z dążeniami narodowymi poszczególnych narodów na Wschodzie²².

Poza tym Piłsudski postulował również zbudowanie silnej organizacji partyjnej we wszystkich trzech zaborach, ponieważ PPS powinna stać się znaczącą siłą w polskim świecie politycznym. Tym samym można powiedzieć, że w tym czasie Piłsudski chciał związać swą przyszłość właśnie z Polską Partią Socjalistyczną.

Na przełomie lat 1902-1903 Piłsudski uznał, że należy zmienić taktykę partii, przede wszystkim nie sprawdziła się już taktyka osobista. Należało przejść na masowe pozyskiwanie zwolenników na terenie całej

²¹ K. Gomółka, Józef Piłsudski wobec kwestii białoruskiej, [w:] *Józef Piłsudski i piłsudczycy*, „Res Historia”, z. 8, Lublin 1999, s. 12-17.

²² Ibidem.

Polski, dlatego też sensowne było jego zdaniem powołanie czegoś w rodzaju centrali partyjnej, działającej legalnie na przykład na terenie Galicji.

Bardzo ważnym etapem w ówczesnej działalności Piłsudskiego był wybuch wojny rosyjsko-japońskiej w 1904 roku. Ujrzał on w tym wydarzeniu wielką szansę dla PPS, bowiem ta partia miała okazję zdobycia dominującej pozycji w społeczeństwie.

Wtedy jednak w PPS pojawili się działacze, którzy uważali, że należy odejść od koncepcji wąskiego ich zdaniem pojmowania socjalizmu. Ci działacze twierdzili, że polski ruch rewolucyjny powinien być częścią ogólnorosyjskiej rewolucji²³. Te poglądy stały u podstaw późniejszej secesji z PPS tak zwanych młodych, utworzyli oni później PPS-Lewicę, która po połączeniu się z Socjaldemokracją Królestwa Polskiego i Litwy utworzyła Komunistyczną Partię Robotniczą Polski.

W tym czasie kontakty między endecją a PPS były jeszcze w miarę neutralne, obie partie – jak się zdaje – dopiero dochodziły do swego ostatecznego programu. Kwestią, która ostro poróżniła obie partie, była sprawa stosunku do Rosji.

Jednym z najbardziej znanych sporów ideowych epoki była rywalizacja między PPS a narodową demokracją. Pod kierownictwem Dmowskiego Liga Narodowa zaczęła ewoluować w kierunku ideologii nacjonalistycznej. Organizacja samego związku również zmieniła się, tak zwana Rada Tajna i Komitet Centralny. Na początku struktura organizacyjna była bardzo ściśle zhierarchizowana, dopiero mniej więcej na początku XX wieku zaczęła upodabniać się do innych stronnictw politycznych.

Bardzo ważną była napisana przez Dmowskiego publikacja pod tytułem *Nasz patriotyzm*. Często traktowana jest ona jako deklaracja programowa nowego stronnictwa. Najbardziej uderzającą cechą tej ideologii było postawienie na solidaryzm społeczeństwa polskiego wobec zaborców i zwrócenie uwagi na to, że sprawa narodowa jest najważniejsza, należy też stosować różną taktykę wobec zaborców, nie zapominając o sprawie odzyskania niepodległości. Różna była sytuacja Polaków w poszczególnych zaborach, stąd też i taktyka musiała być dostosowana do aktualnych warunków.

²³ W. Suleja, op. cit., s. 57.

Właściwie koncepcja zaprezentowana przez Dmowskiego była pewną kompozycją różnych środków taktycznych, nie była z niej wyłączona irredenta na wzór Irlandczyków, a także elementy programu pozytywistycznego²⁴.

Jednak w 1893 r. Dmowski otrzymał wyrok, na mocy którego został pozbawiony prawa przebywania na terenie zaboru rosyjskiego przez pięć lat. Dmowski wkrótce jednak zdecydował się na ucieczkę do zaboru austriackiego, gdzie podjął intensywną działalność polityczną, a przede wszystkim publicystyczną, stał się redaktorem naczelnym opiniotwórczego „Przeglądu Wszechpolskiego”.

Bardzo ważny w procesie kształtowania się nowego ruchu politycznego był rok 1897, kiedy to nastąpiła reorganizacja Ligi Polskiej. Uległa ona podzieleniu na część jawną pod nazwą Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego w zaborze rosyjskim, a także na istniejącą dalej w konspiracji organizację Ligi Narodowej²⁵.

Na czele ruchu znajdował się Roman Dmowski, Zygmunt Balicki i Jan Ludwik Popławski. Niezwykle istotne było opublikowanie w 1902 r. w „Przeglądzie Wszechpolskim” cyklu artykułów, z których potem powstały „Myśli nowoczesnego Polaka”²⁶.

Bardzo ważne dla życiorysu politycznego Romana Dmowskiego było jego zachowanie podczas wojny rosyjsko-japońskiej w latach 1904-1905. Carat wyszedł z tej wojny pokonany, a pojawienie się na wschodnich obrzeżach Rosji państwa, które nie zawahało się podjąć wyzwania i sprzeciwić się potężnemu przeciwnikowi, natchnęło polskich polityków, aby wypróbować tę szansę.

Co ciekawe na taki sam pomysł wpadli dwaj przeciwnicy polityczni – Józef Piłsudski, stojący wówczas na czele Polskiej Partii Socjalistycznej oraz Roman Dmowski. Odbyli oni podróż do Tokio, oferując Japończykom pomoc przeciw Rosji. Trudno jednak ocenić, na ile misja ta się powiodła²⁷. Tym samym obaj politycy zadeklarowali się niedwuznacznie przeciw Rosji. Tym bardziej więc wydaje się dziwne, że Dmowski po powrocie do kraju ogarniętym zamieszkami rewolucji 1905 r. uczestni-

²⁴ K. Kawalec, *Roman Dmowski*, Warszawa 1996, s. 15-17.

²⁵ Ibidem, s. 18.

²⁶ R. Wapiński, *Roman Dmowski*, Lublin 1988, s. 93-114.

²⁷ K. Kawalec, op. cit., s. 29-31; W. Suleja, op. cit., s. 58-63.

czył w wyborach do Dumy rosyjskiej, w drugich wyborach wszedł do parlamentu, gdzie został zresztą prezesem Koła Polskiego w Dumie. Miało to miejsce w roku 1907²⁸. Działalność Dmowskiego nie przyniosła jednak wymiernych korzyści dla Polaków z przyczyn zasadniczych – po prostu carat nie był zainteresowany żadnymi ustępstwami. Na przykład w trzeciej Dumie polska reprezentacja stała się znacząco mniejsza wskutek zmiany ordynacji wyborczej. Tak więc usiłowania Dmowskiego na tym polu zakończyły się całkowitym fiaskiem.

Wobec braku woli zawarcia kompromisu przez carat z Polakami Dmowski znalazł się w bardzo trudnej i niezręcznej sytuacji. Dodatkowo jego położenie pogorszył udział Ligi w obradach słowiańskiego zjazdu w Pradze w 1908 r.²⁹

Nie sposób nie zasygnalizować tego właśnie zwrotu politycznego, który dokonał Dmowski. Polegał on na tym, że w konflikcie między naszymi zaborcami, to jest przede wszystkim między Niemcami a Rosją, stanął po stronie państwa carów.

Nie wynikało to jednak z jakiejś szczególnej miłości do Rosjan, lecz z chłodnej kalkulacji, że Rosja jako kraj wewnętrznie słaby stanowi po prostu mniejsze zagrożenie dla Polski niż potężne Niemcy. W myśl tej koncepcji koncentracja wysiłków polskich na walce z Rosją powoduje, że obszar Europy Środkowej mogą zdominować Niemcy³⁰. Jak się najczęściej podkreśla zwrot w kierunku Rosji był w dużej mierze posunięciem jedynie taktycznym³¹.

Dmowski po prostu uważał, że w tej sytuacji prawdziwą groźbą dla narodu polskiego są Niemcy. Z tego też powodu z pobudek czysto taktycznych należy popierać Rosję, która jest słabsza, ale może zadać bardzo silny cios potężnym Niemcom.

Właśnie wówczas nastąpiła ostateczna krystalizacja dwóch potężnych obozów politycznych, czyli PPS i narodowej demokracji.

²⁸ K. Kawalec, op. cit., s. 32-33.

²⁹ R. Wapiński, op. cit., s. 169-171.

³⁰ Z. Opacki, *Między strachem a wolnością. Rosja w polskiej myśli politycznej XX wieku*, [w:] *U progu niepodległości 1918-1989. Zbiór studiów*, red. R. Wapiński, Warszawa 1999, s. 85-87.

³¹ R. Wapiński, op. cit., s. 135.

Wielką rolę w tym procesie odegrał Józef Piłsudski, który stał niezłomnie na stanowisku, że należy połączyć sprawę socjalizmu i niepodległości. Stąd też ten nurt nazywa się najczęściej w literaturze socjalizmem niepodległościowym.

Takie poglądy prezentowała PPS-Frakcja Rewolucyjna, w odróżnieniu do PPS-Lewicy i SDKPiL. Te dwa ugrupowania wyznawały pogląd, że polscy robotnicy nie powinni angażować się w działania na rzecz niepodległości, ale dążyć do wyzwolenia klasowego i stworzenia ponadnarodowego państwa robotniczego. Ten nurt w polskim ruchu robotniczym nazywa się najczęściej socjalizmem internacjonalistycznym.

Jak jednak doszło do rozłamu w PPS i jaka była rola Piłsudskiego w tych wydarzeniach? Przede wszystkim należy powiedzieć, że w tym czasie Piłsudski uchodził za czołową osobistość polityczną PPS a jego poglądy polityczne miały zasadnicze znaczenie dla kształtu ideowego partii.

Po powrocie z Japonii Piłsudski zastał w kraju ciekawą sytuację, przede wszystkim odnotował znaczne zradykalizowanie nastrojów wśród robotników. Dlatego też zdaniem Piłsudskiego niezbędne było podjęcie określonych działań zbrojnych przeciw Rosjanom, ponieważ w taki tylko sposób można przypomnieć światu o sprawie polskiej. Jak więc widać dla Piłsudskiego najważniejsze były cały czas cele narodowe, a nie klasowe. Według niego rewolucja 1905 roku miała być nie tyle wystąpieniem o charakterze klasowym, ale właśnie narodowym. Zresztą sam wtedy mówił do swych towarzyszy partyjnych: „Na nas spada odpowiedzialność za to, że kwestia polska jest umarłą, nie tylko w Europie, ale i w Rosji i samej Polsce”³². Jego zdaniem należy wywołać powstanie narodowe, które nawet jeśli będzie stłumione, to i tak lepiej przysłuży się sprawie polskiej niż trwanie w marazmie.

W 1905 roku w całej Rosji, a również w Królestwie Polskim rozpoczęły się masowe wystąpienia rewolucyjne, w których wzięła udział także PPS. Jednak Piłsudski był zdania, że nie należy w tej sytuacji zbyt angażować się w wystąpienia o charakterze zbrojnym, ponieważ nie mogą one w zasadniczy sposób zmienić losów Polaków, raczej trzeba było myśleć o powszechnej akcji strajkowej³³.

³² W. Suleja, op. cit., s. 67.

³³ B. Urbankowski, op. cit., t. I, s. 111 i n.

W marcu 1905 roku odbył się zjazd PPS, który został zdominowany przez młodych działaczy, wyrażających dezaprobatę wobec dotychczasowej polityki władz partyjnych. Ci tak zwani „młodzi” podkreślali w większym niż do tej pory stopniu wspólnotę interesów między proletariatem polskim i rosyjskim, wprawdzie nie zarzucili oni jeszcze całkowicie idei powstańczej, ale nie przywiązywali już do niej dużej wagi. W krótkiej perspektywie wysuwano stanowcze żądania udzielenia Królestwu Polskiemu szerokiej autonomii.

Na razie jednak obie strony nie dążyły do ostatecznego rozłamu, choć już wtedy istniały zasadnicze różnice między nimi – Piłsudski konsekwentnie zmierzał do odseparowania polskiego ruchu robotniczego od rosyjskiego, tak więc bardzo wyraźnie było widać, że ówczesne poglądy Piłsudskiego to socjalizm niepodległościowy³⁴. Tymczasem „młodzi” byli zdania, że należy za wszelką cenę połączyć wysiłki i wspólnie z rosyjskim ruchem rewolucyjnym obalić carat. W tym celu młodzi działacze chcieli zintensyfikować wysiłek zbrojny, aby zadawać reżimowi coraz bardziej dotkliwe ciosy. Według tych zupełnie nierealistycznych koncepcji carat znajdował się już na skraju załamania.

Przeciwnego zdania był Piłsudski, uważał on, że trzeba dążyć nie do współdziałania z rewolucją ogólnorosyjską, ale do nadania wystąpieniom na ziemiach polskich narodowego charakteru. To wszystko zdaniem Piłsudskiego powinno prowadzić nie do rewolucji społecznej, ale do zbrojnej insurekcji narodowej³⁵.

Te poglądy doprowadziły oponentów do bardzo ożywionej polemiki. Miała ona miejsce na zjeździe PPS, na którym Piłsudski uznał, że należy popularyzować w społeczeństwie ideę powstańczą, choć do wystąpienia musi dojść w odpowiednim momencie. Nie zdołał jednak przekonać swych oponentów, którzy zdobyli przewagę we władzach PPS.

Wtedy to miały miejsce gwałtowne wystąpienia, w które zaangażowali się młodzi, ale już wkrótce większa część działaczy zaangażowanych w akcje bojowe została aresztowana. Korzystając z tego Piłsudski i jego zwolennicy na zjeździe w październiku 1905 roku ponownie prze-

³⁴ Ibidem, t. II, s. 242-246.

³⁵ L. Piątkowski, op. cit., s. 30 i n.; S. Mackiewicz-Cat, *Klucz do Piłsudskiego*, Warszawa 1996, s. 90-93; B. Urbankowski, op. cit., t. II, s. 65-70.

jęli władzę nad partią³⁶. Właściwie od tej pory możemy mówić o istniejącym rozłamie w PPS.

Ważną rolę odgrywała wtedy Organizacja Bojowa PPS, która w koncepcji Piłsudskiego miała być kadrową podstawą przyszłej armii powstańczej³⁷. Tymczasem młodzi działacze widzieli w niej raczej siłę rewolucyjną, którą należy wykorzystywać we współdziałaniu z rewolucjonistami rosyjskimi. Wbrew protestom Piłsudskiego Organizację Bojową PPS użyto do serii zamachów na dygnitarzy rosyjskich. Mimo przejściowych sukcesów działania te doprowadziły nie tylko do odwetowych akcji ze strony władz, ale również do bratobójczych walk z bojówkami endeckimi, które wystąpiły przeciw pepeesowcom³⁸.

Te wydarzenia sprawiły, że PPS uległa podziałowi, stało się to na zjeździe od 19 do 22 listopada 1906 roku w Wiedniu. Wtedy właśnie powstała PPS-Frakcja Rewolucyjna pod ideowym patronatem Piłsudskiego oraz PPS-Lewica.

Reasumując należy stwierdzić, że w omawianym okresie poglądy Piłsudskiego można określić jako socjalistyczne i zarazem narodowe. Idea niepodległości była dla niego bardzo ważna, stąd też ostro reagował na wszelkie próby deprecjacji tej koncepcji. Taka postawa Piłsudskiego oraz jego zwolenników doprowadziła do rozłamu w PPS, zaś Piłsudski od tego czasu coraz bardziej angażował się w działania zmierzające w kierunku idei niepodległości a nie socjalizmu.

Zasadniczym pytaniem jest kwestia, czy Piłsudski był kiedykolwiek socjalistą w ścisłym znaczeniu tego słowa? Często podkreśla się w literaturze, że pojęcie to nie było wówczas ściśle skryształizowane³⁹. Poza tym jednak można się zgodzić z krytykami, że właściwie Piłsudski nigdy do końca nie był socjalistą, znacznie ważniejsza była dla niego sprawa niepodległości. Był to niewątpliwie człowiek czynu, choć z pewnością traktował on ideologię jako cel umożliwiający podporządkowanie kwestii ideologicznych sprawie niepodległości.

³⁶ W. Suleja, op. cit., s. 74-75.

³⁷ B. Urbankowski, op. cit., t. II, s. 256.

³⁸ W. Suleja, op. cit., s. 78-79.

³⁹ A. Micewski, op. cit., s. 16-17.

dr Wojciech Szczepan Staszewski

KUL w Lublinie

PRAWNE ASPEKTY MIĘDZYNARODOWEGO RUCHU OSOBOWEGO MIĘDZY POLSKĄ A JEJ WSCHODNIMI SAŚSIADAMI

1 maja 2004 r., tj. w dniu wejścia w życie Traktatu Akcesyjnego¹, Polska uzyskała członkostwo w Unii Europejskiej, co wiązało się z przyjęciem całości *acquis communautaire*, czyli dorobku prawnego Unii. Istotną część tego dorobku stanowi *acquis Schengen*, na który składają się:

- Układ z Schengen, sporządzony 14 czerwca 1985 r.,
- Konwencja Wykonawcza z 19 czerwca 1990 r., wraz z odnoszącym się do niej Aktem Końcowym i wspólnymi deklaracjami,
- Protokoły i Porozumienia w sprawie przystąpienia do Układu z 1985 r. oraz Porozumienia Wykonawczego z 1990 r. z Republiką Włoską (podpisane 27 listopada 1990 r. w Paryżu), Królestwem Hiszpanii i Republiką Portugalską (podpisane 25 czerwca 1991 r. w Bonn), Republiką Grecką (podpisane 6 listopada 1992 r. w Madrycie), Republiką Austrii (podpisane 28 kwietnia 1995 r. w Brukseli) oraz Królestwem Danii, Republiką Finlandii i Królestwem Szwecji (podpisane 19 grudnia 1996 r. w Luksemburgu), wraz z odnoszącymi się do nich Aktami Końcowymi i deklaracjami,

¹ Traktat pomiędzy Królestwem Belgii, Królestwem Danii, Republiką Federalną Niemiec, Republiką Grecką, Królestwem Hiszpanii, Republiką Francuską, Irlandią, Republiką Włoską, Wielkim Księstwem Luksemburga, Królestwem Niderlandów, Republiką Austrii, Republiką Portugalską, Republiką Finlandii, Królestwem Szwecji, Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej (Państwami Członkowskimi Unii Europejskiej) a Republiką Czeską, Republiką Estońską, Republiką Cypryjską, Republiką Łotewską, Republiką Litewską, Republiką Węgierską, Republiką Malty, Rzeczypospolitą Polską, Republiką Słowenii, Republiką Słowacką dotyczący przystąpienia Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii, Republiki Słowackiej do Unii Europejskiej, podpisany 16.04.2003 w Atenach; zob. Dz. U. 2004 nr 90, poz. 864, zał.

- Decyzje i deklaracje, przyjęte przez Komitet Wykonawczy, ustanowiony na podstawie Konwencji z 1990 r., jak również akty przyjęte przez organy, którym Komitet Wykonawczy udzielił upoważnienia do podejmowania decyzji dla wdrożenia Porozumienia Wykonawczego².

Porozumienia z Schengen stanowiły wyraz urzeczywistnienia idei Europy bez granic³, a obecnie (wraz z całym dorobkiem Schengen) wchodzi w skład systemu prawnego Unii⁴.

Sprawy objęte zakresem tych porozumień należały do obszaru negocjacyjnego dotyczącego wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, w którym nie przewidziano okresu przejściowego. Polska musiała

² W tej ostatniej grupie można wymienić m.in.: 164 decyzje i 57 deklaracji Komitetu Wykonawczego, 3 zał. do Wspólnej Instrukcji Wizowej, Wspólny Podręcznik Kontroli Granicznej, Podręcznik SIRENE. Szerzej na ten temat: K. Rokicka, *Włączenie acquis Schengen w ramy prawne Unii Europejskiej*, „Studia Europejskie” 2000, nr 2, s. 82; M. Kielc, *Schengen w teorii i praktyce*, „Problemy Ochrony Granic”, Biuletyn CS SG nr 12, Kętrzyn 2000, s. 78; zob. też: Decyzja Rady z 20.05.1999 r. definiująca *acquis Schengen* dla celów określenia, zgodnie ze stosownymi przepisami Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską i Traktatu o Unii Europejskiej, podstawy prawnej dla każdego z przepisów lub decyzji, będących częścią *acquis Schengen* (1999/435/EC), Dz. U. WE z 10.07.1999 r., L 176; Decyzja Rady z 20.05.1999 r. określająca, zgodnie ze stosownymi przepisami Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską i Traktatu o Unii Europejskiej, podstawy prawne dla każdego z przepisów lub decyzji, będących częścią *acquis Schengen* (1999/436/EC), Dz. U. WE z 10.07.1999 r., L 176. Decyzje te omawia W. Czapliński, *Wymiar sprawiedliwości i sprawy wewnętrzne*, [w:] *Unia Europejska. Przygotowania Polski do członkostwa*, red. E. Kawecka-Wyrzykowska, E. Synowie, Warszawa 2001, s. 544-545.

³ Szerzej na temat postanowień układów z Schengen: *Dokumenty europejskie*, oprac. A. Przyborowska-Klimczak, E. Skrzydło Tefelska, t. II, Lublin 1999, s. 56-59; zob. też *Układ z Schengen. Współpraca policji i organów sprawiedliwości po Maastricht*, red. J. Beczała, Łódź 1998.

⁴ Zob. M. Zdanowicz, *Ruch osobowy i zniesienie kontroli na wewnętrznych granicach państw w Układzie z Schengen i Porozumieniu Wykonawczym a prawo polskie*, [w:]. *Wschodnia granica RP zewnętrzną granicą Unii Europejskiej. Materiały z konferencji*, red. J. Białocerkiewicz, Kętrzyn 2001, s. 13 i n.; A. Graś, *Porozumienia z Schengen – geneza i stan obecny*, [w:] *Polska droga do Schengen. Opinie ekspertów*, Warszawa 2001, s. 11 i n.; W. Czapliński, *III filar Unii Europejskiej – Współpraca Sądowna i Policji w Sprawach Karnych*, [w:] *Prawo Unii Europejskiej. Zagadnienia systemowe*, red. J. Barcz, Warszawa 2003, s. 117 i n.

spełniać ustalone warunki przed dniem przystąpienia do Unii⁵.

W celu dostosowania prawa polskiego do standardów unijnych uchwalono ustawę z 25 czerwca 1997 r. o cudzoziemcach⁶. Była ona wielokrotnie nowelizowana i ostatecznie została zastąpiona ustawą z 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach⁷. Ponadto uchwalono ustawę z 27 lipca 2002 r. o zasadach i warunkach wjazdu i pobytu obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej oraz członków ich rodzin na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej⁸ oraz ustawę z 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony czasowej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej⁹.

W ramach dostosowania polityki wizowej Polska wypowiedziała umowy o ruchu bezwizowym, wymienione w wykazie załączonym do Rozporządzenia Rady UE nr 574/99¹⁰. Szczególnie istotne dla Polski

⁵ Zob. Z. M. Doliwa-Klepacki, *Unia Europejska – Polska. Od członkostwa stowarzyszonego do członkostwa zwyczajnego (listopad 1989 r. – marzec 2003 r.)*, Ostrowiec Świętokrzyski 2003, s. 87.

⁶ Tekst jednolity – Dz. U. 2001 nr 127, poz. 1400 z późn. zm. Szerzej na temat jej postanowień piszą: J. Białocekerkiewicz, *Cudzoziemcy w Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Ustawa z dnia 25 czerwca 1997 r. – o cudzoziemcach wraz z przepisami wykonawczymi wg stanu prawnego na dzień 1 lipca 2001 r.*, Toruń 2001; W. Sz. Staszewski, Wolność przemieszczania się (migracji) w świetle prawa polskiego, [w:], *Ius et Veritas. Księga poświęcona pamięci Michała Staszewicza*, red. D. Dudek, A. Janicka, W. Sz. Staszewski, Lublin 2003, s. 211 i n.

⁷ Ustawa określa, jak stanowi art. 1, zasady i warunki wjazdu na terytorium RP, przejazdu przez to terytorium, pobytu na nim i wyjazdu cudzoziemców z terytorium RP, tryb postępowania oraz ograny właściwe w tych sprawach, tekst Dz. U. 2003 r. nr 128, poz. 1175 z późn. zm., zob. J. Kroner, *Przepisy dla cudzoziemców*, „Rzeczpospolita” z 23.05.2003.

⁸ Dz. U. 2002 nr 141, poz. 1180 z późn. zm.

⁹ Dz. U. 2003 nr 128, poz. 1176 z późn. zm.. Szerzej na temat tych trzech ustaw pisze J. Białocekerkiewicz, *Nowe polskie prawo o cudzoziemcach*, Toruń 2003.

¹⁰ Szerzej zob.: J. Czubiński, Integracja Polski z Unią Europejską – dostosowanie zasad ruchu osobowego i polityki wizowej, [w:] *Wschodnia granica RP zewnętrzną granicą Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 45-46; E. Dynia, Układ z Schengen i jego implikacje dla Polski, [w:] *Prawo i ustrój Rzeczypospolitej Polskiej w perspektywie integracji z Unią Europejską. Materiały z konferencji*, red. M. Grzybowisk, M. Berdel-Dudzińska, Rzeszów 2002, s. 51; K. Pisarska, Polska a układ z Schengen – dylematy polityki wizowej wobec wschodnich sąsiadów, [w:], *Polska w Unii Europejskiej*, red. K. Żukrowska, J. Stryjek, Warszawa 2004, s. 268-269.

stało się uregulowanie tych kwestii ze wschodnimi sąsiadami¹¹. Obecnie Polska graniczy na wschodzie z Federacją Rosyjską, Republiką Litewską, Republiką Białorusi i Ukrainą. Republika Litewska wraz z Polską uzyskała członkostwo w Unii Europejskiej. Natomiast w stosunku do trzech pozostałych sąsiadów Polska wprowadziła obowiązek wizowy i wypowiedziała umowy o ruchu bezwizowym¹². W tym celu Minister Spraw Zagranicznych powołał Zespół koordynacyjny do spraw przygotowania służby zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie wprowadzenia zmian w zasadach ruchu osobowego między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś, Federacją Rosyjską i Ukrainą¹³.

Nowe umowy międzynarodowe regulujące ruch osobowy z tymi trzema wschodnimi sąsiadami zostały uzgodnione i podpisane w 2003 r.¹⁴.

¹¹ Zob.: *Polska droga do Schengen* (zwłaszcza: G. Gromadzki, *Konsekwencje polityczne umowy z Schengen – problem dla całej rozszerzonej Unii*, s. 41 i n.; Z. Najder, *Porozumienie z Schengen a wschodni sąsiedzi Polski*, s. 67 i n.); K. Pisarska, op. cit., s. 270-273; Z. Lentowicz, J. Bielecki, S. Popowski, *Moskwa naciska bez skutku*, „Rzeczpospolita” z 13.05.2002; S. Popowski, *O korytarzu nie ma mowy*, „Rzeczpospolita” z 7.06.2002.

¹² Zob. W. Sz. Staszewski, *Prawne aspekty dążenia do zjednoczenia Polski z UE*, [w:] *Akademia Europejska – Centrum Kształcenia Europejskiego. Materiały z seminarium Projektu*, Lublin 2000, s. 99-100; *Polska strategia zintegrowanego zarządzania granicą*, dokument oprac. w Departamencie Integracji Europejskiej i Współpracy Międzynarodowej MSWiA, przyjęty przez rząd 6.06.2000, „Przegląd Rządowy” 2000, nr 7, s. 103; *Członkostwo Polski w Unii Europejskiej – na jakich zasadach?*, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa, marzec 2003 r., s. 162.

¹³ Decyzja nr 21 ministra spraw zagranicznych z 21.12.2001 o powołaniu Zespołu koordynacyjnego do spraw przygotowania służby zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej do wprowadzenia zmian w zasadach ruchu osobowego między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś, Federacją Rosyjską i Ukrainą (Dz. Urz. MSZ 2002 r. nr 1, poz. 16), zm. Decyzją nr 4 ministra spraw zagranicznych z 14.03.2002 w sprawie zmiany decyzji o powołaniu zespołu koordynacyjnego do spraw przygotowania służby zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej do wprowadzenia zmian w zasadach ruchu osobowego między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś, Federacją Rosyjską i Ukrainą (Dz. Urz. MSZ 2002 r. nr 2, poz. 24).

¹⁴ Zob.: *Zastój w polityce wschodniej: dialog w kwestiach gospodarczych i spory o wize*, [w:] *Rocznik Strategiczny 2003/2004. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa 2004, s. 347; P. Żurawski vel Grajewski, *Obwód Kaliningradzki w stosunkach Unia Europejska – Rosja (problem tranzytu)*, „Polska w Europie” 2004 nr 3, s. 151 i n.

Są to: Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Gabinetem Ministrów Ukrainy o zasadach ruchu osobowego, podpisana w Kijowie 30 lipca 2003 r.¹⁵; Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Białorusi o ruchu osobowym, podpisana w Mińsku 26 sierpnia 2003 r.¹⁶ oraz Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o warunkach podróży obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i obywateli Federacji Rosyjskiej, podpisana w Warszawie 18 września 2003 r.¹⁷ Wszystkie te umowy były stosowane od 1 października 2003 roku.

Umowa z Ukrainą zawiera postanowienie o bezwizowym trybie podróży obywateli polskich na Ukrainę¹⁸ i bezpłatnym wydawaniu wiz obywatelom Ukrainy przez konsulów polskich¹⁹. Rozwiązanie to wynika, jak podkreślono we wstępie umowy, ze strategicznego partnerstwa i woli obu państw pogłębiania współpracy we wszystkich dziedzinach oraz

¹⁵ Umowa była tymczasowo stosowana od 1.10.2003, a weszła w życie 9.10.2003, tekst – M.P. 2003 r. nr 56, poz. 878.

¹⁶ Umowa weszła w życie 1.10.2003, tekst – M.P. 2003 nr 49, poz. 754.

¹⁷ Umowa weszła w życie 1.10.2003, tekst – M.P. 2003 nr 51, poz. 800.

¹⁸ Obywatele RP, bez względu na miejsce stałego pobytu i cel podróży, mogą bez wiz na podstawie ważnych dokumentów podróży wjeżdżać, przebywać na terytorium Ukrainy do 90 dni w ciągu 6 miesięcy od dnia przekroczenia granicy, z możliwością pobytu przez okres do 90 dni w ciągu kolejnych 6 miesięcy, wyjeżdżać, a także podróżować tranzytem. Okres pobytu w uzasadnionych przypadkach może być przedłużany przez właściwe organy na czas nie dłuższy niż 30 dni.

Dokumentami podróży dla obywateli RP są: a) paszport, b) paszport tymczasowy; c) paszport dyplomatyczny, d) paszport służbowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, e) książeczka żeglarska.

¹⁹ Obywatele Ukrainy, bez względu na miejsce stałego zamieszkania, mogą wjeżdżać, przebywać na terytorium RP, wyjeżdżać i podróżować tranzytem na podstawie ważnych dokumentów podróży oraz wiz. Dokumentami podróży dla obywateli Ukrainy są: a) paszport obywatela Ukrainy dla wyjazdu za granicę; b) paszport dyplomatyczny Ukrainy; c) paszport służbowy Ukrainy; d) dokument podróży dziecka; e) dokument tożsamości marynarza (na podstawie listy załogi lub wypisu z niej); f) legitymacji członka załogi (na podstawie wpisu zlecenia na lot); g) zaświadczenia na powrót na Ukrainę (tylko powrót na Ukrainę).

Art. 3 stanowi, iż wizy dla obywateli Ukrainy niezależnie od celu podróży wydawane są przez konsulów RP bez pobierania opłat konsularnych oraz zwrotów zryczałtowanych kosztów rzeczywistych i bez konieczności przedstawiania zaproszeń.

dążenia do uproszczenia trybu wzajemnych podróży ich obywateli.

Zwolnienie z obowiązku posiadania wiz przewidziano w stosunku do osób posiadających paszport dyplomatyczny (z wyłączeniem osób skierowanych do pracy w przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych i przedstawicielstwach organizacji międzynarodowych), a także członków załóg statków powietrznych lotnictwa cywilnego (na podstawie ważnej legitymacji członka załogi oraz na podstawie zapisu w deklaracji generalnej – zlecenia na lot); członków załóg cywilnych statków morskich wykorzystywanych do międzynarodowych przewozów towarów lub osób (na podstawie ważnego dokumentu tożsamości marynarza i na podstawie listy załogi lub wypisu z niej); członków załóg statków powietrznych oraz personelu obsługi, zaangażowanego w akcjach awaryjnych i ratowniczych oraz obywateli Ukrainy, którzy posiadają zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony lub zezwolenie na osiedlenie się na terytorium RP.

Przewidziane zostało także odstępienie od wymogu uzyskania polskich wiz tranzytowych przez obywateli Ukrainy, którzy posiadają ważne dokumenty podróży stwierdzające tożsamość oraz wizy wydane przez właściwe organy jednego z państw-stron Konwencji Wykonawczej z 19 czerwca 1990 r. lub właściwe organy Republiki Czeskiej, lub posiadają zezwolenie na czasowe lub stałe zamieszkiwanie w tych państwach. Okres pobytu na terytorium RP nie może być dłuższy niż 5 dni²⁰. Reguły te stosuje się także do obywateli Ukrainy, którzy podróżują drogą lotniczą do Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej lub Irlandii na podstawie wiz wydanych przez właściwe organy tych państw.

Umowa przewiduje, iż wnioski o wydanie wiz rozpatrywane są w terminie do 5 dni roboczych od dnia złożenia wszystkich niezbędnych dokumentów.

Przewidziane zostały także w umowie dwa przyspieszone tryby wydawania wiz. Jednym z nich jest niezwłoczne wydawanie wiz. Przysługuje on obywatelom Ukrainy w sytuacjach losowych niecierpiących zwłoki.

²⁰ Jeżeli posiadają zezwolenia na stałe zamieszkiwanie jednego z tych państw, mogą przebywać na terytorium RP do 90 dni od dnia przekroczenia granicy.

Do nich zalicza się: podróże w celu odwiedzenia ciężko chorego lub nieuleczalnie chorego członka rodziny; podróże osób potrzebujących pilnej pomocy medycznej lub osób ciężko chorych lub nieuleczalnie chorych, pod warunkiem posiadania dokumentów potwierdzających oraz podróże najbliższych krewnych w celu wzięcia udziału w pogrzebie członka rodziny. W drugim trybie przewidziano wydawanie wiz w ciągu 2 dni roboczych od dnia otrzymania stosownego wniosku. Przysługuje on członkom delegacji oficjalnych wjeżdżającym na terytorium RP w celu wzięcia udziału w rozmowach i konsultacjach międzyrządowych, konsultacjach między ministerstwami i urzędami państw-stron umowy oraz w celu wzięcia udziału w przedsięwzięciach organizowanych przez organizacje międzynarodowe; członkom dwustronnych komisji międzyrządowych i grup roboczych wjeżdżającym na terytorium RP w celu wzięcia udziału w posiedzeniach tych komisji i grup oraz uczestnikom akcji humanitarnych, programów wymiany dzieci i młodzieży.

W umowie ustalono także krąg obywateli Ukrainy, którym wydawane są wizy długoterminowe na okres do 5 lat uprawniające do nieograniczonej liczby wjazdów na terytorium RP. Są to:

- pracownicy kolejowi, na podstawie stosownego wykazu pracowników kolejowych uprawnionych do przekraczania granicy państwowej przy wykonywaniu obowiązków służbowych, wydawanego przez właściwe organy oraz na podstawie imiennych list służących do potwierdzenia przekraczania granicy państwowej,
- kierowcy i członkowie załóg pojazdów wykonujący międzynarodowe przewozy drogowe i kolejowe przewozy towarów i osób, na podstawie dokumentów potwierdzających wykonywanie takich przewozów,
- uczestnicy wymiany na szczeblu organów władzy państwowej i samorządu terytorialnego, niezależnie od ich dziedziny działalności, na podstawie wniosku strony przyjmującej,
- osoby biorące udział w regularnych dwustronnych kontaktach w dziedzinie gospodarki, kultury, nauki, edukacji, sportu lub w innych ważnych sferach współpracy,
- osoby posiadające dokument potwierdzający prawo własności do nieruchomości znajdującej się na terytorium RP lub prawo do otrzymania spadku na terytorium RP,
- osoby podróżujące w celu odwiedzenia miejsc pochówku i grobów

- krewnych na terytorium RP, na podstawie dokumentów potwierdzających fakt pochówku i istnienia grobu,
- osoby wnioskujące o wydanie takiej wizy w celu podtrzymywania udokumentowanych kontaktów rodzinnych i w celu odwiedzania miejsc swojego pochodzenia, a także członkom ich rodzin i najbliższym krewnym²¹.

Ponadto ustalono, że osoby, które w czasie pobytu utraciły dokumenty podróży, mogą opuścić terytorium na podstawie dokumentów podróży wydanych przez przedstawicielstwo dyplomatyczne lub urzędy konsularne bez obowiązku uzyskania wiz wjazdowych lub zezwoleń właściwych organów.

Umowa z Białorusią przewiduje wprowadzenie obowiązku wizo-wego dla obywateli polskich podróżujących na Białoruś i dla obywateli białoruskich podróżujących do Polski. Mogą oni wjeżdżać, wyjeżdżać, przebywać i podróżować tranzytem przez terytorium drugiego państwa na podstawie ważnych dokumentów podróży stwierdzających tożsamość²² oraz wiz, z wyjątkiem przypadków, które zostały przewidziane w umowie. W umowie podkreślono, że wize wydawane są bez zaproszeń, co nie wyklucza jednak prawa do zażądania od podróżującego okazania dokumentów potwierdzających cel podróży oraz podania okresu zamierzonego pobytu.

Zwolnienie z obowiązku posiadania wiz przewidziano w stosunku do posiadaczy paszportów dyplomatycznych (z wyłączeniem osób skierowanych do pracy w przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych i przedstawicielstwach organizacji międzynarodowych). Zwolnieni są także obywatele RP zamieszkujący na stałe na terytorium Republiki Białorusi i posiadający kartę pobytu oraz obywatele Republiki Białorusi, posiadający zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony lub zezwolenie na osiedlanie się na terytorium RP i posiadający kartę

²¹ Wize te mogą być także wydawane osobom w wieku emerytalnym po przedstawieniu odpowiednich dokumentów (art. 10 ust. 2).

²² Dokumentami podróży stwierdzającymi tożsamość dla obywateli Republiki Białorusi są: a) paszport wydany w ustalonym trybie dla wyjazdu za granicę; b) paszport dyplomatyczny; c) paszport służbowy; d) narodowy dokument tożsamości marynarza; e) zaświadczenie na powrót (tylko na powrót do Republiki Białorusi).

pobytu. Ponadto z obowiązku uzyskania wiz zwolnieni są: członkowie załóg wpisani na listę załogi statków powietrznych lotnictwa cywilnego kontrahentów, na podstawie zapisu w deklaracji generalnej (zlecenia na lot); członkowie załóg cywilnych statków morskich państw-stron pływających po wodach międzynarodowych, na podstawie książeczki żeglarskiej – dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i narodowego dokumentu tożsamości marynarza – dla obywateli Republiki Białorusi oraz wpisu na listę załogi lub wypisu z niej; członkowie załóg oraz obsługi statków powietrznych uczestniczący w akcjach awaryjnych i ratowniczych oraz obywatele korzystający z przelotów tranzytowych przez terytorium państw-stron i posiadający dokumenty uprawniające ich do wjazdu do państwa docelowego oraz bilet lotniczy z potwierdzoną datą wyjazdu w ciągu 24 godzin od chwili przybycia²³.

W umowie tej ustalono, że odpowiedź na wniosek o wydanie wizy jednokrotnej będzie udzielana z reguły w terminie nie przekraczającym 5 dni roboczych od dnia otrzymania stosownego wniosku. Przewiduje ona także przyspieszone tryby wydawania wiz. Wizy wydawane są niezwłocznie i bezpłatnie obywatelom podróżującym na podstawie zawiadomień o ciężkiej chorobie lub śmierci bliskiego krewnego lub członka rodziny, w oparciu o dokumenty potwierdzające oraz powiadomienia napływające drogą dyplomatyczną. Okres rozpatrywania wniosku o wydanie wizy nie przekracza 2 dni roboczych od dnia otrzymania stosownego wniosku dla członków oficjalnych delegacji, wjeżdżających na terytorium państw-stron w celu wzięcia udziału w negocjacjach, rozmowach i konsultacjach międzyrządowych, konsultacjach pomiędzy organami państwowymi kontrahentów oraz w celu wzięcia udziału w przedsięwzięciach organizowanych przez organizacje międzynarodowe, a także dla członków dwustronnych międzyrządowych komisji i grup roboczych, wjeżdżających na terytorium państw-stron w celu wzięcia udziału w posiedzeniach tych komisji i grup. Dotyczy to również osób potrzebujących pomocy medycznej i osób im towarzyszących, pod warunkiem posiadania dokumentów potwierdzających oraz dla organizatorów i uczestników

²³ Osoby te nie mają prawa do opuszczania terytorium lotniska, z wyjątkiem przypadków, gdy posiadają stosowne zezwolenie organów granicznych.

wystaw, targów, konferencji i seminariów gospodarczych.

Umowa przewiduje odstąpienie od wymogu uzyskania polskich wiz tranzytowych przez obywateli Republiki Białorusi posiadających ważne dokumenty stwierdzające tożsamość oraz posiadających wizeny wydane przez właściwe organy jednego z państw-stron Konwencji Wykonawczej z 19 czerwca 1990 r. lub ograny Republiki Czeskiej, Republiki Słowackiej, lub posiadających zezwolenie na czasowe lub stałe zamieszkanie w tych państwach. Dotyczy to również podróżujących drogą lotniczą do Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Irlandii, Republiki Węgierskiej i posiadających wizeny tych państw lub zezwolenie na czasowe lub stałe zamieszkanie w tych państwach. Odstąpienie od wymogu uzyskania polskich wiz tranzytowych odnosi się także do obywateli Republiki Białorusi posiadających prawo wjazdu na terytorium Republiki Węgierskiej i prawo wjazdu na terytorium Republiki Czeskiej lub Republiki Słowackiej podróżujących do Republiki Węgierskiej.

Natomiast odstąpienie od wymogu uzyskania białoruskich wiz tranzytowych dotyczy obywateli polskich, posiadających ważne dokumenty podróży stwierdzające tożsamość i wizeny państw członkowskich Wspólnoty Niepodległych Państw, Mongolii, Chińskiej Republiki Ludowej lub zezwolenie na czasowe lub stałe zamieszkiwanie w tych państwach.

Wizeny uprawniające do wielokrotnych wjazdów z ważnością do jednego roku wydawane są uczestnikom wymiany na szczeblu władz państwowych, niezależnie od dziedziny ich działalności (na wniosek organu przyjmującego) oraz kierowcom i członkom załóg pojazdów samochodowych wykonujących międzynarodowe przewozy drogowe (na podstawie stosownych dokumentów potwierdzających wykonywanie tych przewozów lub wniosku narodowego stowarzyszenia przewoźników drogowych kontrahenta wnioskującego).

Zgodnie z artykułem 18 umowy wizeny bezpłatne są wydawane: a) obywatelom w wieku do lat 16 oraz obywatelom, którzy ukończyli 65 rok życia; b) obywatelom odwiedzającym groby bliskich krewnych i członków rodziny na okres do 10 dni dwukrotnie w ciągu roku, na podstawie dokumentu potwierdzającego istnienie grobu; c) uczestnikom imprez oświatowych, kulturalnych, naukowo-technicznych, sportowych

odbywających się na szczeblu międzyrządowym, międzyresortowym i lokalnym oraz członkom drużyn narodowych we wszystkich dyscyplinach sportowych – na wniosek właściwego organu państwowego; d) nauczycielom akademickim, studentom, nauczycielom i uczącym się w ramach wymiany realizowanej zgodnie z obowiązującymi umowami międzynarodowymi – na wniosek stosownej placówki edukacyjnej; e) uczestniczącym w śledztwie wstępnym lub postępowaniu sądowym na terytorium drugiego państwa – na podstawie dokumentu potwierdzającego konieczność takiego udziału; f) niezdolnym do pracy inwalidom oraz osobom im towarzyszącym, na podstawie dokumentów potwierdzających; g) członkom organów roboczych euroregionów „Niemen”, „Bug”, „Puszcza Białowieska” – na wniosek tych organów; h) członkom delegacji narodowych Polsko-Białoruskiej Międzyrządowej Komisji Koordynacyjnej do Spraw Współpracy Transgranicznej oraz członkom jej organów roboczych.

Ponadto w umowie przewidziano, że bezpłatne wizy uprawniające do wielokrotnych wjazdów z ważnością do jednego roku wydawane będą kolejowemu personelowi służbowemu Polski i Białorusi przekraczającemu polsko-białoruską granicę państwową w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, na podstawie wniosku przedłożonego przez właściwe organy²⁴.

Istotne znaczenie mają też postanowienia umowy przewidujące, że w stosunku do obywateli, którzy podróżują w celu utrzymania kontaktów rodzinnych, a zwłaszcza w celu odwiedzenia najbliższych krewnych, właściwe organy wydają im wizę, w tym uprawniającą do wielokrotnych wjazdów z ważnością do jednego roku, pobierając opłatę w wysokości 50% opłaty za wydanie wizy.

Zgodnie z postanowieniami umowy wysokość opłat za wydanie wiz jest określana za porozumieniem stron w drodze wymiany not dyplomatycznych w oparciu o zasadę wzajemności. Po podpisaniu umowy został wydany Wspólny Komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej i Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki

²⁴ Osoby te przekraczają granicę na podstawie ważnych dokumentów podróży, stwierdzających tożsamość, wiz oraz list imiennych, na których będzie potwierdzane przekraczanie granicy.

Białorusi, z którego wynika, iż uzgodnione opłaty konsularne z tytułu wydania wiz obywatelom wynosić będą 10 euro za wizę jednokrotną, 16 euro za wizę dwukrotną i 50 euro za wizę wielokrotną.

Rozwiązania przyjęte w **Umowie z Federacją Rosyjską** są zbliżone do uregulowań zawartych w umowie z Białorusią. Obywatele polscy i rosyjscy wjeżdżają, wyjeżdżają, przebywają i podróżują tranzytem przez terytorium drugiego państwa na podstawie ważnych dokumentów stwierdzających tożsamość²⁵ oraz wiz. Należy jednak podkreślić, iż zgodnie z przepisami rosyjskimi warunkiem uzyskania wizy Federacji Rosyjskiej przez cudzoziemca jest przedstawienie zaproszenia. Dotyczy to również obywateli RP²⁶.

Zwolnienie z obowiązku posiadania polskich wiz tranzytowych przewidziano dla obywateli rosyjskich posiadających ważne bilety uprawniające do podróży do państwa docelowego lub inne dowody potwierdzające tranzytowy cel podróży i dokumenty stwierdzające tożsamość oraz posiadających wizy pobytowe lub tranzytowe wydane przez organy jednego z państw-stron Konwencji Wykonawczej z 1990 r. lub organy Republiki Czeskiej, Republiki Słowackiej lub posiadających zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony lub kartę stałego pobytu w tych państwach. W tych przypadkach okres pobytu na terytorium RP nie może być dłuższy niż 5 dni, licząc od dnia wjazdu.

Odstąpienie od wymogu uzyskania rosyjskiej wizy tranzytowej przewidziano dla obywateli polskich posiadających ważne bilety uprawniające do podróży do państwa docelowego lub inne dowody potwierdzające tranzytowy cel podróży i dokumenty uprawniające do wjazdu do państwa docelowego. W tych przypadkach okres pobytu na terytorium Federacji Rosyjskiej nie może być dłuższy niż 10 dni, od dnia wjazdu. Podkreślono, że rozwiązanie to nie dotyczy polskich oby-

²⁵ Dokumentami stwierdzającymi tożsamość obywateli Federacji Rosyjskiej są: a) paszport Federacji Rosyjskiej (zagraniczny), w tym paszport zagraniczny z symboliką **ZSRR** obowiązujący do 31.12.2005; b) paszport dyplomatyczny; c) paszport służbowy; d) zaświadczenie na powrót (wjazd) do Federacji Rosyjskiej; e) paszport marynarza (dokument tożsamości marynarza).

²⁶ P. Kościński, P. Reszka, S. Wikariak, *Od jutra wizy na wschodniej granicy*, „Rzeczpospolita” z 30.09.2003.

wateli udających się do Republiki Litewskiej przez terytorium Obwodu Kaliningradzkiego.

Z obowiązku posiadania wiz zostali zwolnieni: a) członkowie załóg polskich i rosyjskich statków powietrznych lotnictwa cywilnego – pod warunkiem zapisu w deklaracji generalnej i zlecenia na lot; b) członkowie załóg cywilnych statków morskich pod warunkiem wpisu na listę załogi w celu czasowego zejścia na ląd w czasie znajdowania się statku w porcie; c) członkowie załóg oraz obsługi statków powietrznych używanych w lotach awaryjnych i ratowniczych; d) pasażerowie podróżujący samolotem, przelatujący tranzytem przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub terytorium Federacji Rosyjskiej, posiadający dokumenty uprawniające do wjazdu do państwa docelowego oraz bilet lotniczy z potwierdzoną datą wylotu z przesiadkowego portu lotniczego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub na terytorium Federacji Rosyjskiej w ciągu 24 godzin od chwili przybycia²⁷.

Bez wiz mogą także wjeżdżać, wyjeżdżać i przebywać na terytorium drugiego państwa do 90 dni od dnia przekroczenia granicy oraz podróżować tranzytem osoby posiadające paszport dyplomatyczny, z wyłączeniem osób skierowanych do pracy w przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych i przedstawicielstwach organizacji międzynarodowych, mających siedzibę na terytorium drugiego państwa, oraz towarzyszących im członków rodzin, pozostających z nimi we wspólnocie domowej. Ponadto obywatele RP, posiadający zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony lub karty stałego pobytu na terytorium Federacji Rosyjskiej wjeżdżają, przebywają i wyjeżdżają z terytorium Federacji Rosyjskiej na podstawie ważnych dokumentów stwierdzających tożsamość, zezwoleń za zamieszkanie na czas oznaczony lub kart stałego pobytu wydanych przez właściwe organy Federacji Rosyjskiej w okresie ich ważności. Obywatele Federacji Rosyjskiej, posiadający zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony lub na osiedlenie się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wjeżdżają, przebywają i wyjeżdżają z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie waż-

²⁷ Osoby te nie mogą opuszczać terytorium portu lotniczego, z wyjątkiem przypadków, w których posiadają stosowne zezwolenie właściwych władz granicznych.

nych dokumentów stwierdzających tożsamość oraz kart pobytu wydanych przez właściwe organy Rzeczypospolitej Polskiej w okresie ich ważności.

W umowie ustalono, podobnie jak w stosunkach z Białorusią, że odpowiedź na wniosek o wydanie wizy jednokrotnej będzie udzielany w terminie nie przekraczającym 5 dni roboczych. Ponadto zadeklarowano, że organy państw-stron będą dążyć do maksymalnego skrócenia okresu rozpatrywania wniosków o wydanie wiz, w tym wielokrotnych, z okresem ważności jednego roku, dla przedsiębiorców udających się w celu prowadzenia negocjacji handlowych i gospodarczych, zawierania umów handlowych i gospodarczych oraz w sprawach związanych z ich realizacją; dla organizatorów i uczestników wystaw, targów, konferencji i seminariów gospodarczych.

Umowa przewiduje także przyspieszony tryb wydawania wiz. Okres rozpatrywania wniosku o wydanie wizy z reguły nie przekracza 2 dni roboczych od dnia otrzymania stosownego wniosku i niezbędnych dokumentów dla: a) członków oficjalnych delegacji, wjeżdżających na terytorium drugiego państwa w celu wzięcia udziału w rozmowach i konsultacjach międzyrządowych, konsultacjach pomiędzy ministerstwami i urzędami państw-stron oraz w celu udziału w przedsięwzięciach organizowanych przez organizacje międzynarodowe; b) członków dwustronnych międzyrządowych komisji i grup roboczych, wjeżdżających na terytorium drugiego państwa w celu udziału w posiedzeniach tych komisji i grup; c) osób, które przedstawiają dokumenty potwierdzające konieczność podróży w pilnych celach prywatnych, do których zalicza się: podróże w celu odwiedzenia ciężko chorego lub nieuleczalnie chorego członka rodziny; podróże osób potrzebujących pilnej pomocy medycznej lub osób ciężko lub nieuleczalnie chorych oraz osób im towarzyszących, oraz podróże w celu wzięcia udziału w pogrzebie członka rodziny lub bliskiego krewnego.

Wizy wielokrotne z okresem ważności do jednego roku wydawane są: a) pracownikom kolejowym – na podstawie wykazu kategorii pracowników kolejowych uprawnionych do przekraczania granicy państwowej przy wykonywaniu obowiązków służbowych oraz na podstawie imiennych list służących do potwierdzania przekraczania granicy, przedstawionych przez właściwe organy; b) uczestnikom wymiany na szczeblu

władz państwowych, a także województw Rzeczypospolitej Polskiej i podmiotów Federacji Rosyjskiej oraz samorządu terytorialnego, niezależnie od dziedziny ich działalności – na podstawie wniosku strony przyjmującej; c) członkom oficjalnych delegacji, wjeżdżających na terytorium drugiego państwa w celu wzięcia udziału w rozmowach i konsultacjach międzyrządowych, konsultacjach pomiędzy ministerstwami i urzędami państw-stron oraz w celu udziału w przedsięwzięciach organizowanych przez organizacje międzynarodowe; d) członków dwustronnych międzyrządowych komisji i grup roboczych, wjeżdżających na terytorium drugiego państwa w celu udziału w posiedzeniach tych komisji i grup; e) krewnym pracowników przedstawicielstw dyplomatycznych, urzędów konsularnych i przedstawicielstw organizacji międzynarodowych mających siedzibę na terytorium drugiego państwa, którzy nie zamieszkują z nimi na stałe – na wniosek tych przedstawicielstw lub urzędów konsularnych; f) kierowcom i członkom załóg pojazdów samochodowych wykonującym międzynarodowe przewozy drogowe – na podstawie odpowiednich dokumentów potwierdzających wykonywanie tych przewozów lub list sporządzonych przez narodowe stowarzyszenia przewoźników drogowych.

Zgodnie z postanowieniami umowy wysokość opłat za wydanie wiz jest określana w oparciu o zasadę wzajemności i ustalona jest w takiej samej wysokości jak w przypadku stosunków z Białorusią.

Umowa określa także krąg obywateli, od których nie pobiera się opłat za wydanie wiz. Są to: a) osoby w wieku do 16 lat i powyżej 70 lat; b) polscy inwalidzi niezdolni do pracy i rosyjscy inwalidzi pierwszej i drugiej grupy, dzieci – inwalidzi oraz osoby im towarzyszące; c) osoby odwiedzające groby bliskich krewnych i członków rodziny do 10 dni dwukrotnie w ciągu roku, na podstawie dokumentu potwierdzającego fakt pochówku i istnienia grobu; d) osoby wyjeżdżające na podstawie zawiadomień o ciężkiej chorobie lub śmierci bliskiego krewnego lub członka rodziny; e) uczestnicy imprez oświatowych, kulturalnych, naukowo-technicznych, sportowych odbywających się na szczeblu międzyrządowym, międzyresortowym, województw Rzeczypospolitej Polskiej i podmiotów Federacji Rosyjskiej lub na szczeblu organów samorządu terytorialnego – na wniosek strony przyjmującej; f) pracownicy kolejowi wykonujący obowiązki służbowe; g) nauczyciele akademicy, staży-

ści i studenci szkół wyższych uczestniczący w wymianie międzyuczelnianej – na podstawie stosownych umów międzyuczelnianych i międzyresortowych; h) nauczyciele akademicy i nauczyciele języka polskiego i literatury oraz języka rosyjskiego i literatury oraz innych przedmiotów wykładanych w języku ojczystym, kierowani do pracy lub na staż do drugiego państwa, na podstawie umów międzyrządowych lub międzyresortowych.

Bezpłatnie wize, łącznie z wizami wielokrotnymi z ważnością do jednego roku, bez przedstawiania zaproszeń wydawane będą także obywatelom Federacji Rosyjskiej zamieszkałym na stałe w Obwodzie Kaliningradzkim oraz obywatelom RP na podróż do Obwodu Kaliningradzkiego.

W umowie podkreślono, iż nie ma ona zastosowania do obywateli udających się na terytorium drugiego państwa w celu podjęcia pracy zarobkowej²⁸. Przewidziano także, iż osoby, które w czasie pobytu na terytorium drugiego państwa utraciły dokumenty stwierdzające tożsamość mogą opuścić to terytorium na podstawie ważnych dokumentów stwierdzających tożsamość wydanych przez przedstawicielstwo dyplomatyczne lub urzędy konsularne państwa ojczystego, bez obowiązku uzyskania wiz wyjazdowych lub zezwoleń organów państwa pobytu.

Wszystkie umowy zawierają klauzulę przewidującą obowiązek przestrzegania ustawodawstwa państwa pobytu oraz klauzulę dotyczącą czasowego zawieszenia stosowania umowy ze względu na porządek publiczny, bezpieczeństwo państwa lub ochronę zdrowia publicznego. Podkreślono także, że postanowienia umów nie ograniczają prawa właściwych organów stron do odmowy wjazdu lub pobytu obywateli na terytorium drugiego państwa.

W dniu 23 września 2003 r. Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie zwolnienia obywateli niektórych państw z obowiązku posiadania wizej tranzytowej przy przejazdach przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, które dotyczy obywateli tych trzech państw²⁹. Wymieniono

²⁸ Tryb wydawania zezwoleń oraz wiz dla tych osób jest określony przez prawo wewnętrzne.

²⁹ Dz. U. 2003 r. nr 170, poz. 1654; zob. *Decyzje Rady Ministrów*, oprac. J. Góral, „Przeгляд Rządowy” 2003 nr 10, s. 88-89.

w nim nazwy państw, których wizy zwalniają obywateli Republiki Białorusi, Federacji Rosyjskiej i Ukrainy z obowiązku posiadania polskiej wizy tranzytowej. Okres pobytu na terytorium RP nie może być dłuższy niż 5 dni, licząc od dnia wjazdu na terytorium RP. Jednocześnie ustalono, że okres ważności wizy wjazdowej i pobytowej, w którym powinien nastąpić wjazd cudzoziemca na terytorium RP, nie może być krótszy niż 5 dni, licząc od dnia wjazdu.

Umowy zawarte przez Polskę potwierdzają, że ich celem nie było tworzenie jakichkolwiek przeszkód w wymianie osobowej i rozwoju współpracy między Polską a jej wschodnimi sąsiadami. Przyjęte rozwiązania spełniają wymogi wynikające z Traktatu Akcesyjnego i jednocześnie stwarzają możliwość utrzymania ruchu osobowego na poziomie sprzed dnia 1 października 2003 r.

Należy także podkreślić, iż polskie urzędy konsularne zostały dostosowane do nowej sytuacji. Rozbudowano sieć urzędów konsularnych i zmodernizowano je³⁰.

W celu zminimalizowania utrudnień przystąpiono do wydawania wiz już we wrześniu³¹.

Początkowo, po wprowadzeniu obowiązku wizowego między Polską a Białorusią, Rosją i Ukrainą ruch podróżny znacznie zmalał³², ale później nastąpił jego stopniowy wzrost.

Ocenia się, że proces wydawania wiz przebiega sprawnie dzięki dobremu przygotowaniu urzędów konsularnych do nowych, znacznie zwiększonych zadań³³. W ciągu ostatniego kwartału 2003 r. 11 polskich urzędów konsularnych wydało obywatelom Republiki Białorusi, Federacji Rosyjskiej i Ukrainy ponad 360 tys. wiz. Najwięcej wydano obywatelom Ukrainy (ponad 184 tys.), a następnie Białorusi (prawie 100 tys.)

³⁰ Zob.: Z. Lentowicz, P. Kościński, *Milion wiz dla gości ze Wschodu*, „Rzeczpospolita” z 3.06.2002; *Komisja Europejska chwali Polskę*, „Rzeczpospolita” z 14.05.2003; P. Kościński, H. Kittel, J. Bielecki, S. Popowski, *Rzut na taśmę*, „Rzeczpospolita” z 14.05.2003.

³¹ P. Kościński, *Coraz dłuższe kolejki*, „Rzeczpospolita” z 29.09.2003.

³² Zob.: Z. Krzak, J. Masiewicz, *Na granicy zamarł ruch*, „Kurier Lubelski” z 2.10.2003; P. Kościński, *Pierwszy miesiąc z wizami*, „Rzeczpospolita” z 31.10.-2.11.2003.

³³ Zob. P. Kościński, *W Brześciu łatwej o wizę*, „Rzeczpospolita” z 13.01.2004; P. Zychowicz, *Milionowa wiza*, „Rzeczpospolita” z 11.08.2004.

i Rosji (ok. 74 tys.). Największą liczbę wiz wydały urzędy w Kijowie, Kaliningradzie, Lwowie, Łucku, Mińsku i Brześciu³⁴. Polska właściwie przygotowała swoje urzędy w Rosji, na Białorusi i Ukrainie do wydawania wiz i stworzyła obywatelom tych państw maksymalną dostępność do polskich urzędów konsularnych.

³⁴ Szerzej na ten temat: *Raport o pracy polskiej służby konsularnej w 2003 roku*, MSZ, Departament Konsularny i Polonii, Warszawa, kwiecień 2004, s. 4-6.

mjr dr Andrzej Wawrzusiszyn
mł. chor. Anna Piotrowska
mł. chor. Ewa Jurkiewicz

CS SG w Kętrzynie

TRENING ROZWOJU UMIEJĘTNOŚCI SPOŁECZNYCH W TEORII I PRAKTYCE

Lata 90. ubiegłego wieku i czas obecny to okres niezmiernie istotnych, zasadniczych przemian w Straży Granicznej, zarówno w wymiarze materialnym, jak i społecznym. Straż Graniczna staje się nowoczesnym i dynamicznym podmiotem w państwie demokratycznym. Trwają zmagania nie tylko o model organizacyjny, wyposażenie techniczne i rozwiązania prawne, ale nade wszystko o kształt przygotowania zawodowego funkcjonariuszy. Fundamentalnej zmianie podlega więc system szkolenia i doskonalenia zawodowego, którego nadrzędnym celem staje się wykształcenie zawodowego profesjonalizmu oficera, chorążego i podoficera Straży Granicznej. Niezbędnym zaś elementem przygotowania zawodowego jest kreowanie etyczno-moralnej sylwetki słuchacza i absolwenta, kształtowanie jego kompetencji społecznych.

Warunkiem koniecznym powodzenia reform w Straży Granicznej jest wykształcenie i doskonalenie kadr kierowniczych o nowych, innych niż dotychczasowe kompetencjach. Jak zauważa T. Lewowicki, kompetencje te powinny być w sensie treści bardziej łączne, niż wąsko specjalistyczne, bardziej otwarte, niż zamknięte, bardziej twórcze, niż odtwórcze, a w sensie charakteru roli zawodowej – odchodzące od bezdusznej często funkcji rozkazodawcy i egzekutora, do roli kompetentnego przełożonego potrafiącego kierować poprzez cele menedżera-przywódcy kreującego postawy i zachowania podwładnych.

Konieczny jest integralny rozwój osobowości w każdym z jego wymiarów: intelektualnym, aksjologicznym i instrumentalnym. Należy więc zadbać o to, aby funkcjonariusz nowoczesnej Straży Granicznej był nie tylko doskonałym specjalistą w określonej dziedzinie, lecz także posiadał szerokie horyzonty intelektualne i wysokie umiejętności umysłowe, był menedżerem rzeczywistości, twórczo ową rzeczywistość kreują-

cym, umiejącym nie tylko kierować, ale i przewodzić, kształtować właściwą atmosferę służby i pracy, tworzyć warunki przestrzegania prawa i norm etyczno-moralnych, zapewniać rozwój podwładnych oraz być „wizytówką” naszego państwa¹.

Kompetencjami społecznymi określa się najczęściej te sprawności, które umożliwiają wywieranie społecznego wpływu na podwładnych i obejmują ich poznawanie, motywowanie, komunikowanie się, udzielanie pomocy, rozwiązywanie konfliktów, kreowanie właściwej atmosfery współdziałania itp. To także harmonijna kooperacja społeczna w układzie równorzędnym i umiejętnie podporządkowanie podmiotom nadrzędnym².

„Przez kompetencję społeczną – pisze M. Argyle – rozumiem opanowanie niezbędnych umiejętności pozwalających uzyskać u innych ludzi pożądane efekty w sytuacjach społecznych. Owe pożądane efekty mogą dotyczyć skłonienia innych do kupna, do nauki, do zwierzenia się z problemu psychologicznego, do lubienia lub podziwiania osoby oddziaływującej itd. Rezultaty te niekoniecznie są przedmiotem zainteresowania publicznego – umiejętności mogą być użyte zarówno dla celów społecznych, jak i antyspołecznych – nie ma przy tym dowodu, że kompetencja społeczna jest czynnikiem ogólnym: ktoś może być lepszy w jednym zadaniu, a gorszy w drugim”³.

Kompetencje społeczne mają charakter wieloskładnikowy, kompleksowy i mogą być ujmowane w znaczeniu węższym lub szerszym. W znaczeniu węższym ich istota sprowadza się głównie do kompetencji interpersonalnych, komunikacyjnych i socjotechnicznych, czyli zabiegów bezpośrednio związanych z oddziaływaniem na ludzi. W znaczeniu szerszym obejmują one szerszy kontekst społeczny uwzględniając także kompetencje kulturowe, kierownicze, pedagogiczne, moralne itp. W tym

¹ Zob. P. Urbankowski, Słowo wstępne, [w:] *Rola i miejsce humanistyki w kształtowaniu kompetencji społecznych dowódcy w kontekście „Programu rozwoju Sił Zbrojnych RP w latach 2003-2008”*, red. G. Rowiński, Warszawa 2003, s. 7.

² Por. S. Jarmoszko, Kompetencje społeczne w służbowej i pozasłużbowej działalności oficera, [w:] *Kształtowanie kompetencji społecznych żołnierzy*, red. M. Kaliński, Warszawa 2004, s. 92-101.

³ M. Argyle, *Psychologia stosunków społecznych*, Warszawa 1991, s. 98.

znaczeniu kompetencje społeczne stają się tożsame z pewnym zakresem kompetencji humanistycznych⁴.

Współczesna edukacja musi być nastawiona na przyszłość, nowoczesność, ustawiczność, pragmatyzm i profesjonalizm, a także być osadzona na mocnych podstawach humanistycznych i aksjologicznych. Najważniejszym i nadrzędnym zadaniem edukacji w ośrodkach szkolenia Straży Granicznej jest nabywanie przez słuchaczy kompetencji zawodowych i społecznych. Kompetencje słuchaczy powinny umożliwiać im samodzielność i przygotowywać ich do zmieniającej się rzeczywistości, do swobodnego poruszania się po konkurencyjnym rynku pracy, do wielowymiarowej i mobilnej aktywności zawodowej, gwarantującej godziwe życie. Większy nacisk należy obecnie położyć na samodzielne poszukiwanie wiedzy z różnych źródeł, umiejętności jej selekcjonowania, rozumienia, przetwarzania i stosowania w różnych sytuacjach życiowych. Wszystko to powinno bazować na ogólnospołecznych, ponadczasowych wartościach i przestrzeganiu przyjętych powszechnie norm prawnych, społecznych i etycznych.

Edukacja funkcjonariuszy Straży Granicznej powinna zaszczerpić w nich ideę ustawiczności, rozumianej jako proces ciągłego doskonalenia kwalifikacji ogólnych i zawodowych, jako zasadę współczesnego systemu oświaty, zgodnie z którą kształcenie trwa przez całe życie człowieka, obejmując odnawianie, poszerzanie i pogłębianie jego kwalifikacji.

Nowoczesny system szkolenia i doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy Straży Granicznej powinien zapewnić każdemu warunki sprzyjające stałemu i systematycznemu podwyższaniu posiadanych kwalifikacji, doskonaleniu własnej osobowości oraz aktualizowanie zdobytej wiedzy i umiejętności. Nie może się to dokonywać wyłącznie w drodze okazjonalnego szkolenia, lecz powinno przybrać formę działalności systematycznie i profesjonalnie organizowanej.

Przykładem takiej działalności może być Trening Rozwoju Umiejętności Społecznych, program przejęty i zaadaptowany od niemieckiej Policji Federalnej.

⁴ S. Jarmoszko, Istota i ranga kompetencji humanistycznych w działalności współczesnego oficera-dowódcy, [w:] *Humanistyczne kompetencje oficerów wobec wyzwań współczesności*, red. S. Jarmoszko i R. Stępień, Warszawa 2005, s. 141.

TRUS pochodzi od niemieckiego skrótu TASK (Training zum Ausbau Sozialer Kompetenz). Jest to jedna z form doskonalenia kompetencji społecznych funkcjonariuszy niemieckiej Policji Federalnej, a od 2005 roku polskiej Straży Granicznej. Został on adaptowany przez Niemiecką Federalną Straż Graniczną w 1990 roku i wprowadzony jako szkolenie doskonalące do harmonogramu szkoleń funkcjonariuszy tej formacji.

Seminarium TRUS ma na celu ułatwienie funkcjonariuszom Straży Granicznej lepsze zrozumienie zarówno siebie jak i drugiego człowieka, wpływając tym samym na jakość stosunków interpersonalnych oraz poziom wykonywania zadań i obowiązków służbowych.

Podstawą naukową treningu jest model analizy transakcyjnej (AT). Jest to teoria stworzona przez Erica Berne'a w połowie lat 50-tych XX wieku. Niejednokrotnie termin analiza transakcyjna kojarzy się z czymś ścisłym i bardzo skomplikowanym, okazuje się jednak, że jest użyteczną koncepcją stosowaną zarówno „na co dzień”, jak i w wielu organizacjach. Analiza Transakcyjna stanowi zamknięty system teoretyczny, oferujący jasną i praktyczną terminologię. To teoria obrazowa, którą każdy może zrozumieć i odnieść do własnych przeżyć. Bez większych problemów można zastosować analizę transakcyjną na sobie (zrobić samemu sobie „psychoanalizę”/terapię); teoria ta daje się przełożyć na różne dziedziny życia.

Całościowy program TRUS składa się z trzech zasadniczych modułów wzajemnie powiązanych i skoordynowanych.

Seminarium TRUS-P (moduł podstawowy) podejmuje tematykę związaną z problemami w komunikacji międzyludzkiej. Celem jest lepsze poznanie samego siebie i indywidualnych sposobów reagowania na innych ludzi, konstruktywne i kompetentne współdziałanie z innymi. Uczy otwartości na inność, analizowania własnych zachowań, rozumienia mechanizmów działających między ludźmi w sytuacjach społecznych. Służy odblokowaniu, odkrywaniu, ujawnianiu zasobów i zdolności interpersonalnych uczestników. Wiodącym zaś celem seminarium jest stymulacja do pracy nad sobą, samorefleksja i zaszczepienie motywacji do samorozwoju. Uczestnik może odpowiedzieć sobie na pytania: „Kim jestem?”, „Jak się stałem tym, kim jestem?”, „Dlaczego zachowuję się właśnie tak?”.

Seminarium TRUS-P nie jest traktowane jako zdarzenie jednorazowe. Nabyta wiedza i umiejętności podczas treningu są rozszerzane. Kontynuacją zapoczątkowanej problematyki są dwa kolejne moduły: TRUS-S (stres) i K (komunikacja). Warunkiem uczestnictwa w kolejnych modułach jest odbycie seminarium w zakresie podstawowym.

TRUS-S bazuje na treściach modułu podstawowego. Ukierunkowane jest na opanowanie stabilności emocjonalnej przy przeciążeniach psychicznych oraz pogłębienie zdolności adekwatnego reagowania w sytuacjach stresowych. Uczestnicy poznają własne reakcje związane z przeżywaniem stresu, ćwiczą nowe sposoby radzenia sobie w trudnych sytuacjach, by móc uzyskać spojrzenie na własne możliwości i ograniczenia oraz zamieniać je na konstruktywne działania.

Seminarium TRUS-K ukierunkowane jest na poznawanie reakcji i zachowań funkcjonariuszy w sytuacjach konfliktowych oraz na pracę nad zmianą problematycznych wzorców komunikacyjnych. Uczestnicy sami oceniają własne sposoby komunikacji (werbalne i niewerbalne), pobudzani są do pozbywania się schematów, przesądów, uprzedzeń, nawykowych działań oraz stymulowani są do kreatywnego podchodzenia do sytuacji problemowych.

Trzy moduły TRUS: P, S, K służą własnej refleksji uczestników. Trenerzy zaszczipiają motywację do rozwijania własnych kompetencji społecznych, zachęcają do oceny własnego zachowania i postępowania, podają bodźce do analiz, przemyśleń, jak również pomysły na zmianę niepożądanych zachowań poprzez szerokie spektrum metod aktywizujących. Wewnętrzne, pozytywne nastawienia uczestników po ukończeniu treningu powinno zaowocować poprawą stosunków międzyludzkich i pozytywnym wpływem na relacje służbowe i atmosferę w pracy.

Sprzyjająca i dobra atmosfera wokół adaptacji i wprowadzenia do polskiej Straży Granicznej programu TRUS pozwoliła grupie entuzjastów podjąć wyzwanie wdrożenia tego typu szkolenia. Strona niemiecka wykazuje otwartość i gotowość do współdziałania oraz przygotowania polskich trenerów TRUS do prowadzenia seminariów w tym zakresie.

Pierwsze spotkanie przyszłych trenerów TRUS z Centrum Szkolenia Straży Granicznej i Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie odbyło się w Mielnie w dniach 24-28 marca 2003 roku. Celem spotkania było zaprezentowanie w skondensowanej formie pro-

gramu TASK. Było to seminarium wprowadzające, „TASK INFO SEMINAR”, podczas którego trenerzy niemieccy przedstawili główne założenia treningu i wskazali korzyści, jakie TASK wnosi w zmianę stylu pracy, mentalności oraz podejścia do ludzi na gruncie służbowym i prywatnym w niemieckiej policji.

Kolejne spotkanie, tym razem robocze, odbyło się 15 czerwca 2003 roku w Mielnie. Przed uczestnikami ze strony polskiej postawione zostały zadania przez niemieckich trenerów TASK. Dotyczyły one wyłonienia kandydatów na potencjalnych trenerów w polskiej Straży Granicznej, którzy w przyszłości prowadziliby treningi. Ośrodki szkolenia Straży Granicznej miały wyłonić spośród kadry dwa zespoły trenerskie, które odbędą seminarium TASK-G (poziom podstawowy) i zostaną przygotowane metodycznie i merytorycznie do prowadzenia zajęć.

W Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie w dniach 27.09-7.10.2004 roku odbyło się trzecie spotkanie wyłonionych już kandydatów na trenerów TRUS polskiej Straży Granicznej i niemieckich trenerów TASK. W trakcie dwóch tygodni uczestnicy odbyli seminarium TASK-G. Jednocześnie dyskutowane były alternatywne metody aktywizujące i wykorzystywanie środków dydaktycznych w trakcie seminarium. Przyjazna atmosfera panująca podczas tego spotkania oraz twórcze podejście uczestników do zajęć sprawiły, że trenerom niemieckim udało się „zarazić” polskich kandydatów na trenerów analizą transakcyjną do tego stopnia, że owa grupa poczuła, jak wzrasta w nich chęć poznania metod i mechanizmów oraz strony merytorycznej kolejnych modułów TASK-S i K. Dlatego też kolejne spotkanie, które odbyło się w Mielnie w dniach 25-29 października 2004 roku, poświęcone zostało treściom i założeniom modułu TASK-S (stres). Trenerzy niemieccy zaprezentowali cele seminarium oraz niektóre metody i środki dydaktyczne wykorzystywane podczas prowadzenia treningu. Opierając się na własnym doświadczeniu w zakresie wdrażania TASK w niemieckiej Policji Federalnej, podzielili się pomysłami w zakresie marketingu programu. Mając również na uwadze powodzenie w realizacji programu TRUS w polskiej Straży Granicznej i zapotrzebowanie na kolejnych trenerów, omówili system naboru na trenerów TRUS. Ponadto w trakcie spotkania ustalono termin egzaminu, który powinni zdać obecni kandydaci na trenerów TRUS.

W dniach 11-14 kwietnia 2005 roku w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie odbyło się spotkanie trenerów TASK i przyszłych trenerów TRUS w celu sprawdzenia wiedzy i umiejętności w prowadzeniu zajęć. Każda z grup trenerskich, dobierając się w zespoły dwuosobowe (team teaching), prowadziła wybrane zagadnienia treningu TRUS-P. Koledzy z Niemiec po przeprowadzeniu egzaminu wręczyli pierwszym polskim trenerom zaświadczenia upoważniające do prowadzenia Treningu Rozwoju Umiejętności Społecznych w zakresie podstawowym.

Do chwili obecnej przeprowadziliśmy kilka edycji TRUS-P w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie. Zaczęliśmy od stworzenia odpowiedniego programu przedsięwzięcia dydaktycznego. Na przełomie stycznia i lutego 2005 roku powstał program Treningu Rozwoju Umiejętności Społecznych (TRUS-P) w wersji skróconej. Ze względu na ograniczone możliwości czasowe zdecydowano się na przeprowadzenie treningu w ciągu dwóch dni (zgodnie z założeniami treningu na jego realizację przeznaczają się optymalnie pięć dni szkoleniowych).

Przeprowadzenie treningu w lutym 2005 roku ze słuchaczami Kursu Oficerskiego wydawało się bardzo trudne. Musieliśmy bowiem wiele nowych treści, nie poruszanych wcześniej kwestii, przedstawić w atrakcyjny sposób w bardzo krótkim czasie. Spowodowało to, że słuchacze po zajęciach odczuwali niedosyt, zadawali pytania, a prowadzący musieli ograniczać się do ogólnych informacji dotyczących problematyki i nie mogli pozwolić na ich dogłębną analizę. Mimo to staraliśmy się zrobić wszystko, aby osiągnąć założone cele i zachęcić naszych słuchaczy do uczestnictwa w przyszłym treningu, w pełnym jego wymiarze.

Należy przyznać, iż pomimo wielu obaw przed zajęciami, po ich przeprowadzeniu, mieliśmy ogromną satysfakcję, szczególnie dzięki wielu pozytywnym opiniom, które wydali nasi słuchacze. Oceny te potwierdziły osiągnięcie celów treningu, atrakcyjność stosowanych metod, jak i samej tematyki. Utwierdziło nas to w słuszności podjętych działań i wyzwoliło energię do dalszej pracy nad wprowadzaniem tej formy kształtowania i doskonalenia kompetencji społecznych funkcjonariuszy Straży Granicznej.

Mając pozytywne doświadczenia z pierwszego przedsięwzięcia, podjęliśmy próbę przygotowania kolejnej propozycji. Zaplanowaliśmy

przeprowadzenie treningu „na własnym podwórku”, wśród kadry Centrum Szkolenia Straży Granicznej i Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej. W maju 2005 roku powstał nowy program. Pomimo przeprowadzenia „akcji reklamowej” nie wzbudziliśmy oczekiwanego zainteresowania. Będąc przekonanym o potrzebie przekazywania tych ważnych treści i umiejętności, o przyszłych odbiorców byliśmy spokojni. Na naszą ofertę (atrakcyjnego pod względem merytorycznym i metodycznym działania szkoleniowego) skierowaną do granicznych jednostek organizacyjnych SG odpowiedziało 18 funkcjonariuszy.

W dniach 24-26 października 2005 roku odbył się Trening Rozwoju Umiejętności Społecznych dla kadry z Warmińsko-Mazurskiego, Podlaskiego, Karpackiego, Nadbużańskiego, Bieszczadzkiego i Morskiego Oddziału Straży Granicznej.

Jako trenerzy mieliśmy możliwość realizacji treningu w ciągu trzech dni szkoleniowych, co zdecydowanie wpłynęło na jakość prowadzonych zajęć. Wysiłek i zaangażowanie znalazły uznanie wśród uczestników zajęć. Przeprowadzona ankieta po treningu pozwoliła uzyskać informacje o naszym przedsięwzięciu. Wszyscy uczestnicy wyrazili zadowolenie z ukończenia tej formy doskonalenia zawodowego. Zdecydowana większość (94%) stwierdziła, że zdobyta wiedza i umiejętności znajdują zastosowanie w dalszej pracy zawodowej w Straży Granicznej, a wszyscy, że poruszana problematyka odpowiada ich potrzebom. Bardzo pozytywnie oceniona została również atmosfera panująca w czasie trwania zajęć oraz wysoko – kompetencje trenerów. Dużą niedogodnością dla naszych słuchaczy okazał się zbyt krótki czas trwania treningu wobec interesujących treści, odczuwali potrzebę dłuższego seminarium; pięć dni określono jako czas optymalny.

W grudniu 2005 roku opracowaliśmy, zgodny z założeniami, 5-dniowy program TRUS-P. Pierwsze seminarium w pełnym wymiarze przeprowadzone zostało w styczniu 2006 r. dla funkcjonariuszy z Bieszczadzkiego, Karpackiego, Podlaskiego, Pomorskiego, Morskiego, Nadwiślańskiego, Lubuskiego, Łużyckiego i Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej – razem 15 osób. To ostatnie seminarium zostało zdecydowanie najlepiej przyjęte przez słuchaczy. Dużo pozytywnych opinii wyrażanych po zajęciach było wynikiem rosnącego doświadczenia

i starań trenerów, jak również odpowiedniej ilości czasu, który przeznaczono na dogłębną analizę treści.

W dniach 31.01-2.02.2006 roku w Mielnie odbyło się kolejne spotkanie robocze z trenerami niemieckimi dotyczące wymiany doświadczeń. Zaprezentowaliśmy swoje osiągnięcia w zakresie przygotowania, prowadzenia i ewaluacji przeprowadzonych zajęć. Trenerzy niemieccy TASK z dumą podkreślili, iż doskonale przygotowali nas pod względem metodycznym i merytorycznym. Omówiliśmy również perspektywy realizacji kolejnych modułów TRUS-S i K. Dalsze szkolenia odbędą się, być może, w nieodległej przyszłości.

W wyniku przeprowadzenia kilku treningów możemy stwierdzić, że zdobyliśmy doświadczenie i odpowiednie przygotowanie, aby kształtować, rozwijać i doskonalić kompetencje społeczne funkcjonariuszy Straży Granicznej poprzez Trening Rozwoju Umiejętności Społecznych. Dzięki „przygodzie” z TRUS obok doświadczeń i korzyści zawodowych, możemy mówić o wielu zyskach, jakie odczuwamy jako trenerzy. Wiele włożonej pracy zaowocowało tym, co obecnie posiadamy:

- opracowaliśmy pakiety dydaktyczne dla każdego trenera,
- przygotowaliśmy wiele pomocy dydaktycznych, w tym duże plakaty wykorzystywane podczas wszystkich seminariów,
- zbudowaliśmy 3 programy przeznaczone dla różnych grup odbiorców, na podstawie których każdorazowo przygotowujemy scenariusze do seminariów,
- mamy doświadczenie zdobyte w trakcie przeprowadzenia wielu godzin treningów oraz potrzebę ciągłego doskonalenia „warsztatu trenerskiego”,
- poszukujemy nowych źródeł informacji oraz uzupełniamy swoją wiedzę przed każdym seminarium,
- urządzamy nową pracownię do prowadzenia zajęć,
- uzyskujemy opinie od słuchaczy po przeprowadzonych zajęciach, które są przez nas analizowane i gromadzone,
- dzięki opinii o zajęciach mamy wielu nowych potencjalnych słuchaczy,
- otrzymujemy pozytywne informacje zwrotne o naszych seminariach „z granicy”,

- informacje o Treningu Rozwoju Umiejętności Społecznych umieszczamy w sieci Internet i Intranet oraz gablocie w Zakładzie Humanistycznym, czy biuletynie,
- nawiązaliśmy nowe kontakty z ciekawymi ludźmi (naszymi nauczycielami i przyjaciółmi z Niemiec oraz każdorazowo uczestnikami naszych treningów),
- jesteśmy gotowi do zgłębiania wiedzy i umiejętności w zakresie TRUS-K i S.

Dzisiaj możemy stwierdzić, iż warto było zająć się tą problematyką i pracować w słusznej sprawie, która jeszcze daje zadowolenie.

dr Tadeusz Wojtuszek

Wyższa Szkoła Administracji
w Bielsku Białej

WYBRANE ASPEKTY WYPADKÓW DROGOWYCH JAKO PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH

Podjmując się przedstawienia problematyki wypadków drogowych, które są w pewnym sensie problemem społecznym, należy w pierwszej kolejności dokonać niezbędnych ustaleń terminologicznych.

Zatem wyjaśnić należy: kiedy określone zjawiska, w tym przypadku wypadki drogowe, stają się problemem społecznym?

Wydaje się, iż decydować będzie o tym uznanie, że w danej zbiorowości mamy do czynienia ze sprawą ważną o charakterze w miarę trwałym, a więc problemem społecznym.

Wypadkowość w tym przypadku stanowi problem społeczny, gdyż występuje on w skali nie tylko regionalnej, lecz można powiedzieć, ma zasięg międzynarodowy, wpisany na trwałe w zagadnienie motoryzacji.

Ogólnie terminu *problemy społeczne* używamy w odniesieniu do zjawisk patologii społecznej i dezorganizacji społecznej.

Wypadki drogowe są bez wątpienia problemem społecznym ponieważ powstają w wyniku naruszenia norm prawnych, które są częścią norm społecznych. Skoro więc wypadkowość stanowi problem społeczny, zatem należy odpowiedzieć na kolejne pytanie: czym był kiedyś i jest dzisiaj wypadek drogowy?

Niewątpliwie, od pierwszych niemal godzin po zbudowaniu samochodu, powstały załączki obecnie wielkich kłopotów związanych z motoryzacją. Jej burzliwy rozwój – postęp powodował wzrost zagrożenia bezpieczeństwa zdrowia i życia wszystkich użytkowników dróg, a wśród nich niemałej liczby dzieci i młodzieży.

Ogółem wypadki drogowe pochłaniają we współczesnym świecie więcej ofiar w ludziach, niż wszystkie choroby razem wzięte, a również więcej niż inne wypadki, łącznie z klęskami żywiołowymi¹.

¹ P. Boesler, *Wypadek drogowy jako kryterium psychologicznego rozpoznania zagrożenia*, WAP, Warszawa 1975, s. 8.

Przyzwyczajaliśmy się już do liczb mówiących o wypadkach, katastrofach, czy kolizjach i jakby nie docierała do nas cała tragiczna treść zawarta w tych liczbach. Kryją się przecież za nimi tragedie rodzin, w których komuś zginął syn, córka, brat, siostra czy rodzice. Każdy bowiem z nich był drobnym elementem dynamicznie zmieniającej się sytuacji w otaczającej nas przestrzeni. W każdym momencie sytuacji na drogach zmienność tej przestrzeni należy bezwzględnie brać pod uwagę i dogłębnie analizować. Zapominanie o tym musi doprowadzić do tragicznych następstw o charakterze moralnym, jak na przykład poczucie krzywdy, gdy zostaje się bez własnej winy ofiarą wypadku, czy też nawet poczucie winy, gdy spowoduje się wypadek, kolizję, katastrofę drogową.

Człowiek, zarówno dorosły jak i dziecko, które narusza zasady ruchu drogowego – określany jest jako sprawca wykroczenia lub przestępstwa w zależności od wywołanego skutku. Wielokrotnie posiłkujemy się w dyskusjach szeregiem pojęć, a tak do końca nie zdajemy sobie sprawy, co za nimi się kryje częstokroć krzywdząc uczestników lub sprawców zdarzeń drogowych.

Znając pojęcia prawne związane z ruchem na drogach łatwo jest dostrzec różnice, jakie dzielą wypowiedzi użytkowników dróg w komentarzach tego, co dostrzegamy codziennie. Dlatego też koniecznym jest wprowadzenie kilku pojęć – terminów, które pozwolą usystematyzować wiele zagadnień i poruszanych problemów społecznych.

Mając na względzie zachowanie pewnej systematyki pojęć, wokół których zobrazujemy zagrożenie, w pierwszej kolejności należy wyjaśnić i przybliżyć pojęcie zdarzenia drogowego. Ten termin często jest spotykany w literaturze nie tylko poruszającej zagadnienia bezpieczeństwa, czy samego ruchu drogowego. W wielu publikacjach i pozycjach książkowych nigdzie tak do końca nie zdefiniowano pojęcia zdarzenia drogowego. Występuje ono w tak różnych ujęciach, używane jest zamiennie przy określaniu katastrofy, wypadku czy kolizji. Stąd można przyjąć, że pod tym pojęciem autorzy chcą ukryć coś, co się zdarzyło, pewien przebieg zdarzeń, co do których na daną chwilę trudno znaleźć odpowiednią kwalifikację prawną².

Kontynuując taki tok rozumowania można przyjąć, że zdarzenie drogowe jest pojęciem najbardziej ogólnym w stosunku do pozostałych,

² *Mały słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1993, s. 1138.

określających zaistniałą sytuację w ruchu drogowym.

Przy zachowaniu pewnej przyjętej hierarchii wielkości zdarzenia drogowego kolejnym terminem będzie katastrofa drogowa mająca swe miejsce w treści Kodeksu karnego, słownikach, a także specjalistycznych czasopismach, biuletynach i artykułach.

W rozumieniu obowiązujących przepisów prawa, katastrofa w ruchu lądowym jest takim stanem, który ze względu na swe rozmiary stwarza zagrożenie dla życia lub zdrowia większej liczby osób albo dla mienia w znacznych rozmiarach. Musi to być takiego rodzaju zdarzenie, w wyniku którego są powodowane szkody mające cechy powszechności, to jest w rozmiarach i zasięgu nie dającym się przewidzieć³.

Katastrofa powstaje z dużą nagłością, przez co zakłóca w sposób wyraźny ruch drogowy i powoduje szkody o charakterze powszechnym, co oznacza, że rozmiary i zasięg nie dają się do końca przewidzieć, a w szczególności jeśli dotyczą ludzkiego życia, zdrowia, czy mienia.

Pod pojęciem powszechności Komisja Kodyfikacyjna do projektu Kodeksu karnego z 1968 r. określiła liczbę konkretnych zagrożonych osób, która musi wynosić co najmniej sześć, a w każdej chwili mogłaby ulec jeszcze zwiększeniu. Uznano wtedy, że istnieją pełne podstawy do zakwalifikowania zdarzenia jako katastrofy. Ważnym elementem takiej kwalifikacji jest też uszkodzenie mienia w znacznych rozmiarach.

Obecne ustawodawstwo zrównuje katastrofę w ruchu lądowym z innymi wydarzeniami, jak zawalenie się budowli, lawina, powódź, gwałtowne eksplozje.

Celem dokonania trafnej kwalifikacji czynu i uznania go sprawdzeniem katastrofy winno być dokonanie dogłębnej analizy ciężkiego czy lekkiego uszkodzenia ciała. Według wspomnianych autorów przy odniesionych lekkich obrażeniach liczba ta powinna być odpowiednio większa. Drugim elementem, jakże rozbieżnym w przyjmowanej interpretacji zdefiniowanej katastrofy, jest pojęcie znaczości rozmiarów zagrożenia mienia.

Dla konkretnego zobrazowania można zadać sobie pytania:

- czy „Fiata 126p” uczestniczącego w zdarzeniu drogowym można uznać za mienie znacznych rozmiarów, czy też niezbędny jest udział co najmniej „Poloneza”, „Renault” czy „Mercedesa”?

³ R. A. Stefański, *Przestępstwa i wykroczenia drogowe*, wyd. CH. BECK, Warszawa 1997.

- czy samochód dużej wartości, ale małych rozmiarów może być traktowany jako mienie znacznej wartości?,
- czy też może być za taki uważany jedynie duży pojazd, choć na skutek wieloletniego zużycia przedstawiał sobą znikomą wartość materialną?

Odpowiedzi na tak sformułowane pytania udzielił między innymi A. Bachrach, według którego samo pojęcie mienia znacznych rozmiarów należy interpretować w sensie rozległości, a nie wartości mienia⁴. Można to stanowisko utożsamić z potężnym samochodem ciężarowym oznaczonym w ruchu międzynarodowym znakiem „TIR” przewożącym opakowania kartonowe przedstawiające stosunkowo małą zawartość, lecz w przypadku udziału tego pojazdu w katastrofie drogowej należy mówić o „mieniu znacznych rozmiarów”. Tutaj całkowicie odmienne stanowisko zajął K. Buchała, w ocenie którego pojęcie to należy interpretować posługując się ocenami ekonomicznymi, dla których najistotniejsza jest wartość zagrożonego mienia ze względu na znaczenie szkody dla interesu społecznego⁵.

W celu zobrazowania poprzednich interpretacji katastrofy drogowej stosowanej w salach sądowych można przytoczyć jeden z przykładów opisujących przebieg zdarzenia, w oparciu o który Sąd Najwyższy wydał wyrok. „Oskarżony, prowadząc samochód w stanie nietrzeźwości, na ruchliwych ulicach miasta z rażącym naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, potrafił śmiertelnie przechodnia na pasie dla pieszych i mimo że w ten sposób zapoczątkował niejako zdarzenie mające postać katastrofy, unikając osobiście ujemnych następstw, kontynuował nadal jazdę, której następstwem było zdarzenie mające wszelkie cechy katastrofy, wyrażające się najechaniem na całą grupę osób znajdujących się na przystanku autobusowym, z których jedna również poniosła śmierć, zaś inne doznały poważnych uszkodzeń ciała i wreszcie po spowodowaniu tego zdarzenia dalej prowadził swój pojazd aż do spowodowania czołowego zderzenia z autobusem – uszkadzając zarówno pojazd jak i autobus – co uniemożliwiło mu dalszą jazdę”⁶.

⁴ A. Bachrach, *Przestępstwa i wykroczenia w nowym prawie polskim*, PWN, Warszawa 1974, s. 198.

⁵ K. Buchała, *Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji drogowej*, Wydaw. Prawnicze PWN, Warszawa 1978, s. 57.

⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dn. 24.04.1974 – I KR 438/73 (OSNPG nr 10/1974 poz. 108).

Przy powyższych poglądach pojęcie katastrofy musiało spełniać trzy zasadnicze elementy, a więc musiało nastąpić:

- zagrożenie życia lub zdrowia wielu osób,
- zagrożenie mienia znacznych rozmiarów,
- jedno i drugie zagrożenie łącznie.

Biorąc pod uwagę warunki, jakie musiały zaistnieć by zdarzenie drogowe miało postać kwalifikowanej katastrofy, ze zjawiskiem takim spotykaliśmy się bardzo rzadko, dlatego też wszelkie dostępne statystyki niewiele o nich wspominają.

Kontynuując wyjaśnienie terminologii zdarzeń drogowych kolejnym a zarazem najbardziej znanym i używanym pojęciem jest wypadek drogowy. Pod tą nazwą na ogół kryje się zderzenie co najmniej dwóch pojazdów, potrącenie pieszego, innego uczestnika ruchu lub innej osoby przebywającej na drodze.

Za wypadek drogowy odpowiadają ci, którzy spowodowali go na drogach publicznych – dostępnych dla wszystkich, czyli dla nieograniczonego i nieoznaczonego kręgu osób. Stąd można stwierdzić, że wypadek może spowodować każdy uczestnik ruchu, który naruszył zasady bezpieczeństwa, zarówno kierujący pojazdem mechanicznym, jak i rowerzysta, woźnica, a także pieszy.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa uczestnicy ruchu i inne osoby znajdujące się na drodze są zobowiązani zachować ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku drogowego, ruch ten utrudniać albo w związku z ruchem zakłócać spokój lub porządek publiczny oraz narażać kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się też zaniechanie. Przepis stosuje się odpowiednio do osób znajdujących się w pobliżu drogi, jeżeli ich zachowanie mogłoby pociągnąć skutki, o których mowa w tym przepisie. Jeżeli uczestnik ruchu lub inna osoba spowodowali zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego, są zobowiązani przedsięwziąć niezbędne środki w celu niezwłocznego usunięcia zagrożenia, a gdyby nie mogli tego uczynić, powinni o zagrożeniu uprzedzić innych uczestników ruchu.

Pomimo tak klarownych i jednoznacznych obowiązków, jakie spoczywają na każdym użytkowniku drogi, dochodzi do wypadków a skala tego zjawiska społecznego ma ciąglą tendencję wzrostową. Istotne zna-

czenie ma w ruchu drogowym znana zasada ograniczonego zaufania, która sprowadza się do stwierdzenia, iż uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze mają prawo liczyć, że inni uczestnicy tego ruchu przestrzegają przepisy ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego zachowania.

Tutaj ustawodawca w okolicznościach wskazujących na możliwość odmiennego zachowania ujmuje wiek uczestnika – osoby znajdującej się na drodze.

Wypadki drogowe mają miejsce nie tylko na drogach publicznych i przecinających ich przejazdach kolejowych, ale także na obszarach przemysłowych, budowlanych, nabrzeżach portów, lotniskach, a więc tam gdzie odbywa się ogólny lub lokalny ruch pojazdów.

Należy wspomnieć, że Europejska Komisja Gospodarcza ONZ w 1960 roku za wypadek drogowy uznała zdarzenie na drodze publicznej, dotyczące uczestnika ruchu drogowego, jeśli z tego zdarzenia wynika śmierć, uszkodzenie ciała lub szkoda materialna, a zostało ono spowodowane przez pojazd lub zwierzę, bez względu na to, czy znajduje się ono w ruchu, czy stoi w miejscu. To był początek pewnej systematyki i nadania jednoznaczności dla terminu wypadku drogowego. Niektóre kraje Europy interpretują wypadek podobnie, lecz nie do końca identycznie.

Wypadek powstaje na ogół z winy nieumyślnej i tak też formułuje go polskie ustawodawstwo. Sprawcą jest człowiek nie przejawiający złej woli, pozbawiony jakichkolwiek zamiarów zabijania, kaleczenia innych lub niszczenia mienia. Taki czyn, to trwające przez ułamek sekundy niezachowanie należytej ostrożności, uwagi, sprawności psychofizycznej, niewłaściwa ocena czasu, szybkości, prowadząca w konsekwencji do wypadku drogowego⁷. Przepisy prawa ustalają i regulują jego pravidła, określają jego prawa, obowiązki i zasady. Jest to jednak tylko akt prawny, na którego treść składa się przede wszystkim strona techniczna rozwiązań. Prawo dochodzi do głosu przyporządkowując dane sytuacje artykułom, paragrafom, punktom i literom Kodeksu karnego oraz Kodeksu cywilnego. Należy podkreślić, że zdecydowana większość niebezpiecznych zachowań w ruchu drogowym, które poważnie naruszają przepisy ruchu drogowego nie doprowadzają do wypadków drogowych, są to zdarzenia nazywane w literaturze „niemal wypadkami” i liczba ich nie

⁷ T. Cyprian, *Wypadki drogowe w świetle prawa karnego*, PWN, Warszawa 1978, s. 11.

jest dokładnie znana⁸. Według B. Hołysta znawcy przedmiotu przeciętnie na 3300 błędów w zachowaniu człowieka jeden z nich kończy się wypadkiem.

W podstawowej terminologii z zakresu bezpieczeństwa drogowego nie można pominąć pojęcia kolizji, która jest najczęściej spotykanym zdarzeniem skutkowym w ruchu drogowym. Kolizja może być też traktowana jako wypadek, w którym osoba pokrzywdzona odniosła obrażenia ciała naruszające czynności organizmu na czas nie dłuższy niż 7 dni.

Ponieważ przedmiot rozważań odnosić można do obszaru miast, wypada podać zakres pojęciowy tego terminu, na podstawie którego przedstawione zostaną elementy przestrzeni decydujące w znacznej mierze o bezpieczeństwie człowieka.

Miasto można zdefiniować jako złożoną strukturę społeczną, zróżnicowaną według dziedzin aktywności ludzkiej, takich jak: zdobywanie środków do życia (produkcja, konsumpcja), życie rodzinne (struktury pokrewieństwa), sąsiedztwo, czas wolny, ruch miejski oraz jako zgromadzenie jednostek, które nie istnieją jako byty społeczne, jak tylko przez swoje role i stosunki, które kształtują, podtrzymują i odgrywają te role⁹.

Powyższa definicja pozwala spojrzeć na problemy w pryzmacie problemowego pola antropologii miasta, które można badać analizą sieci społecznych. Duże środowisko, jakim jest niewątpliwie miasto, stwarza wiele konfliktów, które uzależnione są od wzajemnych stosunków między grupą a jednostką. Wychodząc z takiego założenia dość łatwo przyporządkować mu istniejący konflikt miejski pomiędzy pieszymi uczestnikami ruchu, których jest zdecydowanie więcej a kierującymi pojazdami mechanicznymi. Wytyczenie odpowiednich obszarów w przestrzeni miast dla poszczególnych grup nie rozwiązało problemu i pewnej dezorganizacji życia społecznego.

W Kodeksie drogowym został usytuowany „słowniczek pojęć” definiujący poszczególne elementy przestrzeni. Jednym z nich jest pojęcie drogi – która jest wydzielonym pasem terenu składającym się z jezdni, pobocza, chodnika, drogi (ścieżki) dla rowerów, łącznie z torowiskiem pojazdów szynowych znajdujących się w obrębie tego pasa, przeznaczo-

⁸ B. Hołyst, *Kryminologia*, Wydaw. Prawnicze, PWN, Warszawa 1999, s. 496.

⁹ K. Wódcz, K. Czekaj, *Szkoła Chicagowska w socjologii*, Katowice – Warszawa 1992.

nym do ruchu lub postoju pojazdów, ruchu pieszych, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt. Droga w miastach i gminach nosi nazwę ulicy.

Kolejnym pojęciem jest jezdnia, która stanowi część drogi przeznaczoną do ruchu pojazdów. W ramach jezdni mogą znajdować się malowane lub układane wysepki stanowiące obszar wyłączony z ruchu. Osoba piesza może korzystać z jezdni tylko w sytuacji, gdy brakuje chodnika i pobocza.

Częścią składową jezdni jest pas ruchu. Jest nim każdy z podłużnych pasów jezdni wystarczający do ruchu jednego rzędu pojazdów wielośladowych. Pobocze natomiast jest częścią drogi przyległą do jezdni, która może być przeznaczona do ruchu pieszych lub niektórych pojazdów, postoju, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt. Dla ruchu pieszego decydujące znaczenie ma chodnik stanowiący część drogi. Konstrukcja przepisów gwarantuje pieszemu bezpieczeństwo i swobodne poruszanie się chodnikiem, jest tzw. jego gospodarzem.

Koegzystencję pomiędzy pieszym, a kierującym pojazdem ma zapewniać przejście dla pieszych. Ma też być rozwiązaniem eliminującym zerwanie relacji pomiędzy elementami struktury społecznej i niedopuszczenie do sytuacji, w której one nie mogłyby wzajemnie funkcjonować. W tym miejscu następuje przecinanie się kierunków ruchu pieszego i pojazdów, dlatego uznawane jest za najbardziej niebezpieczne szczególnie dla pieszych uczestników ruchu drogowego.

Ważną częścią przestrzeni jest obszar zabudowany oznaczony tablicami. W każdym niemal mieście, dzielnicy, osiedlu spotykamy się ze strefą zamieszkania. Jest ona obszarem obejmującym drogi publiczne lub inne drogi (np. wewnętrzne), gdzie obowiązują szczególne zasady ruchu drogowego, a wjazdy i wyjazdy oznaczone są odpowiednimi znakami. W strefie zamieszkania ruch jest całkowicie podporządkowany pieszemu, który ma prawo korzystać z całej szerokości drogi oraz posiada pierwszeństwo wobec kierujących pojazdami.

Z punktu widzenia psychologicznego tak skonstruowana przestrzeń poprzez powstałą strefę zamieszkania daje społeczności korzystającej z niej, poczucie realnego bezpieczeństwa.

Pod pojęciem uczestnika ruchu określa się pieszego, kierującego, a także inne osoby przebywające w pojeździe lub na pojeździe znajdującym się na drodze. Łatwo przyjąć, że wspomnianym wyżej uczestnikiem

ruchu jest praktycznie każda osoba, która w tym ruchu uczestniczy, niezależnie w jaki sposób, w jakim wieku i jakie posiada uprawnienia do korzystania z drogi. To najbardziej ogólne spośród wszystkich pojęć, pod którymi kryje się człowiek realizujący swe potrzeby w oparciu o zmianę w przestrzeni. Będzie to codzienna droga do i z pracy, na zakupy, itp.

Sposób w jaki decydujemy się z korzystania z drogi bezpośrednio kwalifikuje nas do konkretnie nazywanych grup osób. Największą z nich są piesi. Za pieszego – uważa się osobę znajdującą się poza pojazdem na drodze i nie wykonującą na niej robót lub czynności przewidzianych odrębnymi przepisami. Za pieszego uważa się również osobę prowadzącą, ciągnącą lub pchającą rower, motorower, motocykl, wózek dziecięcy, podręczny lub inwalidzki, osobę poruszającą się w wózku inwalidzkim, a także osobę w wieku do 10 lat kierującą rowerem pod opieką osoby dorosłej.

Przepis ten wymienia praktycznie każdą z możliwych sytuacji w jakich człowiek może przebywać na drodze korzystając z pojazdu. W przypadku wspomnianego korzystania z samochodu, roweru, motoroweru, motocykla najczęściej spotykanych na drogach, uczestnik ruchu może być osobą kierującą lub pasażerem, Z kolei za kierującego uważa się osobę, która kieruje pojazdem lub zespołem pojazdów, a także osobę, która prowadzi kolumnę pieszych, jedzie wierzchem albo pędzi zwierzęta pojedynczo lub w stadzie. Często pojęcie kierującego mylone jest z kierowcą a często używane zamiennie, co jest błędem powtarzanym. Różnica w treści tych pojęć sprowadza się do bardzo istotnego faktu, który kierowcę utożsamia z osobą uprawnioną do kierowania wymienionymi wyżej pojazdami, czyli posiadającą stosowne prawo jazdy, kartę rowerową, motorowerową lub woźnicy.

Analizując sytuację drogową jako szereg wzajemnie oddziałujących i powiązanych ze sobą elementów, zespół roboczy powołany przez Komitet Transportu PAN w 1974 roku przyjął pewien schemat tworzący system czynników wpływających na powstanie zagrożenia zmierzającego do wypadku drogowego. W systemie tym ujęto pięć głównych elementów bezpieczeństwa. Wśród tych pięciu elementów człowiekowi została przypisana rola szczególna, gdyż w grupie pozostałych:

- dynamizuje sytuację drogową, doprowadzając do ciągłej jej zmiany w całym zakresie,

- może skompensować niekorzystny stan własny albo nawet innego elementu w drodze dostosowywania się do zachowania całego układu.

Dane statystyczne porównywane na różnych płaszczyznach w skali Europy podają zgodnie, że w komunikacji drogowej przyczyny wypadków tylko w 8-12% są natury czysto technicznej, a reszta wypadków zależy od czynnika ludzkiego¹⁰.

Na bazie takiego stwierdzenia należy przypuszczać, że rozwiązanie problemów współczesnego ruchu w dużej mierze wymaga głębokiej wiedzy o samych użytkownikach dróg. Wśród nich największy niepokój budzi osoba za kierownicą pojazdu. Przeważają tacy, którzy prawo jazdy uzyskują często w związku z decyzją zakupu samochodu, a z opinii instruktorów prawa jazdy wynika, że dopiero po 3-5 latach praktyki umiejętności nowo kreowanych kierowców stają się zadowalające. Osobowości każdego człowieka przyświecają pewne społeczne, kulturowe, intelektualne i emocjonalne uwarunkowania. Cechy te rozwijają się w ciągu całego życia i działalności człowieka, choć okres dziecięcy w szczególny sposób kształtuje ocenę tego, co należy uznać za dobre lub złe.

Wpływ zmęczenia na reakcję kierowcy jest bardzo duży. Po ośmiu godzinach pracy czas reakcji obniża się o 26%, a po szesnastu godzinach aż o 90%¹¹. W pewien sposób można te wyliczenia odnieść do dzieci i młodzieży, która po sześciu, siedmiu, a nawet ośmiu godzinach zajęć lekcyjnych wraca zmęczona ulicami o ogromnym natężeniu ruchu, gdzie o wypadku decydują ułamki sekundy. Zarówno w kraju jak i za granicą nie ma ścisłych danych liczbowych obrazujących ile wypadków drogowych powstaje z przyczyn biologicznych, określa się je jedynie szacunkowo na 70-80% ogółu¹². Ciekawe badania T. Krwawicza udowodniły, że liczba wypadków spowodowana np. złym stanem wzroku zamyka się w przedziale 5-20% ogólnej liczby wypadków¹³. Najistotniejszą cechą wzroku jest ostrość widzenia. Każdy musi bezbłędnie rozpoznawać znaczenie znaków drogowych z odległości co najmniej kilkudziesięciu me-

¹⁰ B. Nowakowski, H. Topolski, *Poradnik kierowcy zawodowego w transporcie samochodowym*, WkiŁ Warszawa 1979, s. 21.

¹¹ L. Komorowski, *BHP w transporcie samochodowym*, WkiŁ Warszawa 1980, s. 142

¹² M. Sikorski, *Orzeczenia lekarskie do prowadzenia pojazdów mechanicznych*, Warszawa 1979, s. 499.

¹³ A. Korsak, *Zdrowie za kierownicą*, WkiŁ Warszawa 1981, s. 47.

trów oraz rozróżniać barwy. Słuch z kolei bardzo pomaga wszystkim w orientowaniu się w sytuacji drogowej. Przepisy ruchu drogowego nie przewidują wszystkich przypadków, jak należy się zachować w nietypowych, incydentalnych sytuacjach na drodze. Dość poważnym problemem jest fakt, że w każdej z nich można dopatrzeć się innych okoliczności, pewnych drobnych szczegółów czy zachowań. Tutaj decyduje kultura osobista, życzliwość wobec innych, rozwaga i ostrożność. Można posłużyć się tutaj stwierdzeniem Krzysztofa Gorlacha, że każdy proces społeczny jest cyklicznie odgrywanym spektaklem, chociaż za każdym razem w nieco odmienny sposób. Mając wrażenie, że działamy tak samo jak poprzednio, jednocześnie, zdawać musimy sobie sprawę, że do końca nie jesteśmy w stanie odtworzyć tych sytuacji, w których uczestniczyliśmy jeszcze wczoraj. Droga każdego dziecka codziennie jest taka sama lub podobna a tak naprawdę różni się znacząco sytuacjami, z jakimi się spotyka. Inny układ pojazdów, inne natężenie ruchu, inne kolejne cykle sygnalizacji świetlnej i wreszcie inne warunki atmosferyczne. Przy takich zmianach w przestrzeni wzajemny brak kultury użytkowników dróg jest najistotniejszym elementem wpływającym na bezpieczeństwo szczególnie dzieci. Kolejnym czynnikiem wpływającym na zagrożenie w ruchu drogowym jest pojazd, który określa się, jako środek transportu przeznaczony do poruszania się po drodze oraz maszyna lub urządzenie do tego przystosowane. Na poziom bezpieczeństwa pojazdu niezależnie czy jest to rower dziecka, czy motorower gimnazjalisty wpływają przede wszystkim walory konstrukcyjne i stan techniczny. Obecnie obowiązujące normy prawne wymagają, aby pojazd uczestniczący w ruchu był zbudowany, urządzony i utrzymany w taki sposób aby korzystanie z niego:

- nie zagrażało bezpieczeństwu osób nim jadących lub innych uczestników ruchu, nie naruszało porządku ruchu na drodze i nie narażało kogokolwiek na szkodę,
- nie zakłócało spokoju publicznego przez powodowanie hałasu przekraczającego poziom określony w przepisach szczegółowych,
- nie powodowało wydzielania szkodliwych substancji w stopniu przekraczającym wielkości określone w przepisach szczegółowych,
- nie powodowało niszczenia drogi,

- zapewniało dostateczne pole widzenia kierowcy oraz łatwe wygodne i pewne posługiwanie się urządzeniami do kierowania, hamowania, sygnalizacji i oświetlenia drogi przy równoczesnym jej obserwowaniu,
- nie powodowało zakłóceń radioelektrycznych w stopniu przekraczającym wielkości określone w przepisach szczegółowych.

Kolejnym czynnikiem, który warunkuje bezpieczeństwo, jest sama droga, po której odbywa się ruch drogowy. Jej definicja została już ujęta wcześniej, dlatego też warto jest w tym miejscu zwrócić uwagę na podział dróg ze względu na funkcję, jaką pełnią w całej złożonej sieci drogowej. Dzielią się one na następujące kategorie: drogi krajowe, drogi wojewódzkie, drogi gminne i powiatowe oraz drogi zakładowe.

Jeszcze nie tak dawno cały wysiłek w dziedzinie drogownictwa ukierunkowany był głównie na zastępowaniu nawierzchni dróg tłuczniowych przez bitumiczne. Nie zmieniało to jednak ich przebiegu w przestrzeni aglomeracji dużych miast, gdzie nakładał się na główny ciąg drogi znaczący ruch poprzeczny pojazdów oraz ruch pieszy. Nadal pozostawały one zdecydowanie za wąskie, o małym promieniu łuków, ograniczających widoczność i nie mające odpowiednich pochyleń.

Według źródeł angielskich każda modernizacja drogi, bez jej poprawy w planie i przekroju podłużnym, zwiększa nawet liczbę wypadków o 20-25%. W ostatnich latach zaczęto w naszym kraju modernizację dróg i mostów pod kątem bezpieczeństwa, ale zakresem objęto tak znikomą ich liczbę, że globalny ich stan ulega lawinowej dewastacji. Z doświadczeń innych krajów wynika, że pewnie nigdzie nie udało się uzyskać pełnego wyprzedzenia rozwoju układów komunikacyjnych w stosunku do rozwoju motoryzacji. Dowodem tego jest ciągła pogoń za tego rodzaju potrzebami społecznymi w całej Europie. Korki uliczne już na obrzeżach miast są tego niezbitym dowodem. W naszym kraju duże nakłady ekonomiczne związane z budową nowych czy modernizacją starych dróg zostały wyparte przez inne potrzeby, co dało widoczny skutek. Obecne potrzeby w zakresie remontów czy budowy sieci drogowej wymagają poważnych inwestycji w najbliższych latach, co systematycznie będzie wpływało na stan bezpieczeństwa.

Kolejnym czynnikiem jest ruch drogowy. Obejmuje on te elementy zagrożenia wypadkowego, które nie są cechami człowieka ani pojazdu, ani drogi. Z kolei podstawowym elementem kształtującym zjawisko ru-

chu drogowego jest tzw. potok pojazdów, który charakteryzuje parametr prędkości (pojazdy/km), natężenie (pojazdy/godz.), struktura rodzajowa, a także odległość między pojazdami¹⁴. Najważniejszym parametrem ruchu z punktu widzenia bezpieczeństwa jest bez wątpienia prędkość wpływająca tak na częstotliwość (jak i skutki wypadku) wielokrotnie postrzegana jako ich główna przyczyna. Generalnie rzecz biorąc staje się ona niebezpieczna, przy rozpatrywaniu pojedynczego pojazdu w momencie przekroczenia przez kierowcę tzw. prędkości bezpiecznej i dalej zagrożenie wzrasta wraz z dalszym wzrostem prędkości. Uzasadnieniem tego jest fakt, że im większa prędkość, tym mniejsza możliwość prawidłowego oddziaływania kierowcy na pojazd – dłuższa droga hamowania. W takiej sytuacji osoby piesze napotykają na dodatkowy problem, a mianowicie dokonania właściwej oceny prędkości nadjeżdżającego pojazdu. Szczególnie trudno o właściwą ocenę dokonywaną przez najmłodsze dzieci, będące grupą najbardziej narażoną na konsekwencje pomyłki. W warunkach drogowych Górnego Śląska, gdzie wartość natężenia ruchu jest bardzo duża spada relatywnie prędkość pojazdów a odstępy między nimi maleją. Wymaga to ogromnego skupienia, dobrej koordynacji ruchowej i możliwości przewidywania zachowań innych między innymi pieszych.

Struktura rodzajowa pojazdów ma bardzo istotne znaczenie dla bezpieczeństwa ruchu. Potok pojazdów, mogący rozwijać różne prędkości wykazuje tendencję do wzrostu zdarzeń drogowych. Na takich drogach dochodzi do wykonywania częstych manewrów wyprzedzania w miejscach niedozwolonych określonych mianem najbardziej niebezpiecznych. W miastach odbywa się to dość często w obrębie i na przejściach dla pieszych, skrzyżowaniach czy odcinkach zabronionych znakami drogowymi ze względu chociażby na złą widoczność.

Czytając literaturę na temat wszelkich zagrożeń, z jakimi można się spotkać na drodze, można zauważyć, że często pomijany jest w treści kolejny czynnik incydentalny. Ten dodatkowo wyodrębniony czynnik incydentalny obejmuje wszystkie te elementy, które w sposób nieoczekiwany mogą ujemnie wpłynąć na stan bezpieczeństwa, powodując tym samym zagrożenie dla użytkowników drogi. Opisaną już wcześniej cztery czynniki nie obejmują warunków atmosferycznych, czy też innych

¹⁴ J. Wolawski, *Droga – bezpieczeństwo ruchu*, WKiŁ Warszawa 1980, s. 11.

podobnych jak na przykład: zsypanych się odłamków skalnych z urwiska w obrębie drogi, deszcz, mgła, oblodzenie lub ośnieżenie nawierzchni, a także boczny silny wiatr. Czynniki „incydentalny” występuje niesystematycznie i na ogół nieoczekiwanie. Każdy uczestnik ruchu postrzegany jako część systemu musi posiadać umiejętności radzenia sobie z wyzwaniami, jakie niesie ze sobą codzienne życie, szczególnie w dużej aglomeracji miejskiej.

Wynika stąd, że zachwianie przedstawionej równowagi prowadzi do powstania wypadku drogowego, a więc czegoś co dezorganizuje życie społeczne i pociąga za sobą skutki ekonomiczne. Społeczeństwo w tym momencie ponosi ogromne koszty przywrócenia poprzedniego ładu w przestrzeni społecznej. Takie zdarzenie jak wypadek i każda podobna sytuacja ma inny wymiar społeczny zarówno dla sprawcy jak i poszkodowanego. Funkcjonujące normy społeczne znane na ogół wszystkim nakreślają oczekiwany sposób zachowania się w danych sytuacjach. Mówią wręcz wprost jak musi, powinien, może, nie musi, nie powinien, nie może zachować się element systemu, jakim jest człowiek w danej przestrzeni. W społeczeństwie funkcjonują normy społeczne, których częścią są normy prawne, moralne i obyczajowe. Częścią z kolei norm prawnych są normy prawa o ruchu drogowym niezbędne do uregulowania wzajemnych relacji pomiędzy wszystkimi elementami korzystającymi i tworzącymi przestrzeń infrastruktury drogowej. Nieprzestrzeganie, zaniedbanie czy też zaniechanie stosowania norm prawnych prowadzi do tragedii ludzkich. Każdy wypadek ma swoje przyczyny i skutki. Niezbędny jest proces wychowawczy i edukacyjny dzieci i młodzieży. Tutaj główną rolę winni w sposób zdecydowany odegrać, rodzice, szkoła, organizacje i instytucje statutowe związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego, a następnie tzw. samoedukacja poprzez dostęp do odpowiedniej literatury każdego uczestnika. Dużą rolę w tej kwestii winny odgrywać media przekazując więcej informacji na temat zapobiegania wypadkom, a nie jedynie komentarze o zdarzeniach. Wiele błędów, które utrudniają funkcjonowanie grup społecznych wynika z niewłaściwego planowania przestrzeni, a zachodzące procesy urbanizacji niosą złe rozwiązania nie dające możliwości współdziałania wszystkich uczestników ruchu drogowego. Wszystko to i wiele innych przyczyn prowadzi do anomii społecznej, bardzo groźnej dla funkcjonowania systemu. W takiej sytuacji, kiedy nie

wszystkie normy są jednakowo odbierane i respektowane, prawo przestaje być skuteczne. W każdej społeczności ogromne znaczenie odgrywają normy moralne i obyczajowe. Określona postawa niejednokrotnie w przypadku uczestnictwa w ruchu decyduje o bezpieczeństwie nas wszystkich.

W tym miejscu należy poruszyć problem zjawiska społecznego funkcjonującego wśród użytkowników dróg a szczególnie wśród kierowców tzw. ucieczki z miejsca zdarzenia. Często podłożem takich zachowań jest spożywanie alkoholu, a następnie decydowanie się na kierowanie pojazdem. Z punktu widzenia opinii społecznej jest to czyn godny postąpienia, pociąga za sobą całkowitą dezaprobatę społeczną i nakłada na sprawcę wyższą sankcję karną.

Jak zatem wynika z przedstawionych powyżej rozważań, wypadki drogowe stanowią problematykę niezwykle rozległą. Z uwagi na ich skutki wydaje się wręcz konieczne posiadanie, obok wiedzy z zakresu ruchu drogowego, także wyobraźni i zdrowego rozsądku. To minimum, które sprawi, że szczęśliwie wyjedziemy i wrócimy do domu, nie robiąc po drodze nikomu krzywdy.

pplk dr inż. Zenon Syroka

CS SG w Kętrzynie

KLASYCZNA ANALIZA PRÓBKOWANIA SYGNAŁÓW

Wprowadzenie do teorii próbkowania sygnałów

Próbkowanie jest procesem reprezentowania sygnału o czasie ciągłym za pomocą ciągu próbek pobieranych w dyskretnych chwilach czasu. Pod pojęciem sygnału rozumiemy funkcję, której dziedziną jest czas. Technika próbkowania jest wszechobecna w dziedzinie cyfrowego przetwarzania sygnałów. W praktyce próbkowanie przeprowadza się poprzez podanie sygnału ciągłego na wejście przetwornika analogowo-cyfrowego, którego sygnał wyjściowy jest ciągiem wartości cyfrowych. W chwilach, w których chcemy zarejestrować próbki sygnału otwierana jest bramka elektroniczna. W ten sposób tworzone są krótkie impulsy o amplitudach odpowiadających wartościom sygnału ciągłego w wybranych chwilach próbkowania.

Jeśli odstępów pomiędzy kolejnymi chwilami próbkowania są stałe, np. równe T_s , to mówimy, że próbkowanie jest *równomierne* o okresie T_s . W przeciwnym przypadku mamy do czynienia z próbkowaniem nierównomiernym. Jeśli sekwencje różnych odstępów próbkowania powtarzają się, jest to próbkowanie nierównomierne okresowe, tzw. *próbkowanie heterometryczne*. Taki rodzaj próbkowania jest stosowany np. w technice radarowej. W pracy ograniczymy się wyłącznie do rozpatrywania procesu próbkowania równomiernego.

Proces próbkowania może być interpretowany jako proces modulacji iloczynowej (amplitudowej). Sygnałem nośnym jest ciąg impulsów przełączających bramkę, sygnałem modulującym jest sygnał próbkowany. Sygnał przełączający nazywany jest **szeregiem próbkującym**.

Niech dany sygnał (funkcja) f jest zdefiniowany w każdym punkcie dziedziny D . Funkcja f może być przedstawiona w postaci szeregu [Hig96]:

$$f(t) = \sum_n f(\lambda_n) S_n(t) \quad (1.1)$$

w którym $\{\lambda_n\}$ jest zbiorem punktów dziedziny D a $\{S_n\}$ jest zbiorem odpowiednich funkcji zwanych **szeregiem próbkującym**.

Sygnaly analogowe poddane procesowi próbkowania muszą mieć ograniczoną energię lub moc oraz czas trwania. Spowodowane jest to ograniczeniami konstrukcyjnymi aparatury i urządzeń elektronicznych. Czas początku analizy zwykle przyjmowany jest jako zerowy a końca analizy $-T$. Sygnal poddany próbkowaniu można traktować jako okresowy o okresie równym T .

Ograniczoność mocy sygnalu powoduje spełnienie warunku:

$$\lim_{T \rightarrow \infty} \frac{1}{T} \int_0^T |f(t)|^2 dt < +\infty \quad (1.2)$$

Ograniczoność energii powoduje spełnienie warunku:

$$\int_0^T |f(t)|^2 dt < +\infty \quad (1.3)$$

W związku z tym rozważane sygnaly (funkcje) z matematycznego punktu widzenia należą do przestrzeni $L_p^2(0, T)$ zdefiniowanej [Gas98]:

$$L_p^2(0, T) = \left\{ f : R \rightarrow C \mid f \text{ ma okres } T \text{ oraz } \int_0^T |f(t)|^2 dt < +\infty \right\} \quad (1.4)$$

Powyższy zbiór funkcji wyposażony w iloczyn skalarny oraz dodawanie funkcji nazywany jest przestrzenią prehilbertowską [Jak01]. Sygnaly poddane procesowi próbkowania muszą posiadać własności funkcji czasu w przestrzeni Hilberta.

Bardzo ważnym problemem jest częstotliwość próbkowania (odwrotność T_s). Odnośnie sygnalów dolnopasmowych odpowiada na to twierdzenie o próbkowaniu Shanona. Problem próbkowania sygnalów pasmowych będzie rozważany w oddzielnej publikacji.

Sygnal próbkowany można rozpatrywać jako zbiór nieskończonych ciągów rzeczywistych lub zespolonych o postaci $x = \{a_1, a_2, \dots, a_n\}$ spełniających warunek

$$\sum_{n=1}^{\infty} |a_n|^2 < +\infty \quad (1.5)$$

Gdzie wartości a_n oznaczają wartości próbek sygnału, rzeczywista wartość n jest ograniczona. Warunek (1.5) oznacza skończoność energii próbek sygnału.

Taki zbiór próbek stanowi przestrzeń l^2 zdefiniowaną [Gas98]

$$l^2 = \left\{ x : R \rightarrow C \sum_{n=1}^{+\infty} |a_n|^2 < +\infty \right\} \quad (1.6)$$

Powyższa przestrzeń wyposażona w iloczyn skalarny i operacje dodawania jest przestrzenią Hilberta. Przestrzeń l^2 jest zupełna i ośrodkowa [Mla70].

Definicja 1.1 [Mal70]

Przestrzeń metryczną nazywamy ośrodkową, jeżeli istnieje w niej przeliczalny zbiór gęsty.

Twierdzenie 1.2 [Mla70]

Każda ośrodkowa przestrzeń Hilberta jest izometryczna z przestrzenią l^2 .

Znaczenie twierdzenia 1.2 jest o wiele głębsze aniżeli mogłoby się to wydawać z punktu widzenia formalizmu. Jeżeli dana ośrodkowa przestrzeń Hilberta jest przestrzenią sygnałów, to analizę sygnałów w tej przestrzeni, badanie ich właściwości, a także badanie operacji nad sygnałami można niejako przenieść do przestrzeni l^2 , rozpatrując odpowiednie reprezentacje sygnałów w tej przestrzeni.

Zbiory ortonormalne zupełne istnieją tylko w ośrodkowych przestrzeniach Hilberta. Na takich zbiorach opiera się konstrukcja jąder próbkujących. Typowymi zbiorami ortonormalnymi zupełnymi używanymi w praktyce inżynierskiej analizy sygnałów są:

1. Funkcje harmoniczne rzeczywiste.
2. Funkcje harmoniczne zespolone.
3. Wielomiany Legendre'a.

4. Wielomiany Czebyszewa pierwszego rodzaju.
5. Funkcje Bessela pierwszego rodzaju.
6. Wielomiany Laguerre'a.
7. Wielomiany Hermite'a.

Założenie okresowości sygnałów umożliwia posługiwanie się jako narzędziem analizą Fouriera. Należy zauważyć, iż dla sygnałów o skończonej energii wygodnym narzędziem analizy są transformaty Fouriera.

Twierdzenie Shanona o próbkowaniu

Proces próbkowania jest zazwyczaj opisywany w dziedzinie czasu. W takiej postaci stanowi on podstawę cyfrowego przetwarzania sygnałów i telekomunikacji cyfrowej. Za pomocą procesu próbkowania sygnał analogowy przekształcony jest na ciąg próbek, zazwyczaj rozmieszczonych równomiernie w czasie. Aby proces ten miał znaczenie praktyczne, trzeba dobrać właściwą częstość próbkowania tak, aby ciąg próbek jednoznacznie określał oryginalny sygnał analogowy. Stanowi to podstawę twierdzenia Shanona o próbkowaniu.

Klasyczne ujęcie twierdzenia Shanona odnosi się do sygnałów dolnopasmowych o skończonej energii. Zakłada się z góry ograniczoność pasma sygnału. Jest to zgodne z praktyką inżynierską.

Sygnał próbkujemy równomiernie co T_s sekund. W rezultacie otrzymujemy nieskończony ciąg próbek odległych względem siebie o T_s sekund, oznaczany jako $\{g(nT_s)\}$, gdzie n przybiera wszystkie możliwe wartości całkowite. Wielkość T_s nazywamy okresem próbkowania, a jej odwrotność

$$f_s = \frac{1}{T_s} \quad (2.1)$$

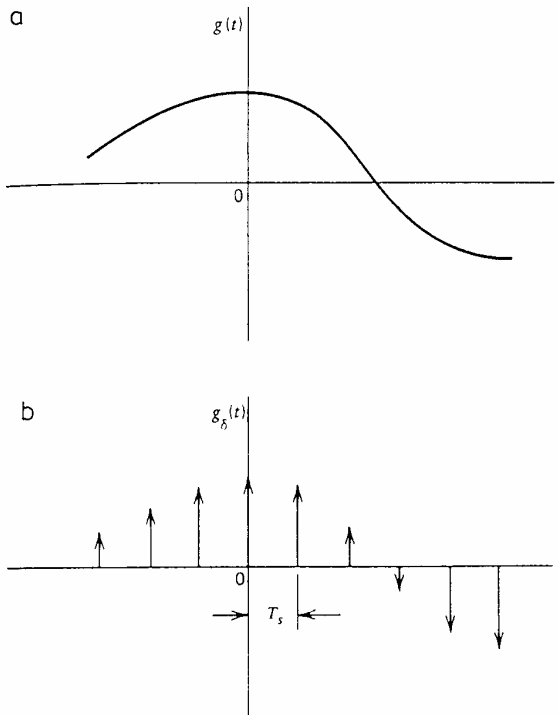
częstotliwością próbkowania.

Niech $g_s(t)$ oznacza sygnał otrzymany przez indywidualne mnożenie przez współczynniki wagi, będące wyrazami ciągu liczb $\{g(nT_s)\}$, elementów okresowego ciągu impulsów Diraca, powtarzających się z okresem T_s (rys 2.1).

$$g_{\delta}(t) = \sum_{n=-\infty}^{+\infty} g(nT_s) \delta(t - nT_s) \quad (2.2)$$

Sygnal $g_{\delta}(t)$ nazywany jest impulsowym sygnałem próbkowanym. Czynniki $\delta(t - nT_s)$ reprezentuje impuls Diraca wzięty w chwili czasu $t = nT_s$. Ilość próbek w ciągu T_s wynosi $T_s g_{\delta}(t)$.

Impulsowy sygnał próbkowany $g_{\delta}(t)$ ma podobną postać matematyczną jak transformata Fouriera sygnału okresowego.



Rys. 2.1. Proces próbkowania: a) sygnał analogowy; b) wersja tego sygnału otrzymana w wyniku próbkowania idealnego.

Obliczymy teraz transformatę Fouriera przebiegu spróbkowanego w czasie T_S .

$$\begin{aligned}\overline{G} &= \int_{-\infty}^{\infty} T_S g_{\delta}(t) \exp(-2\Pi ift) dt = \int_{-\infty}^{\infty} T_S \sum_{n=-\infty}^{+\infty} g(nT_S) \delta(t - nT_S) \exp(-2\Pi ift) dt = \\ &= T_S \sum_{n=-\infty}^{+\infty} g(nT_S) \exp(-2\Pi ifnT_S)\end{aligned}\quad (2.3)$$

Powyższa zależność jest jedną z form zapisu reguły sum Poissone'a [Hig96]. Reguły te określają związek pomiędzy szeregiem Fouriera i jego transformatą, dane one są w postaci:

$$\sum_{n=-\infty}^{+\infty} g(t - nT) = \frac{1}{T} \sum_{n=-\infty}^{+\infty} \overline{G\left(\frac{n}{T}\right)} \exp\left(2\Pi in \frac{t}{T}\right)\quad (2.4)$$

$$\sum_{n=-\infty}^{+\infty} \overline{G\left(f - \frac{n}{T}\right)} = T \sum_{n=-\infty}^{+\infty} g(na) \exp(-2\Pi ifnT)\quad (2.5)$$

Z (2.3) i (2.5) wynika, iż widmo spróbkowanego sygnału \overline{G} jest okresowe o okresie $1/T_S$, czyli proces równomiernego próbkowania sygnału analogowego o skończonej energii powoduje powstanie widma okresowego o okresie równym częstotliwości próbkowania.

Zajmiemy się teraz problemem odtworzenia sygnału $g(t)$ na podstawie ciągu próbek. Podstawiając równanie (2.3) do wzoru na odwrotną transformatę Fouriera określającą sygnał $g(t)$ w zależności od jego widma \overline{G} , otrzymamy:

$$g(t) = \int_{-\infty}^{+\infty} \overline{G} \exp(2\Pi ift) df\quad (2.6)$$

Sygnał $g(t)$ posiada ograniczone widmo spełniające warunek:

$$\sup p(\overline{G}) \subset [-W, W]\quad (2.7)$$

Gdzie W jest granicą pasma częstotliwości. Zmieniając kolejność sumowania i całkowania uzyskujemy:

$$\begin{aligned}
g(t) &= \int_{-W}^W T_S \sum_{n=-\infty}^{+\infty} g(nT_S) \exp(-2\Pi i n T_S) \exp(2\Pi i f t) df = \\
&= T_S \sum_{n=-\infty}^{+\infty} g(nT_S) \int_{-W}^W \exp[2\Pi i f(t - nT_S)] df
\end{aligned} \tag{2.8}$$

Całkę z ostatniego równania obliczam w następujący sposób:

$$\int_{-W}^W \exp[2\Pi i f(t - nT_S)] df = \frac{1}{2\Pi i(t - nT_S)} \{ \exp[2\Pi i(t - nT_S)W] - \exp[-2\Pi i(t - nT_S)W] \} \tag{2.9}$$

Wykorzystuję wzór Eklera:

$$\frac{1}{2\Pi i} \{ \exp[2\Pi i(t - nT_S)W] - \exp[-2\Pi i(t - nT_S)W] \} = \sin 2\Pi(t - nT_S)W \tag{2.10}$$

W związku z tym całka (2.2.9) wynosi:

$$\int_{-W}^W \exp[2\Pi i f(t - nT_S)] df = \frac{\sin 2\Pi(t - nT_S)W}{\Pi(t - nT_S)} \tag{2.11}$$

Wykorzystując fakt, iż częstotliwość próbkowania (okres próbkowania) powiązana jest z granicą pasma częstotliwości (maksymalną częstotliwością zawartą w widmie sygnału) zależnością:

$$T_S \leq \frac{1}{2W} \tag{2.12}$$

całka (2.2.11) dana będzie wyrażeniem:

$$\int_{-W}^W \exp[2\Pi i f(t - nT_S)] df = \frac{\sin 2\Pi(t - nT_S)W}{\Pi(t - nT_S)} = \frac{\sin \frac{\Pi}{T_S}(t - nT_S)}{\Pi(t - nT_S)} \tag{2.13}$$

Uwzględniając w (2.8) wyrażenie (2.13) otrzymamy wzór określający odtworzony sygnał $g(t)$ na podstawie ciągu próbek spełniających zależność (2.12), w ograniczonym paśmie spełniającym warunek (2.7), w postaci:

$$g(t) = T_s \sum_{n=-\infty}^{+\infty} g(nT_s) \frac{\sin \frac{\Pi}{T_s}(t - nT_s)}{\Pi(t - nT_s)} = \sum_{n=-\infty}^{+\infty} g(nT_s) \frac{\sin \frac{\Pi}{T_s}(t - nT_s)}{\frac{\Pi}{T_s}(t - nT_s)} \quad (2.14)$$

Możemy zatem sformułować twierdzenie o próbkowaniu dla sygnałów o ograniczonym paśmie i skończonej energii [Gas98].

Twierdzenie 2.1 Shanona

Niech g będzie sygnałem o ograniczonej częstotliwości, nie większej niż W

$$\sup p(\overline{G}) \subset [-W, W] \quad (2.15)$$

oraz o skończonej energii

$$\overline{G} \in L^2(\mathbb{R}) \quad (2.16)$$

To dla każdego $T_s > 0$

$$\sum_{n=-\infty}^{+\infty} |g(nT_s)|^2 < +\infty \quad (2.17)$$

i dla każdego

$$T_s \leq \frac{1}{2W} \quad (2.18)$$

zachodzi

$$g(t) = \sum_{n=-\infty}^{+\infty} g(nT_s) \frac{\sin \frac{\Pi}{T_s}(t - nT_s)}{\frac{\Pi}{T_s}(t - nT_s)} \quad (2.19)$$

Jeżeli ponadto

$$\sum_{n=-\infty}^{+\infty} |g(nT_s)| < +\infty \quad (2.20)$$

to szereg (2.19) jest zbieżny jednostajnie w \mathbb{R} , dla każdego $t \in \mathbb{R}$

Innymi słowy twierdzenie o próbkowaniu sygnałów o ograniczonym paśmie i skończonej energii. Składa się z dwóch części:

1. *Sygnal o skończonym paśmie i skończonej energii, nie zawierający składowych widma, o częstotliwości przekraczającej W Hz, jest jednoznacznie opisany za pomocą próbek wziętych w punktach odległych o jednakowy przedział czasu równy $1/2W$ sekund.*
2. *Sygnal o skończonym paśmie i skończonej energii, nie zawierający składowych widma, o częstotliwości przekraczającej W Hz, może zostać odtworzony na podstawie znajomości jego próbek wziętych w punktach odległych o jednakowy przedział czasu równy $1/2W$ sekund.*

Literatura:

- [Bre01] P. Brémaud, *Mathematical Principles of Signal Processing – Fourier and Wavelet Analysis*. Springer, New York 2001.
- [Bro01] J. W Brown, R. V Churchill, *Fourier Series and Boundary Value Problems*, McGraw-Hill Higher Education, New York 2001.
- [Gas98] C. Gasquet, P. Witomski, *Fourier Analysis and Applications: Filtering, Numerical Computation, Wavelets*, Springer, New York 1998.
- [Hig96] J. R. Higgins, *Sampling Theory in Fourier and Signal Analysis – Foundations*, Clarendon Press, Oxford 1996.
- [Hig99] J. R. Higgins, R. L. Stens, *Sampling Theory in Fourier and Signal Analysis – Advanced Topics*, Oxford University Press 1999.
- [Jak01] A. Jakubowski, *Repetitorium z przedmiotu „Miara i prawdopodobieństwo”*, UMK Toruń 2001.
- [Kor91] T. W. Körner, *Fourier Analysis*, Cambridge University Press 1991.
- [Kuf71] A. Kufner, J. Kadlec, *Fourier Series*, Academia Prague 1971.
- [Mla70] W. Mlak, *Wstęp do teorii przestrzeni Hilberta*, PWN, Warszawa 1970.

mł. chor. Hanna Licbarska

CS SG w Kętrzynie

BEZPIECZEŃSTWO W TECHNICIE INFORMATYCZNEJ*

W dniach 13-17 marca 2006 r. w Ośrodku Szkolno-Wypoczynkowym Straży Granicznej „Krasnoludki” w Szklarskiej Porębie odbyło się w ramach programu PHARE-Twinning PL. 2003 seminarium nr 1.33 nt. Schengen – Bezpieczeństwo Systemów Teleinformatycznych.

Punktem wyjściowym szkolenia było omówienie głównych założeń funkcjonowania niemieckiego Federalnego Urzędu Bezpieczeństwa Informatycznego (BSI).

Bezpieczeństwo teleinformatyczne znajduje się od kilku lat w centrum zainteresowania firm i instytucji na całym świecie. Nie jest już jednak traktowane jako odrębna dziedzina. Musi być rozpatrywane jako jeden z elementów szeroko rozumianego bezpieczeństwa organizacji. Powszechnym trendem stało się więc wydzielanie struktur zajmujących się tak pojmowaną ochroną informacji, zasobów oraz danych osobowych pracowników.

W przeszłości najczęściej stosowana była komunikacja lokalna, ponieważ komunikacja globalna wiązała się z dużym nakładem środków finansowych i czasu. W dobie dzisiejszej nowe warunki techniczne umożliwiają komunikację z całym światem, która jednocześnie wiąże się z nowymi zagrożeniami. Zrodziła się kolejna potrzeba – bezpieczeństwa informatycznego.

Bezpieczeństwo w technice informatycznej to przestrzeganie określonych standardów bezpieczeństwa odnoszące się do dostępności, nienaruszalności i poufności informacji dzięki podejmowaniu środków bezpieczeństwa w:

- technicznych systemach informatycznych lub w komponentach,
- przy stosowaniu technicznych systemów informatycznych lub komponentów.

* Art. powstał w oparciu o materiały ze szkolenia nt. „Schengen – bezpieczeństwo systemów teleinformatycznych” przeprowadzonego przez funkcjonariuszy BGS.

Bezpieczeństwa informatycznego nie można kupić, ale wiążą się z nim koszty. Samo łącze zabezpieczające w przypadku awarii wymaga nakładów finansowych na dodatkowe okablowanie w celu podłączenia awaryjnych przyłączy. To projekt, który ciągle się rozwija i ulega zmianom; to proces, w którym zaangażowanych musi być wiele osób i który wymaga kierowania. Jego celem jest:

- ochrona poufności – wgląd do danych mają tylko uprawnieni użytkownicy,
- ochrona integralności – nienaruszalność i poprawność danych,
- ochrona dostępności – uzasadniona dostępność do danych w każdym momencie i w każdym miejscu.

Bezpieczeństwo informatyczne powinno zapewnić taki stan, w którym ewentualne ryzyko o charakterze technicznym (np. pożar, zalanie wodą, usterka techniczna, manipulacja) jest ograniczane do akceptowalnego poziomu poprzez podejmowanie stosownych działań.

W Federalnym Urzędzie Bezpieczeństwa Informatycznego (BSI) obowiązuje *Podręcznik podstawowej ochrony informatycznej* opracowany na bazie dwóch norm: ISO/IEC 17799 i ISO/IEC 13335. Stanowi on podstawowe narzędzie robocze, które można wykorzystać również w Polsce. Podręcznik ten obowiązuje w Niemczech, ale sukcesywnie staje się standardem europejskim. Nie ma w nim gotowych wskazówek, ale zawiera wiele praktycznych koncepcji. Należy go stosować na konkretnym stanowisku pracy w wybranym wymiarze.

Dyrektywa 95/46/EG Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony osób fizycznych przy przetwarzaniu danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu towaru w art. 17 określa odpowiednie środki techniczne i organizacyjne celem ochrony przed:

- przypadkowym niezgodnym z prawem zniszczeniem,
- przypadkową utratą,
- nieuprawnioną zmianą,
- nieuprawnionym przekazaniem dalej,
- nieuprawnionym dostępem (włącznie z sieciowym),
- każdą inną formą niezgodnego z prawem przetwarzania.

Poziom ochrony należy dostosować odpowiednio do ryzyka, przy uwzględnieniu: stanu techniki, kosztów, oceny ryzyka oraz rodzaju danych podlegających ochronie.

Najczęściej spotykanymi szkodami są: następstwa wirusów komputerowych oraz naruszenie jednej z podstawowych wartości, jaką jest dostępność danych. Przeważająca większość wszystkich przypadków nie jest związana z celowym i zamierzonym atakiem. Liczba przypadków naruszeń bezpieczeństwa informatycznego stale rośnie. W rankingu przyczyn człowiek plasuje się na pozycji pierwszej, technika na drugiej, a środowisko na trzeciej. Najczęściej występujące słabe punkty to:

- nie zmieniane hasła, a zwłaszcza hasła zwolnionych pracowników oraz pozostawione ich konta,
- niedostateczne kontrole dostępu do danych krytycznych,
- brak planów działania w sytuacjach awaryjnych,
- stosowanie niepewnego oprogramowania,
- brak aktualizowanych programów antywirusowych.

Bezpieczeństwo informatyczne powinno być udokumentowane, ponieważ optymalizacja procesów wewnętrznych prowadzi do uporządkowanej, efektywnej i skutecznej eksploatacji techniki informatycznej. Dzięki temu poziom tego bezpieczeństwa da się zmierzyć, co zwiększa atrakcyjność dla klientów i partnerów z wysokimi wymogami. Pracownicy i kierownictwo mogą identyfikować się z celami bezpieczeństwa informatycznego i czerpać satysfakcję z tego, co już zostało osiągnięte. Także firmy ubezpieczeniowe honorują w coraz większym stopniu bezpieczeństwo informatyczne. Fundamentem bezpieczeństwa informatycznego są obowiązujące akty normatywne.

Określenie potrzeby ochrony należy rozpocząć od zdefiniowania zadań cząstkowych, a zakończyć dokumentacją wszystkich wyników:

1. Definicji kategorii potrzeby ochrony.
2. Określenia potrzeby ochrony dla:
 - aplikacji informatycznych łącznie z ich danymi,
 - systemów informatycznych,
 - połączeń komunikacyjnych,
 - pomieszczeń informatycznych,

na podstawie scenariuszy typowych szkód. Potrzeby ochrony najczęściej nie da się wyrazić w liczbach, natomiast można ograniczyć się do trzech podstawowych kategorii zagrożeń:

1. Niska do średniej – skutki szkody są ograniczone i przewidywalne.
2. Wysoka – skutki szkody mogą być znaczne.

3. Bardzo wysoka – skutki szkody mogą osiągnąć rozmiary mogące stanowić zagrożenie dla egzystencji i spowodować katastrofę.

Określenie potrzeby ochrony powinno odbywać się zawsze pod kątem wartości podstawowych: poufności, integralności i dostępności. Jeżeli jest wysoka konieczność ochrony lub szczególny charakter procedury lub systemu, należy dodatkowo przeprowadzić analizę uzupełniającą. Działaniem towarzyszącym realizacji jest uwrażliwianie pracowników w celu zwiększenia akceptacji dla działań z zakresu bezpieczeństwa informatycznego.

Przetwarzanie informacji odgrywa kluczową rolę w realizacji zadań Straży Granicznej. Technika informacyjna w znacznym stopniu wspiera wszystkie ważne strategiczne i operacyjne funkcje oraz zadania. W przypadku awarii systemów powinny być podjęte w krótkim czasie stosowne środki kompensacyjne.

Nasze dane i nasze systemy we wszystkich obszarach uzależnionych od techniki i dotyczących przedmiotu naszej działalności powinny być na tyle dostępne, aby można tolerować ewentualne okresy przestoju. Błędne funkcjonowanie i nieprawidłowości w zakresie danych i systemów teleinformatycznych są dopuszczalne tylko w wąskim zakresie i tylko w wyjątkowych przypadkach (*integralność*). Wymagania dotyczące poufności mają poziom zorientowany na zgodność z przepisami prawa.

Środki i działania z zakresu bezpieczeństwa teleinformatycznego (TI) muszą mieścić się w ekonomicznie uzasadnionych proporcjach w stosunku do wartości chronionych informacji i systemów TI. Należy zapobiegać występowaniu szkód pociągających za sobą wysokie koszty.

Wszyscy funkcjonariusze i pracownicy SG powinni być świadomi swojej odpowiedzialności w zakresie obchodzenia się z TI i wspierać strategię bezpieczeństwa informatycznego, na ile to tylko jest możliwe.

Spóźnione lub błędne decyzje z zakresu zarządzania mogą pociągać za sobą daleko idące konsekwencje. Z tego też względu przy podejmowaniu ważnych decyzji pion zarządzania musi mieć dostęp do aktualnych danych sterujących. Tego typu informacje muszą mieć zagwarantowany wysoki poziom bezpieczeństwa co do poufności i integralności.

Ustawy o ochronie danych i interesy naszych funkcjonariuszy i pracowników wymagają zapewnienia poufności danych ich dotyczących.

Stąd też dane i aplikacje pionu kadr muszą być objęte wysokim stopniem poufności.

Korzystanie z internetu w celu pozyskiwania informacji i do komunikacji jest dla nas rzeczą samą w sobie zrozumiałą. Poczta elektroniczna to zastępcza forma komunikacji lub uzupełnienie dla innych form komunikacji biurowej. Odpowiednie działania i środki powinny zapewnić możliwie jak najdalej idącą minimalizację ryzyka wynikającego z korzystania z internetu.

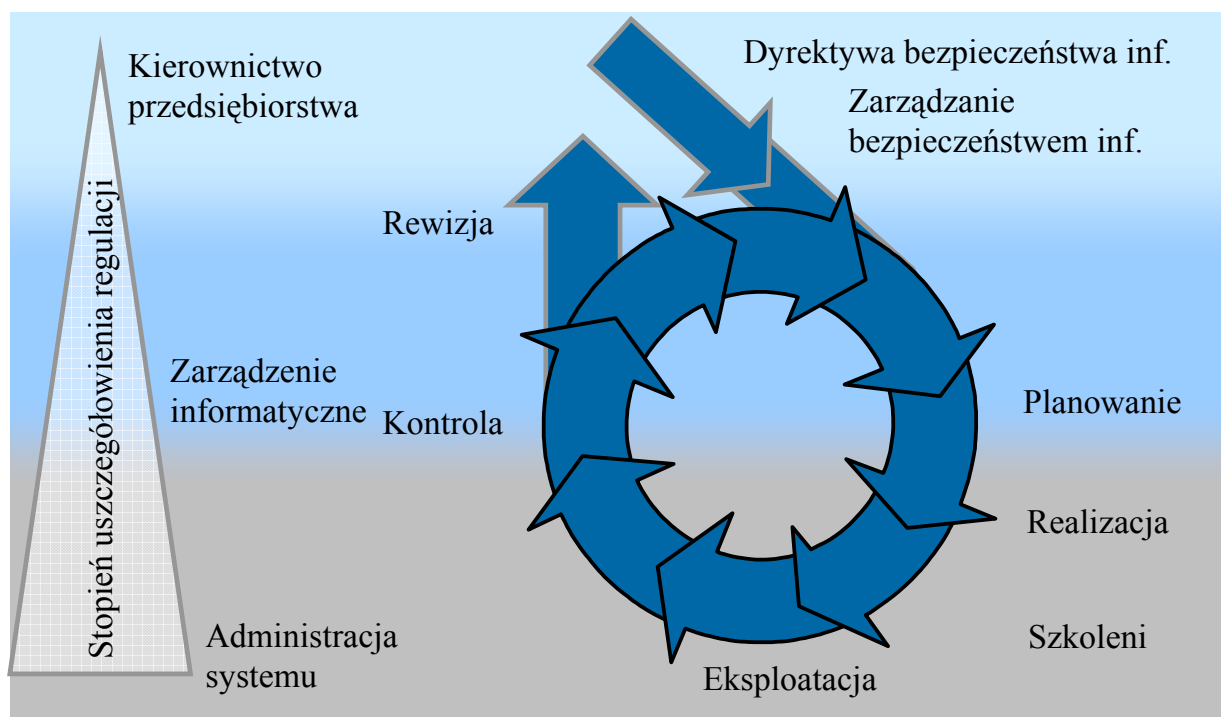
W BSI w celu osiągnięcia bezpieczeństwa TI powołana została do życia organizacja bezpieczeństwa informatycznego. Ustanowiono pełnomocnika ds. bezpieczeństwa TI, który składa raporty bezpośrednio dyrektorowi.

Kierownictwo zapewnia pełnomocnikowi ds. bezpieczeństwa TI i administratorom odpowiednią ilość środków finansowych i czas do regularnego doskonalenia się, poszerzania stanu wiedzy w celu osiągnięcia pełniejszego bezpieczeństwa TI określonego przez pion zarządzania.

Użytkownicy TI są zobowiązani do odpowiedniego wspierania administratorów i pełnomocnika ds. bezpieczeństwa TI w zakresie wykonywanej przez nich pracy.

Pełnomocnik ds. bezpieczeństwa TI musi być odpowiednio wcześniej informowany o wszystkich projektach, aby już w fazie planowania móc uwzględniać aspekty istotne dla bezpieczeństwa informatycznego. To samo dotyczy pełnomocnika ds. ochrony danych osobowych.

Użytkownicy TI są zobowiązani stosować się do instrukcji pełnomocnika ds. bezpieczeństwa TI w sprawach ważnych z uwagi na bezpieczeństwo informatyczne. Instrukcja bezpieczeństwa informatycznego jest cyklicznie aktualizowana. Napędem wszelkich zmian są dyrektywy.



Proces bezpieczeństwa informatycznego w podręczniku podstawowej ochrony informatycznej

Osoby pełniące odpowiedzialne funkcje mają swoich zastępców, którzy zostali przeszkoleni, aby mogli wypełniać swoje zadania.

Budynki i pomieszczenia podlegają ochronie za pomocą dostatecznego systemu kontroli dostępu. Dostęp do systemów TI chroniony jest przez odpowiednie kontrole dostępu, a dostęp do danych przez wymagane uprawnienia.

Programy antywirusowe stosuje się prawie we wszystkich systemach TI. Wszystkie łącza internetowe są zabezpieczone. Wszystkie programy ochronne są w taki sposób skonfigurowane i administrowane, że stanowią one efektywną ochronę i zapobiegają manipulacjom. Ponadto użytkownicy TI dzięki swojemu sposobowi pracy opartemu na świadomości konieczności zachowania bezpieczeństwa TI wspierają podejmowane środki i działania z tego zakresu, a w przypadku wykrycia jakichś nieprawidłowości informują o takim fakcie właściwe komórki.

Nigdy nie można w pełni wykluczyć strat w danych. Stąd też szeroko zakrojone zabezpieczanie danych umożliwia szybkie wznowienie pracy urządzeń TI, gdy część zasobów danych operacyjnych ginie lub występują w nich błędy. Informacje są jednolicie oznakowywane i przechowywane w taki sposób, iż możliwe jest ich szybkie odszukanie.

W przypadku naruszenia bezpieczeństwa TI stosowane są szybko i konsekwentnie działania w celu ograniczenia lub zapobieżenia większym szkodom powstałym wskutek zaistnienia sytuacji awaryjnych. Środki podejmowane w takich sytuacjach dokładniej opisane są w oddzielnej koncepcji prewencji awaryjnej. Najważniejszym celem jest zapewnienie funkcjonowania procesów o krytycznym znaczeniu dla BSI w przypadku awarii systemu oraz przywrócenie dostępności systemów, których dotknęła awaria, w przeciągu tolerowanego okresu czasu.

Jeżeli określone usługi TI realizowane są przez podmioty zewnętrzne, wymaga się od nich zagwarantowania konkretnych wymogów bezpieczeństwa zawartych w umowie serwisowej. Zastrzegane jest prawo do kontroli.

Użytkownicy TI regularnie biorą udział w szkoleniach z zakresu właściwego korzystania z usług TI i związanych z nimi środków bezpieczeństwa. Kierownictwo BSI wspiera szkolenia z zakresu doskonalenia zawodowego dostosowane do potrzeb.

System zarządzania bezpieczeństwem TI jest regularnie sprawdzany pod względem jego aktualności i skuteczności. Również regularnie sprawdzane oraz podejmowane są działania i środki pod kątem ich znajomości przez personel, ich stosowalności i możliwości ich integrowania z całym procesem funkcjonowania podmiotu.

Kierownictwo pomaga przy stałym ulepszaniu poziomu bezpieczeństwa. Od pracowników oczekuje się zgłaszania do odpowiednich komórek ewentualnych pomysłów ulepszeń lub dostrzeżonych słabych punktów.

Stała kontrola przepisów i ich przestrzeganie zapewnia pożądany poziom bezpieczeństwa i ochrony danych. Wszelkie odchylenia od normy poddawane są analizie w celu poprawy bezpieczeństwa TI i utrzymania stanu techniki na odpowiednim poziomie.

Przetwarzanie informacji odgrywa kluczową rolę w realizacji naszych zadań w Straży Granicznej. Technika informacyjna w znaczącym stopniu wspiera wszystkie ważne strategiczne i operacyjne funkcje oraz zadania. W przypadku awarii systemów informatycznych muszą być w krótkim czasie podjęte stosowne środki kompensacyjne. Nasza praca nie może się też załamać w obszarach cząstkowych naszej działalności. Z uwagi na to, że nasze kompetencje dotyczą projektowania innowacyj-

nych produktów, ochrona informacji przed nieuprawnionym dostępem i przed nieuprawnionym dokonywaniem w nich zmian ma podstawowe znaczenie.

Bezpieczeństwo musi być sprawą priorytetową i zrozumiałą przez każdego funkcjonariusza Straży Granicznej, a zwłaszcza przez przełożonych. Stosowane powinno być od góry przez osoby kierujące. Jest to problem bardzo złożony. Nie można go rozwiązać poprzez dokonanie zakupu gotowego towaru. W Niemczech od roku 1985 rozpoczęto opracowywanie zabezpieczenia informatycznego. W roku 1995, a więc po dziesięciu latach zostali powołani pierwsi pełnomocnicy do spraw bezpieczeństwa teleinformatycznego, a w roku 2001 został sformalizowany pierwszy raport z zarządzania zabezpieczeniem informatycznym.

por. Robert Zawisza

CS SG w Kętrzynie

AVIATION SECURITY (AVSEC) STRUCTURE. ŚWIATOWY SYSTEM BEZPIECZEŃSTWA LOTNICTWA

Blisko 7% funkcjonariuszy Straży Granicznej w Polsce pełni służbę w lotniczych przejściach granicznych. Specyfika pracy, jak i rozwiązań prawnych dotyczących w szczególności procedur związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa w komunikacji lotniczej, wymaga od naszej formacji szczególnego podejścia do tych zagadnień. Przez wiele lat pracując na lotnisku odczuwałem swoistego rodzaju rozdwojenie uczuć. Z jednej strony było to uczucie dumy z faktu, że niemal codziennie zajmowałem się problemem bezpieczeństwa w międzynarodowej i krajowej komunikacji lotniczej, wraz z wieloma doskonałymi kolegami – fachowcami trudniłem się zapobieganiem aktom terroru, z drugiej zaś strony zdaję sobie sprawę z faktu, że dziedzina ta niemal nieznaną funkcjonariuszom innych przejść granicznych, traktowana jest po macoszemu również ze strony przełożonych. Nieznajomość specyfiki, przepisów i procedur bezpieczeństwa pojawiała się niestety również i u tych, którzy pracują na co dzień na lotniskach. W skrócie ujmując ten problem można orzec, że każde lotnisko ten sam problem rozwiązuje na swój sposób. Często niestety niezgodnie z przepisami.

Zjawiska XX i XXI wieku a w szczególności zagrożenia wywołane różnego rodzaju akcjami terrorystycznymi stawiają przed nami – funkcjonariuszami SG – zupełnie nowe, dla wielu całkowicie jeszcze nie znane, wyzwania. Fakt nieznajomości problemu, czy też niska skala występowania do tej pory zdarzeń terrorystycznych w naszym kraju nie powinna nas uspokajać. Nigdy nie należy lekceważyć zagrożenia, bardziej lub jak nam się może wydawać mniej realnego. O tym jak złudne jest poczucie własnego bezpieczeństwa przekonali się Amerykanie 11 września 2001 roku. Kto z nas może całkowicie wykluczyć, że takie lub podobne zdarzenie może nas nie spotkać? Szczególnie wtedy, gdy jako sojusznicy USA, jako członkowie NATO bierzemy udział w akcjach wojskowych

nie zawsze akceptowanych przez terrorystów. Cała nasza działalność ma spowodować, abyśmy mogli zapobiec takim nieszczęściom.

Straż Graniczna swoje zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa w komunikacji lotniczej realizuje na podstawie Ustawy o Straży Granicznej oraz Ustawy Prawo Lotnicze i Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie Krajowego Programu Ochrony Lotnictwa Cywilnego oraz innych aktów prawa krajowego i międzynarodowego.

XX wiek przyniósł gwałtowny rozwój transportu lotniczego. Nasiłenie kontaktów międzynarodowych w polityce, gospodarce, kulturze, spowodowało również poważny wzrost liczby zdarzeń skierowanych przeciwko bezpieczeństwu międzynarodowej komunikacji lotniczej. Ich natężenie oraz zagrożenie dla życia, zdrowia ludzkiego, jak również wymierne straty natury ekonomicznej spowodowały podjęcie na arenie międzynarodowej działań zmierzających do ich ograniczenia i całkowitej eliminacji. Koniecznym również stało się karanie sprawców takich przestępstw.

Akty terroru powietrznego pojawiły się na przełomie lat 20 i 30 ubiegłego wieku, jednak na szeroką skalę akty bezprawnego zawładnięcia statków powietrznych zaczęły się w latach 50. Od rewolucji kubańskiej tj. od 1961 roku wiele amerykańskich samolotów zostało porwanych i lądowało na Kubie. Liczba tych zdarzeń spowodowała, że stały się one obiektem dyskusji i prac Komitetu Prawnego ICAO. Podsumowaniem jej prac stała się przyjęta w 1963 roku w Tokio **konwencja o przestępstwach i niektórych innych czynach dokonanych na pokładzie statku**, zwana **Konwencją Tokijską**.

Akt ten zajmuje się zagadnieniem jurysdykcji, uprawnieniami dowódcy statku powietrznego, zasadami postępowania organów państwowych w razie czynów dokonanych na pokładzie w razie uprowadzenia statku powietrznego. Konwencja niestety nie zawierała zapisów o obowiązku karania sprawców przestępstw. Konwencja ta weszła w życie dopiero w 1969 roku.

Przełom lat 60 i 70 XX wieku charakteryzował się bardzo gwałtownym wzrostem liczby uprowadzeń statków powietrznych, zamachów bombowych oraz innych aktów sabotażu skierowanych przeciwko samo-

lotom i infrastrukturze naziemnej lotnisk¹. Presja opinii publicznej spowodowała, że w 1970 roku przyjęto w Hadze **Konwencję o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi**. Akt ten ustanawia nakaz surowego karania oraz ustala zasady jurysdykcji i postępowania ze sprawcami przestępstwa (z możliwością ekstradycji w określonych sytuacjach). Ten ostatni zapis miał wyeliminować bezkarność przestępstw. Bywało bowiem, że sprawcy celowo wybierali za cel lądowania te państwa, których krajowe przepisy karne nie przewidywały karania sprawców za akt piractwa powietrznego i po całym zdarzeniu wypuszczali ich wolno. Konwencja ta ponadto nakładała obowiązek zapewnienia ochrony interesów użytkownika samolotu, pasażerów i właścicieli ładunków. Trzeba jednak pamiętać, że tzw. Hijacking – porwanie statku powietrznego – jest tylko jednym z wielu elementów szeroko pojmowanego terroryzmu międzynarodowego. Bezprawne zawładnięcie statkiem powietrznym jest jedną z wielu stosowanych przez terrorystów form działalności. Jest ono zasadniczo skierowane nie przeciwko konkretnym osobom czy też grupom osób, ale przeciwko państwu do którego należy statek powietrzny lub też przeciwko konkretnej formacji politycznej. Motywami hijackingu mogą być pobudki ideologiczne, polityczne, etniczne czy też religijne.

Innymi działaniami terrorystycznymi związanymi również z międzynarodową komunikacją lotniczą są:

- ataki zbrojne na obiekty portu lotniczego, przedstawicielstwa linii lotniczych,
- zabójstwa,
- podpalenia,
- ataki bombowe, ataki samobójcze,
- ataki za pomocą środków biologicznych i chemicznych,
- porwania osób i wzięcie zakładników,
- użycie toksycznych środków przemysłowych,
- cyberterroryzm.

¹ A. E. Evans, *Aircraft Hijacking: Its Causes and and Curve*, „American Journal of International Law” nr 4/1969 s. 698 podaje, że w latach 1947-1968 dokonano 47 porwań, zaś tylko w 1969 r. było ich 46.

Cała gama form działania terrorystów zmusiła członków ICAO do poszukiwania nowych rozwiązań prawnych. Już rok po podpisaniu konwencji Haskiej Komitet Prawny ICAO zajął się ponownie zapobieganiem i zwalczaniem aktów terroru. 23.09.1971 r. przyjęto Konwencję o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciw bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego zwaną **Konwencją Montrealską**. Została ona uzupełniona o Protokół dodatkowy przyjęty w 1988 roku w Montrealu. Konwencja ta określiła grupę przestępstw zwanych Aktami Bezprawnej Ingerencji.

Art. 1 stanowi: „Popelnia przestępstwo każda osoba, która bezprawnie i umyślnie dokonuje czynu, który może zagrozić bezpieczeństwu w locie poprzez:

- akt przemocy w stosunku do osoby na pokładzie statku powietrznego będącego w locie, jeżeli czyn ten może zagrażać bezpieczeństwu statku powietrznego; lub
- niszczenie statku powietrznego w służbie lub jego uszkodzenie, które czyni go niezdolnym do lotu lub które może stworzyć zagrożenie;
- umieszczanie w jakikolwiek sposób na statku powietrznym w służbie urządzeń lub substancji;
- niszczenie lub uszkodzanie urządzeń żeglugi powietrznej albo zakłócanie ich działania;
- przekazywanie informacji, o której wie, że jest fałszywa, zagrażając tym bezpieczeństwu statku powietrznego w locie.

Popelnia również przestępstwo każda osoba, która:

- usiłuje popełnić którekolwiek z przestępstw wymienionych powyżej
- współdziała z osobą, która popełnia lub usiłuje popełnić takie przestępstwo”².

Uregulowano ponadto kwestię statku powietrznego w locie. Art. 2 konwencji brzmi: „od chwili gdy załadowanie zostało zakończone i wszystkie drzwi zewnętrzne zostały zamknięte, aż do chwili, gdy jedne z tych drzwi zostały otwarte w celu załadowania”. Dokonano również rozszerzenia tego terminu w przypadku przymusowego lądowania, gdy „przyjmuje się, że lot trwa nadal aż do chwili przyjęcia przez właściwe

² Por. Konwencja o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego (23.09.1971), Montreal.

władze odpowiedzialności za statek powietrzny przez inne osoby i mienie znajdujące się na pokładzie”³.

Określono również ponadto kiedy samolot pozostaje w służbie. Art. 2b określa, że jest to od momentu, rozpoczęcia przez personel naziemny lub załogę przygotowania go do określonego lotu, aż do 24 godzin po każdym lądowaniu. Nie jest ponadto ważne czy statek powietrzny poruszał się w komunikacji międzynarodowej czy krajowej. Konwencja Montrealska wraz z protokołem dodatkowym oraz z wcześniejszymi Konwencjami – Tokijską i Haską ze względu na swój olbrzymi zakres zostaną szerzej przedstawione w następnych artykułach.

Lotnictwo jest specyficzną dziedziną, w której olbrzymi wpływ na jej funkcjonowanie mają przepisy międzynarodowe w szczególności ONZ, WE oraz organizacji lotniczych (IATA, ICAO, ECAC itd.). Szeroki zakres tematyki bezpieczeństwa lotnictwa wymaga biegłej znajomości najważniejszych dokumentów zarówno przez funkcjonariuszy pełniących funkcje kierownicze, jak i tych zajmujących wykonawcze stanowiska w kontroli Bezpieczeństwa. Zaczniemy więc przedstawianie powyższej problematyki od spraw podstawowych.



Najważniejszą organizacją zajmującą się lotnictwem cywilnym, a co za tym również idzie jego bezpieczeństwem jest ICAO – **Międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego**. Powstała ona 7 grudnia 1944 roku na konferencji w Chicago. Uczestniczyło w niej 26 państw założycielskich. Od 6 czerwca 1946 roku do 4 kwietnia 1947 roku Organizacja działała pod nazwą: **Tymczasowa Międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego (PICAO)**. Od 4 kwietnia 1947 roku zmieniła ona nazwę na ICAO. Od października 1947 roku jest wyspecjalizowaną

³ Ibidem.

agendą Organizacji Narodów Zjednoczonych podporządkowaną Komisji Ekonomicznej i Socjalnej (ECOSOC) i w obecnej chwili skupia 189 państw. W jej skład wchodzi:

ECAC – Europejska Konferencja Lotnictwa Cywilnego,

AFCAC – Afrykańska Konferencja Lotnictwa Cywilnego,

LACAC – Konferencja Lotnictwa Cywilnego Ameryki Łacińskiej,

ACAC – Konferencja Lotnictwa Cywilnego Ameryki Państw Arabskich,

IATA – Międzynarodowe Stowarzyszenie Przewoźników Lotniczych – grupujące linie lotnicze z całego świata,

ACI – Airport Council International – Międzynarodowa Rada Portów Lotniczych. Grupująca 567 członków, 1540 portów lotniczych ze 175 krajów świata. Powstała w 1991 roku z połączenia amerykańskiej AOCI (Airport Operators Council International), europejskiej AACC (Airport Association Coordinating Council) i francuskojęzycznej ICAA (International Civil Airports Association).

Współpracują z nią również tzw. Grupy przemysłowe i biznesowe:

UPU – Światowa Unia Poczty,

IBAC – Międzynarodowa Rada Biznesu Lotniczego,

IFALPA – Stowarzyszenie pilotów,

TIACA – Przewoźnicy Cargo,

WCO – Światowa Organizacja Celna,

ILO – Międzynarodowa Organizacja Pracy,

ATA – Międzynarodowe Stowarzyszenie Podróżnych oraz INTERPOL.

ICAO jest agendą Organizacji Narodów Zjednoczonych, zarządzaną przez Radę, w skład której wchodzi przedstawiciele 36 krajów świata. Przewodniczącym rady przez blisko 30 lat był Libańczyk – ASSAD KOTAITE. 12 marca 2006 roku RADA ICAO wybrała na urząd Przewodniczącego ROBERTO KOBEH GONZALES (Meksyk), który obejmie stanowisko 1 sierpnia 2006 roku. Radzie podlega 5 komitetów:

- Nawigacji Lotniczej,
- Transportu Powietrznego,
- Współpracy technicznej,
- Komitet Finansowy,
- Przeciwdziałania aktom bezprawnej ingerencji.

Sekretarz Generalny wybierany jest na okres 3 lat. Jest nim wybrany 27 lutego 2006 r. na drugą kadencję dr TAIEB CHERIF (Algeria). Podlega mu 5 biur:

- Administracyjne,
- Nawigacji Powietrznej,
- Biuro Prawne,
- Współpracy Technicznej,
- Transportu – w skład jego wchodzi:
sekcja bezpieczeństwa lotnictwa (**AVIATION SECURITY**) – **AVSEC**
– Section AVSEC.

Celem **AVSEC** jest ustanawianie standardów w dziedzinie bezpieczeństwa lotnictwa, informowanie o nich i ich promowanie na całym świecie, współpraca z państwami – członkami ICAO w ich wprowadzaniu. AVSEC wspiera swoimi działaniami również Radę ICAO, Komitet przeciwdziałania Aktom Bezprawnej Ingerencji, Panel Bezpieczeństwa Lotnictwa (Aviation Security Panel), Międzynarodową Komisję Techniczną Materiałów Wybuchowych i grupę specjalistów ds. wykrywania materiałów wybuchowych.

Panel bezpieczeństwa Lotnictwa spotyka się raz do roku w celu opracowania nowych przepisów regulujących kwestie bezpieczeństwa komunikacji lotniczej. Międzynarodowa Komisja Techniczna ds. MW grupuje wybitnych specjalistów, naukowców zajmujących się właściwościami MW. Współpracująca z nią grupa ds. wykrywania MW skupia się w swych działaniach na sposobach wykrywania MW oraz poszukiwaniu nowych rozwiązań mających na celu opracowanie nowych urządzeń technicznych zdolnych do coraz lepszego wykrywania MW.

AVSEC jako struktura ICAO skupia się ponadto w swoim działaniu na prowadzeniu podstawowego dokumentu ICAO zajmującego się bezpieczeństwem w komunikacji Lotniczej – ANEKSU 17 będącego swoistą biblią dla służb zajmujących się bezpieczeństwem lotnictwa cywilnego. Dodatkowo AVSEC zajmuje się wprowadzeniem innych rozwiązań dotyczących bezpieczeństwa lotnictwa a znajdujących się w innych aneksach i instrukcjach. Kolejnym zadaniem AVSEC jest prowadzenie seminariów oraz zbieranie i analiza raportów o incydentach związanych z naruszeniem standardów bezpieczeństwa. AVSEC zajmuje się również prowadzeniem dokumentu SECURITY MANUAL (DOC 8973) będącego roz-

winięciem Aneksu 17. AVSEC opracowuje ponadto programy szkoleniowe ICAO dotyczące bezpieczeństwa oraz ustanawia Program Treninowy w zakresie bezpieczeństwa lotnictwa – AVIATION SECURITY TRAINING PROGRAMS (ASTP). Koordynuje światową sieć ośrodków szkolenia bezpieczeństwa lotnictwa – ASTCs. Ośrodki te znajdują się w: Montrealu – Kanada – Siedziba AVSEC, Buenos Aires – Argentyna, Brukseli – Belgia, Hong-Kong – Chiny, Kunming – Chiny, Quito – Ekwador, Amman – Jordania, Nairobi – Kenia, Kuala Lumpur – Malezja, Casablanca – Maroko, Auckland – Nowa Zelandia, Moskwa – Federacja Rosyjska, Dakar – Senegal, Johannesburg – Południowa Afryka, Port of Spain – Trynidad i Tobago, Dubami – Zjednoczone Emiraty Arabskie, Kijów – Ukraina.

AVSEC posiada w swojej strukturze mechanizmy kontrolne. Przyjęta po wydarzeniach 11 września 2001 roku podczas XXXIII zgromadzenia ogólnego ICAO rezolucja oraz Ministerialna Konferencja Wysokiego Szczebla dotycząca Bezpieczeństwa Lotnictwa przyjęły za **obowiązek nie podlegający dyskusji** wprowadzenie Powszechnego Programu Audytów (UNIVERSAL SECURITY AUDYT PROGRAM-USAP). **Narzuca on obowiązek audytu jakości kontroli bezpieczeństwa przez wszystkie państwa członkowskie ICAO.** Mają one zostać przeprowadzone do 2007 roku, a następnie muszą powstać odpowiednie programy naprawcze.

ICAO w kwestiach bezpieczeństwa bardzo ściśle współpracuje z organizacją przewoźników IATA. Ma ona swoich stałych przedstawicieli w ICAO. Oprócz typowych problemów zapewnienia bezpieczeństwa w lotnictwie i przeciwdziałania aktom bezprawnej ingerencji obydwie organizacje współpracują z sobą w następujących dziedzinach:

- Ograniczenie przewozu narkotyków i innych substancji zakazanych przez prawo. Przeciwdziałanie kradzieży części lotniczych.
- Kradzieży bagażu, cargo i poczty, kradzieży majątków firm.
- System bezpieczeństwa ICAO opiera się na:
 - konwencjach międzynarodowych,
 - przepisach prawa krajowego poszczególnych państw członkowskich,
 - narodowych programach ochrony lotnictwa,
 - programach ochrony portów lotniczych,

- programach ochrony linii lotniczych.
- Zapobieganie aktom bezprawnej ingerencji polega na tworzeniu zintegrowanych systemów bezpieczeństwa i ochrony państw (członków ICAO) oraz portów lotniczych. W przypadku Polski oparte jest na:

Obowiązujących krajowych uregulowaniach prawnych:

- „Ustawa o Policji” – Dz. U. nr 30 z 1990 r.
- „Ustawa o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu” – Dz. U. nr 74 z 2002 r.
- „Ustawa o Straży Granicznej”, „Ustawa o ochronie Granicy Państwowej” – Dz. U. nr 78 z 1990 r.
- „Ustawa o ochronie osób i mienia” – Dz. U. nr 114 z 1997 r.
- Ustawa - Prawo Lotnicze – Dz. U. nr 130 z 2002 r.
- Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 lipca 2003 w sprawie Krajowego Programu Ochrony Lotnictwa Cywilnego realizującego zasady ochrony lotnictwa (Dz. U. nr 160 z dnia 15.09.2003, poz. 1549).
- Program Ochrony Portu Lotniczego.
- Program ochrony linii lotniczych.
- Programy ochrony podmiotów gospodarczych wykonujących usługi w portach lotniczych.

Procedurach i standardach bezpieczeństwa zgodnych z:

- Międzynarodowe Konwencje wraz z Aneksami 17.
- Podręcznik ochrony lotnictwa cywilnego przed aktami bezprawnej ingerencji – ICAO Doc. 8973/5.
- Rozporządzenie (WE) nr 2320/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 grudnia 2002 r. ustanawiające wspólne zasady w dziedzinie ochrony lotnictwa cywilnego.
- Doc. 30 – ECAC.
- Rozporządzenie Komisji (WE) nr 65/2006 z dnia 13 stycznia 2006 r. zmieniające rozporządzenie Komisji (WE) nr 622/2003 z dnia 4 kwietnia 2003 r. ustanawiające środki w celu wprowadzenia w życie wspólnych podstawowych standardów dotyczących ochrony lotnictwa cywilnego.
- Rozporządzenie Komisji (WE) nr 1486/2003 z dnia 22 sierpnia 2003 r. ustanawiające procedury przeprowadzania inspekcji Komisji w dziedzinie ochrony lotnictwa cywilnego.

- Rozporządzenie Komisji (WE) nr 1217/2003 z dnia 4 lipca 2003 r. ustanawiające wspólne specyfikacje dla krajowych programów kontroli jakości ochrony w lotnictwie cywilnym.
- Rozporządzenie Komisji (WE) nr 622/2003 z dnia 4 kwietnia 2003 r. ustanawiające środki w celu wprowadzenia w życie wspólnych podstawowych standardów dotyczących ochrony lotnictwa cywilnego.
- Rozporządzenie Komisji (WE) nr 1486/2003 z dnia 22 sierpnia 2003 r. ustanawiające procedury przeprowadzania wspólnotowych inspekcji w dziedzinie ochrony lotnictwa cywilnego.
- Rozporządzenie Komisji (WE) nr 68/2004 z dnia 15 stycznia 2004 r. zmieniające Rozporządzenie Komisji (WE) nr 622/2003 ustanawiające środki w celu wprowadzenia w życie wspólnych podstawowych standardów dotyczących ochrony lotnictwa cywilnego.
- Rozporządzenie Komisji (WE) nr 1138/2004 z dnia 21 czerwca 2004 r. ustanawiające wspólną definicję części krytycznych stref zastrzeżonych w portach lotniczych – rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 lipca 2004.

Środkach technicznych:

- System ACCESS CONTROL – GRANTA oraz system antywłamaniowy GUARTO (lub inne systemy kontroli dostępu).
- CCTV (system cyfrowej kolorowej telewizji przemysłowej z możliwością rejestracji obrazu).
- Płot oraz bramy wjazdowe.
- Oświetlenie.
- Stanowisko do neutralizacji ładunków wybuchowych.

Środkach fizycznych funkcjonariuszach i pracownikach:

- Straży Granicznej.
- Straży Ochrony Lotniska.
- Policji.

Oraz na kluczowym elemencie tego systemu tj. systemie szkolenia obejmującym:

- wewnętrzne szkolenia z zakresu ochrony lotnictwa cywilnego przed aktami bezprawnej ingerencji,
- szkolenia specjalistyczne,
- międzynarodowe szkolenia specjalistyczne,

Agnieszka Wójcicka

Nadwiślański OSG
w Warszawie

POLSKIE INSTYTUCJE I PROCEDURY PRAWNE WOBEC TERRORYZMU (WYBRANE PROBLEMY)

U progu XXI wieku terroryzm stał się największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Dlatego też każde państwo powinno mieć wdrożony system przeciwdziałania temu zjawisku, będący częścią narodowej strategii walki z terroryzmem. Tak rzecz się ma i w przypadku Polski¹.

Nasz kraj nie miał, na szczęście, okazji doświadczyć aktów terroryzmu. Ale czy to oznacza, że nie jesteśmy przygotowani na działanie terrorystów? Nasuwa się również inne pytanie: Czy Polska może stać się obiektem ataków terrorystycznych? Odpowiedź jest jedna. Polska może stać się obiektem ataku terrorystycznego, ponieważ terroryzm jest efektywną i efektywnie wykorzystywaną metodą realizacji dowolnych celów politycznych. Poza tym jest on również rozprzestrzeniającą się chorobą współczesnego ładu międzynarodowego oraz czynnikiem wywołującym wojny (interwencja w Afganistanie, wojna prewencyjna w Iraku).

Terroryzm to także nowy sposób prowadzenia wojny z przeciwnikiem silniejszym, mającym większe siły i wpływy na świecie. W historii wojen i wojskowości znany był przede wszystkim w krajach Bliskiego Wschodu i Azji, jednak jako metoda prowadzenia walki wykształcił się dopiero w drugiej połowie XX wieku. Dopóki nie uda się znaleźć antidotum na wszystkie przyczyny współczesnych roszczeń, konfliktów oraz niezaspokojonych dążeń różnych grup religijnych, etnicznych czy ideologicznych wszyscy członkowie społeczności międzynarodowej mogą zostać zmuszeni do stawienia czoła grupie lub ugrupowaniu, które zdecydowało się realizować swoje cele za pomocą metod terrorystycznych (z założenia skierowanych przeciwko ludności cywilnej lub formacjom uzbrojonym, nie spodziewającym się ataku). Bowiem głównym założe-

¹ Pisałam o tym w Biuletynie „Problem Ochrony Granic” nr 32 z 2005 r.; patrz również Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 22.07.2003.

niem terroryzmu jest osiągnięcie zamierzonych celów poprzez szantaż, strach i presję na ludności.

Nie wolno nam zapomnieć, że dosyć mocno zaznaczyliśmy swoją obecność na arenie międzynarodowej. Jako członek NATO i bliski sojusznik Stanów Zjednoczonych, także poprzez poparcie pierwszej wojny w Zatoce Perskiej w 1991 r., jak też udział Polski w koalicji antyterrorystycznej i militarne wsparcie procesu stabilizacji sytuacji w Iraku, nasz kraj stał się adresatem wielu gróźb ze strony arabskich terrorystów.

Warto również zwrócić uwagę na fakt, że istnieje możliwość wykorzystania terytorium naszego kraju do działań o charakterze logistycznym i wspomagającym działalność terrorystyczną. Czynnikiem tymi są niewątpliwie: tranzytowy charakter naszego kraju, dosyć liberalna polityka wizowa, stosunkowo dobra infrastruktura komunikacyjna, duże zapotrzebowanie na zagraniczne inwestycje kapitałowe, czy też kompatybilny z zachodnim system bankowy.

Dlatego też zarówno Polska, jak też i inne państwa muszą troszczyć się o wszechstronny udział w zwalczaniu terroryzmu. Pomimo że przed 11 września 2001 r. istniały na świecie i w Polsce uregulowania prawne do walki z terroryzmem, to dopiero zamachy terrorystyczne na Nowy Jork i Waszyngton ukazały całemu światu nowe oblicze tego zjawiska. Stąd też władze poszczególnych państw podjęły szereg działań zmierzających do zwiększenia skuteczności rozpoznawania, zapobiegania i neutralizacji zagrożeń terrorystycznych.

Działania zmierzające do stworzenia efektywniejszych możliwości zwalczania zagrożeń terrorystycznych podjęła także Polska. W ramach przeciwdziałania terroryzmowi możemy wyróżnić pewne etapy działań. Będą to: rozpoznawanie, zapobieganie i zwalczanie terroryzmu. Mimo że przeciwdziałanie terroryzmowi kojarzy się przede wszystkim z fizyczną eliminacją zjawiska przy pomocy różnego rodzaju jednostek antyterrorystycznych, to istnieje również szereg instytucji państwowych i uregulowań prawnych, do zadań których należy m.in. walka z terroryzmem. Takimi instytucjami są np. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencja Wywiadu. W ustawie z dnia 24 maja 2002 r. czytamy, że do zadań ABW należy „rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw: a) szpiegostwa, terroryzmu, naruszenia tajemnicy państwowej

i innych przestępstw godzących w bezpieczeństwo państwa”². Z kolei do kompetencji Agencji Wywiadu należy „rozpoznawanie międzynarodowego terroryzmu, ekstremizmu oraz międzynarodowych grup przestępczości zorganizowanej”³. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego wykonuje zadania związane z rozpoznaniem zagrożenia terrorystycznego na terenie kraju, zaś w gestii Agencji Wywiadu jest rozpoznanie zagrożeń znajdujących się poza terytorium naszego kraju poprzez monitorowanie działalności zagranicznych organizacji terrorystycznych. Ponieważ zadania ABW oraz AW, a także Wojskowych Służb Informacyjnych (do lipca 2006) pokrywały się w znacznej części, konieczne było rozdzielenie ich kompetencji oraz określenie zakresu ich współdziałania. Dlatego też 12 września 2003 r. zostało wydane Zarządzenie nr 79 Prezesa Rady Ministrów, które mówi, że „współdziałanie pomiędzy ABW, AW i WSI odbywa się na zasadach partnerstwa, wzajemności oraz koordynacji wspólnie prowadzonych działań”⁴. Również w ramach Kolegium do Spraw Służb Specjalnych został powołany Zespół do spraw Koordynacji Działań Operacyjno-Rozpoznawczych w zakresie Zwalczania Terroryzmu Politycznego, w skład którego weszli przedstawiciele ABW, AW, WSI, Policji, Straży Granicznej, Służby Celnej i Generalnego Inspektoratu Informacji Finansowej.

Oprócz rozpoznania ważną rolę odgrywa również zapobieganie aktom terrorystycznym, które polega na niedopuszczeniu jednostek bądź grup do użycia metod terrorystycznych i dywersyjnych. Zapobieganie nie może istnieć bez rozpoznania, gdyż jedynie rozpoznanie konkretnego zagrożenia może prowadzić do jego identyfikacji i podjęcia odpowiednich środków bezpieczeństwa, mających na celu niedopuszczenie do tego zagrożenia. Instytucjami odpowiedzialnymi za zapobieganie oprócz wyżej wymienionych są: Policja – jej działania polegają na zapewnieniu ogólnego bezpieczeństwa, poprzez zapobieganie dokonywaniu przestępstw, a do takich należy zaliczyć działania metodami terrorystycznymi; Straż Graniczna, której działalność skupia się przede wszystkim na kontroli granic w celu zapobiegnięcia przedostania się osób podejrzanych o działalność terrorystyczną; Biuro Ochrony Rządu odpowiadające za

² Dz. U. nr 74 z 2002 r., poz. 676.

³ Ibidem.

⁴ Monitor Polski nr 44 z 2003 r., poz. 656.

bezpieczeństwo osób wykonujących ważne funkcje publiczne, ale także polskich placówek dyplomatycznych oraz obiektów i urzędów o szczególnym znaczeniu, jak też pozapaństwowe np. różne agencje ochrony.

Mówiąc o zapobieganiu nie możemy zapomnieć o utworzonym w 2002 r. Międzyresortowym Centrum do spraw Zwalczania Przeszłości Zorganizowanej i Międzynarodowego Terroryzmu, powołanym na mocy nie publikowanego Zarządzenia nr 54 Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 kwietnia 2002 roku, które działa przy MSWiA. Głównymi zadaniami Centrum w dziedzinie zapobiegania terroryzmowi są: monitorowanie aktów terroryzmu, dokonywanie ich analiz i ocen oraz przedstawianie opinii i wniosków; projektowanie kierunków przedsięwzięć przeciwdziałających aktom terroryzmu; organizowanie operacji przy wykorzystaniu obiektów służbowych, środków transportu oraz posiadanych możliwościach operacyjnych.

Z kolei zwalczanie zagrożeń terrorystycznych polega na likwidacji jednostek lub też grup stosujących metody terrorystyczne. Zwalczanie, podobnie jak zapobieganie, ściśle łączy się z rozpoznaniem, jednakże w przeciwieństwie do zapobiegania przy zwalczaniu musi dojść do aktu terroryzmu. W Polsce głównymi służbami odpowiedzialnymi bezpośrednio za zwalczanie aktów terroryzmu są: Policja (w tym pododdziały antyterrorystyczne, w kwestii bezpośredniego zwalczania siłowego – fizycznej eliminacji), Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Wywiadu, Wojskowe Służby Informacyjne, specjalne jednostki wojskowe Żandarmerii Wojskowej (poza granicami kraju lub też po wprowadzeniu adekwatnego stanu nadzwyczajnego) oraz Siły Powietrzne RP (obrona przestrzeni powietrznej kraju) oraz Straż Graniczna (ochrona granicy państwowej), Służba Celna i Generalny Inspektorat Informacji Finansowej.

W przypadku, gdyby terroryści chcieli użyć do ataku samolotu, bądź śmigłowca, zgodnie z nowelą z dnia 2 lipca 2003 roku do ustawy o ochronie granicy państwowej z dnia 12 października 1990 roku, Minister Obrony może podjąć decyzję o zestrzeleniu przechwyconego statku powietrznego – fizyczna eliminacja leży w kompetencjach dowódcy Sił Powietrznych RP⁵.

Polska jest aktywnym uczestnikiem globalnej koalicji antyterrorystycznej, jak również inicjatorem różnych przedsięwzięć związanych ze

⁵ Dz. U. nr 172 z 2004 r., poz. 1805.

zwalczaniem terroryzmu. Z inicjatywy Polski 6 listopada 2001 r. odbyła się Konferencja Przywódców Narodów Centralnej i Wschodniej Europy w sprawie zwalczania terroryzmu. Uczestnicy konferencji przyjęli Deklarację oraz Plan Działań dotyczący zwalczania terroryzmu. W dniach 22-23 lutego 2002 r. odbyła się w Warszawie Konferencja EAPC poświęcona roli Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego w zwalczaniu terroryzmu. 9 maja 2002 r. w Warszawie odbyła się krajowa konferencja nt. bioterroryzmu. Tematyka terroryzmu była przedmiotem rozmów Ministrów Obrony państw NATO w Warszawie we wrześniu 2002 r. W związku z II Misją Ewaluacyjną Specjalnego Komitetu Rady Europy ds. Oceny Środków Przeciwdziałania Procederowi Prania Pieniądzy w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, Polska uczestniczy w wypełnieniu tzw. Self-Assessment Questionnaire for the Financial Action Task Force (FATF): Special Recommendations on Terrorist Financing i Special Recommendations on Terrorist Financing – Additional Questions. Polska obok Unii Europejskiej sponsorowała na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ amerykański projekt rezolucji w sprawie globalnej kultury bezpieczeństwa cybernetycznego⁶.

Po 11 września 2001 r. konieczne było wprowadzenie pewnych rozwiązań legislacyjnych, które miały służyć zwiększeniu skuteczności realizowanych zadań na rzecz przeciwdziałania terroryzmowi. W ramach prac Zespołu do spraw Koordynacji Rozpoznania i Przeciwdziałania Zagrożeniom Terrorystycznym dokonano analizy porównawczej polskiego systemu prawa karnego oraz zmian legislacyjnych i strukturalnych w państwach członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz Unii Europejskiej. Już w styczniu 2002 r. przedstawiono propozycje wprowadzenia pewnych uregulowań prawno-karnych oraz rozwiązań legislacyjnych: określenie około 20 typów kwalifikowanych przestępstw do katalogu czynów o charakterze terrorystycznym, podwyższenie sankcji za przestępstwa o charakterze terrorystycznym do minimum 3 lat pozbawienia wolności, uproszczenie trybu kontroli korespondencji i przesyłek dla celów dowodowych poprzez rozszerzenie kompetencji w zakresie ich uzyskiwania przez organy policyjne, w przypadkach nie cierpiących zwłoki, wprowadzenie obligatoryjnego zatrzymania osoby podejrzanej o przestępstwo o charakterze terrorystycznym, wprowadzenie obligato-

⁶ Zob. www.unic.un.org.pl/terroryzm/

ryjnego tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego o przestępstwo o charakterze terrorystycznym, dopuszczenie kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych w toku postępowania karnego o przestępstwo o charakterze terrorystycznym.

Wkrótce katalog postulatów legislacyjnych został rozszerzony o propozycje przeprowadzenia zmian m.in. w prawie bankowym, ubezpieczeniowym, podatkowym, telekomunikacyjnym, ustawie o ochronie danych osobowych, ustawie o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu, a także ustawie o cudzoziemcach⁷.

Duże znaczenie dla skuteczniejszej walki z terroryzmem miało znowelizowanie ustawy o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub niejawnych źródeł. Przepisy tej ustawy, uchwalonej 27 września 2002 r. weszły w życie z dniem 1 grudnia 2002 r. Zmian dokonano również w ustawie dotyczącej przeciwdziałania finansowaniu terroryzmu. Były one podyktowane m.in. zobowiązaniami międzynarodowymi, a zwłaszcza rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1373 w sprawie zwalczania terroryzmu międzynarodowego oraz zaleceniami grupy zadaniowej do spraw zwalczania „prania pieniędzy”, funkcjonującej pod auspicjami ODCE. Po nowelizacji transakcje, których wartość przekracza 15 tys. są rejestrowane, a od 1 stycznia 2004 r. są przekazywane drogą elektroniczną do Generalnego Inspektora Informacji Finansowej.

Dokonano także częściowej implementacji do przepisów prawa krajowego w sprawie europejskiego nakazu aresztowania określonej w decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 7 grudnia 2001 r. o *europejskim nakazie aresztowania i procedurach wydawania osób między państwami UE*. Zgodnie z art. 603a. § 1. znowelizowanej w styczniu 2003 r. ustawy Kodeksu postępowania karnego: „Jeżeli umowa międzynarodowa, której RP jest stroną, tak stanowi, wniosek państwa obcego o zastosowanie tymczasowego aresztowania osoby ściganej zastępuje wniosek o wydanie”.

⁷ Dz. U. nr 128 z 2003 r., poz. 1175.

Istotną rolę odegrało także podpisanie 3 października 2003 r. umowy między Rządem RP a biurem policji europejskiej Europol o współpracy w zwalczaniu przestępczości, w tym także terroryzmu.

Również Straż Graniczna zyskała nowe kompetencje do walki z terroryzmem. Mówi o tym rozporządzenie szefa MSWiA z 19 grudnia 2005 r.⁸. Uzbrojeni funkcjonariusze pododdziałów antyterrorystycznych ze Straży Granicznej w ubiorze cywilnym mogą pilnować bezpieczeństwa na pokładach polskich samolotów, a w przypadku próby porwania – użyć broni palnej. Do tych „wart ochronnych” wyznacza się odpowiednio przeszkolonych, znających język angielski i mających nieposzlakowaną opinię funkcjonariuszy Straży Granicznej z plutonów specjalnych tej formacji. Zadaniem warty jest: ujawnienie potencjalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa samolotu; przeciwdziałanie aktom przemocy i próbom zawładnięcia maszyną; rozpoznanie i zabezpieczenie urządzeń i substancji zagrażających bezpieczeństwu oraz – w miarę możliwości – ich neutralizacja; przeciwdziałanie aktom niszczenia samolotu; podejmowanie „niezbędnych działań” wobec pasażera, którego zachowanie stwarza bezpośrednie niebezpieczeństwo dla uczestników lotu lub „w inny sposób zagraża porządkowi”.

Rozporządzenie jest aktem wykonawczym do nowelizacji ustawy o Straży Granicznej, która w 2005 r. m.in. przesądziła, że funkcjonariusze SG przejmą od policji obowiązki związane z ochroną pasażerów i załóg samolotów.

Na forum UE została przeprowadzona ocena państw członkowskich pod kątem ich gotowości do walki z terroryzmem. W grudniu 2005 roku ministrowie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości Unii przyjęli końcowy raport z procedury peer evaluation. Została ona zainicjowana po wydarzeniach 11 września i objęła wszystkie 25 państw członkowskich. Miała na celu zbadanie, jak państwa (ich służby, organy administracji, systemy prawne) przygotowane są do radzenia sobie z działalnością fanatyków spod znaku Al-Kaidy. „25” państw tworzy spójny obszar gospodarczy, pełen wzajemnych powiązań wzmocnionych przez swobody przepływu osób, towarów czy kapitału, otoczony wspólnymi granicami. Te zależności przekładają się na wspólne interesy (i zagrożenia) w dziedzinie bezpieczeństwa. Współczesny terroryzm jest zjawiskiem, które ze

⁸ Dz. U. nr 266 z 2005 r., poz. 2243.

swej istoty ma charakter międzynarodowy, przenika granice i opiera się na powiązaniach o globalnym wymiarze. W związku z tym zadaniem procedury peer evaluation – partnerskiej oceny – było przyjrzenie się sobie nawzajem, wskazanie niedociągnięć lub wad systemów narodowych, wymiana najlepszych praktyk i poszukiwanie wskazówek, które można zastosować na skalę europejską.

Po wypełnieniu przez państwa członkowskie kwestionariuszy zawierających szereg pytań, w szczególności dotyczących rozwiązań prawnych i organizacyjnych w zakresie walki z terroryzmem oraz po wizytacji komisji złożonej z dwóch przedstawicieli innych państw członkowskich (w Polsce gościli eksperci z Estonii i Grecji), dwóch przedstawicieli Sekretariatu Generalnego Rady, Komisji i Europolu, a także po licznych spotkaniach w szeregu instytucji odpowiedzialnych za walkę z terroryzmem opracowano raport narodowy (niejawny), w którym wskazano zalety i wady polskiego systemu. Z kolei na podstawie raportów narodowych opracowano raport końcowy z szeregiem ogólnych rekomendacji, które można zastosować w wielu miejscach w Europie. W warunkach polskich trzeba by wskazać na rekomendacje dotyczące koordynacji działań.

W Polsce istnieje potrzeba powołania ciała wysokiego szczebla oraz stworzenia dokumentu o charakterze strategicznym na temat walki z terroryzmem. Równie istotna jest rekomendacja dotycząca powołania krajowego organu, takiego jak krajowy koordynator ds. walki z terroryzmem lub ustanowienie innej krajowej struktury mającej za zadanie koordynację wszelkich działań związanych zagrożeniem terrorystycznym, bowiem w naszym kraju funkcjonuje cały szereg ciał koordynujących, których zadania i kompetencje często są zbieżne, co utrudnia jednoznaczne wskazanie instytucji odpowiedzialnych i jasny rozdział zadań.

Już wkrótce rozpocznie się przegląd zmian i usprawnień, których dokonano w krajowych systemach walki z terroryzmem na podstawie raportów peer evaluation. Polska została zobowiązana do przedstawienia takiej informacji w czerwcu 2006 roku (choć termin ten może ulec przesunięciu zależnie od toku prac grupy roboczej). Co będziemy mogli wówczas powiedzieć unijnym partnerom? Czy należycie spożytkowaliśmy wyznaczony nam przez partnerów unijnych czas?

Odpowiedzi poznamy pewnie już wkrótce.

mjr Aleksander Treszczotko

Podlaski OSG
w Białymstoku

TERRORYZM I NIELEGALNA MIGRACJA

Wydarzenia 11 września 2001 roku w Nowym Jorku w zupełnie innym świetle przedstawiły możliwości współczesnego terroryzmu. Zostały zaatakowane ikony światowego biznesu. Ten akt przemocy uświadomił społeczeństwu, że istnieje bliżej niezidentyfikowany co do celów obszar działania terrorystów, że nie ma miejsc na Ziemi, do których nie sięga terroryzm.

Istotą terroryzmu najczęściej jest działanie wobec osób nie mających bezpośredniego wpływu na realizację celów, jakie chce osiągnąć organizacja terrorystyczna. A więc działania terrorystyczne charakteryzują się zazwyczaj znaczącym efektem psychologicznym i potencjalnie dużym efektem społecznym oraz medialnym.

Bezspornym obowiązkiem organizacji międzynarodowych, począwszy od Organizacji Narodów Zjednoczonych poprzez organizacje narodowe, jest walka z tego rodzaju patologiami. Zapewnienie bezpieczeństwa na terenie każdego kraju jest obowiązkiem każdej władzy wobec obywatela a niezbywalnym prawem każdego obywatela jest prawo do życia i pracy w pokoju. Inaczej rzecz ujmując, podstawowymi zadaniami bezpieczeństwa wewnętrznego jest:

- zapewnienie porządku publicznego,
- ochrona ludności, przed zagrożeniami i skutkami klęsk żywiołowych, katastrof ekologicznych, biozagrożeń,
- przeciwdziałanie przestępczości,
- ochrona granicy państwowej.

Każda organizacja, a więc organy administracji publicznej, straż, służby i inspekcje wszystkich szczebli, u których w statutach, regulaminach, zakresach działania ustawodawca określił zadania i odpowiedzialność w zakresie rozpoznawania zagrożeń, organizowania i utrzymania systemu bezpieczeństwa wewnętrznego, realizuje szereg przedsięwzięć

dotyczących bezpieczeństwa wewnętrznego. Zadania te obligują do współtworzenia powszechnego systemu rozpoznawania zagrożeń.

W całości kształcie problematyki bezpieczeństwa występują **dwie** zasadnicze grupy kompetencji organów administracji publicznej. Pierwsza z nich określa, że reakcja na zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego rozpoczyna się na najniższym szczeblu, by w miarę narastania skali zagrożenia angażować wyższy szczebel. Druga jest odwrotnym zastosowaniem kompetencji i toku postępowania władz (organów) na zdarzenie. Dotyczy ona sytuacji, zdarzeń i okoliczności, które narzucają potrzebę działania władz centralnych lub ich delegatur krajowych, z inicjatywy władz centralnych i zgodnie z ustalonymi przez nie procedurami. Do tej grupy kompetencji zalicza się między innymi:

- zapobieganie i przeciwdziałanie agresji zbrojnej,
- zagrożenia gospodarcze,
- masowe migracje,
- poważne zakłócenia porządku publicznego,
- działania terrorystyczne.

Należy jednak zdawać sobie sprawę, że stworzenie powszechnego systemu rozpoznawania zagrożeń w skali kraju nie jest zadaniem prostym. Nie znaczy to jednak, że mamy czekać na wzorce innych, na polecenia przełożonych. Zacznijmy od siebie, od tworzenia wzorców (procedur) na najniższych szczeblach administracji, od pobudzania świadomości obywatelskiej w miejscu zamieszkania, pracy i służby.

Straż Graniczna realizując swoje ustawowe zadania doskonalili umiejętności i wypracowuje wzorce (procedury) do działania w sytuacjach „nowych” zagrożeń we współdziałaniu z innymi służbami, organami administracji publicznej oraz inspekcjami wszystkich szczebli. Bierze czynny udział w pracach Zespołów doradczych i analitycznych, których działania determinują organy ustawodawcze do tworzenia optymalnych rozwiązań prawno-organizacyjnych. Znaczący udział w tworzeniu skutecznych wzorców do służbowego działania w terytorialnym zasięgu działania Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku wypracowano w ramach aktywnej pracy w składzie Wojewódzkiego Zespołu Reagowania Kryzysowego przy wojewodzie podlaskim, w jego stałych i czasowych grupach. Wspólnie z wojewódzkim inspektorem sanitarnym wdrożono do użytku **Plan organizacji i postępowania przeciwepide-**

micznego na wypadek wystąpienia zachorowań na szczególnie niebezpieczne choroby zakaźne – atak bioterrorystyczny i włączono do Planu działania placówek PoOSG w sytuacji kryzysowej. W ramach bieżącej działalności realizuje się wspólnie z organami współdziałania ćwiczenia i treningi sztabowe, których celem jest doskonalenie procedur skatalogowanych w Planie działania Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w sytuacji kryzysowej (takie plany posiadają wszystkie placówki SG).

W dniach 06.06 – 09.06. 2006 r. Wojewódzki Zespół Reagowania Kryzysowego zrealizował wieloszczeblowe ćwiczenie pk. „Czerwiec 06”. W I etapie – przygotowawczym zrealizowano szkolenie dla stanu osobowego grup stałych Wojewódzkiego Zespołu Reagowania Kryzysowego (WZRK). W etapie II realizowano wypracowane procedury reagowania kryzysowego przez WZRK i Powiatowe Zespoły Reagowania Kryzysowego (PZRK). Główny wysiłek na tym etapie skupiono na:

- ocenie zaistniałej sytuacji (zdarzenia wprowadzano metodą aplikacyjną tzw. podgrywką),
- wypracowaniu zamiaru działania,
- przekazywaniu informacji o zdarzeniach do właściwych terytorialnie zespołów reagowania kryzysowego.

W dniu 09.06. 2006 r. w Placówce SG w Kuźnicy zespoły ćwiczące wzięły udział w III etapie ćwiczenia. Według opracowanego w Wydziale Koordynacji Działań scenariusza realizowano epizod praktyczny nt. „Realizacja procedur PoOSG w przypadku wystąpienia aktu terroru w drogowym przejściu granicznym oraz wystąpienia nielegalnej migracji o charakterze masowym w terytorialnym zasięgu działania placówki”. Przyjęto następujące założenie: „Na podstawie rozpoznania innych służb uzyskano informację, że w jednym z drogowych przejść granicznych PoOSG, na kierunku wjazdowym może dojść do aktu terroru z wykorzystaniem pojazdu wypełnionego materiałem wybuchowym. Celem tego aktu może być próba związania głównych sił Placówki i umożliwienie dokonania nielegalnego przerzutu grupy (grup) osób poza przejściem drogowym”.

Głównym celem praktycznego działania było:

- doskonalenie procedur PoOSG w przypadku zdarzeń o charakterze bombowym w drogowym przejściu granicznym,

- doskonalenie działania służb dyżurnych PoOSG i służb współdziałania w zakresie wymiany informacji o akcie terroru w drogowym przejściu granicznym,
- doskonalenie umiejętności organów PoOSG i pojedynczych funkcjonariuszy w prowadzeniu działań za sprawcami przekroczenia granicy państwa wbrew przepisom,
- wypracowanie optymalnych metod współdziałania ze służbami biorącymi udział w likwidacji skutków zdarzeń o charakterze kryzysowym.

Z pozoru prosta sytuacja zakładała wjazd samochodu osobowego z materiałem wybuchowym na pasy odpraw, ucieczkę kierowcy, ujawnienie niebezpiecznych materiałów i odpowiednie przetransportowanie ich z przejścia. Przeprowadzono działania związane wykrywaniem materiałów wybuchowych (z użyciem znajdujących się na wyposażeniu urządzeń oraz psa służbowego) dokładnie pokazując etapy i kierunki podejmowania decyzji. Następnie zabezpieczono miejsce zdarzenia i wezwano grupę pirotechniczno-minerską KWP w Białymstoku, która przejęła ładunek.



Fot. A. Wołoszyn

Całości realizowanych czynności praktycznych towarzyszyły komentarze ekspertów. Niemal jednocześnie utrudniono działania funkcyjnym placówki poprzez przekazanie służbie dyżurnej placówki informacji o przekroczeniu granicy państwowej przez trzy grupy nielegalnych migrantów w odległości kilku kilometrów od przejścia. Wymagało to szybkiego przesunięcia części sił bezpośrednio na „zieloną granicę” i powstrzymania migrantów. W działaniach Placówkę SG w Kuźnicy wspomagał pluton specjalny wraz ze śmigłowcem.



Fot. A. Wołoszyn

Działanie sił i środków Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w realizacji ćwiczenia praktycznego w Placówce SG w Kuźnicy podsumował wicewojewoda podlaski Jarosław Schabieński – szef Wojewódzkiego Zespołu Reagowania Kryzysowego.



Fot. A. Wołoszyn

Wicewojewoda podlaski Podkreślił, że ćwiczenie jest świadectwem wysokiego stopnia przygotowania sił PoOSG do realizacji zadań związanych z przeciwdziałaniem zagrożeniom terrorystycznym, jak też i sprawności w likwidacji ich skutków we współdziałaniu z innymi służbami. Zaznaczył, że nie tylko sprzęt – którym dysponuje Straż Graniczna – ale także wyszkolenie funkcjonariuszy jest na najwyższym poziomie.

Dionizy Szymczak

MSWiA w Warszawie

SZKOLENIE W RESORCIE SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI

W dniu 8 czerwca 2006 roku w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji odbyła się konferencja na temat: „Współdziałanie struktur organizacyjnych resortu spraw wewnętrznych i administracji z pozostałymi elementami systemu obronnego”. Konferencji przewodniczył podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Paweł Soloch.

Podstawą zorganizowania konferencji było rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 2004 roku w sprawie szkolenia obronnego (Dz. U. nr 16 z 4 lutego 2004 r., poz.150).

W konferencji uczestniczyli: organy i kierownicy jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, dyrektorzy Departamentów (Biur) Ministerstwa, dyrektorzy Wydziałów Zarządzania Kryzysowego Urzędów Wojewódzkich a ponadto przedstawiciele resortu obrony narodowej (w tym Sztabu Generalnego WP) oraz pracownicy naukowcy i dydaktyczni wielu ośrodków akademickich.



Celem konferencji było doskonalenie znajomości zagadnień z dziedziny obronności oraz przygotowań obronnych resortu spraw wewnętrznych i administracji, a także doskonalenie współdziałania w zakresie przygotowań obronnych w relacjach pozaresortowych.

Konferencję rozpoczął podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Paweł Soloch, który stwierdził, że strategiczny cel Rzeczypospolitej Polskiej w dziedzinie obronności, jakim jest zapewnienie bezpiecznych warunków realizacji interesów narodowych poprzez ich obronę przed zewnętrznymi zagrożeniami kryzysowymi i wojennymi, państwo osiąga realizując określone zadania w ramach systemu obronnego, zespalającego działania sił zbrojnych, podsystemu pozamilitarnego oraz wszystkich organów władzy, administracji państwowej i samorządowej. Współdziałanie struktur organizacyjnych resortu spraw wewnętrznych i administracji z pozostałymi elementami systemu obronnego wpisuje się w to zespolenie i pozwala, razem z pozostałymi elementami systemu obronnego państwa, stworzyć „siłę obronną”, która będzie zdolna skutecznie przeciwstawić się współczesnym zagrożeniom dla bezpieczeństwa państwa. Minister Soloch podkreślił, że przygotowanie takiej obrony wymaga odpowiedniego zorganizowania państwa, przygotowania szczegółowych planów działania, określenia kompetencji oraz ścisłego współdziałania poszczególnych elementów struktury. O skuteczności działania resortu spraw wewnętrznych i administracji, jako elementu systemu obronnego państwa, decydować będzie w dużej mierze, obok potencjału, jakim dysponują właściwe ministrowi działy administracji rządowej, zdolność do współdziałania zarówno z innymi ogniwami systemu, jak i w ramach wewnętrznej struktury resortu. Jakość tego współdziałania, rozumianego jako uzgodnione wysiłki uczestników działania co do zadań, zakresu wykonawstwa wspólnych przedsięwzięć, możliwości i sposobów wykorzystania sił i środków oraz czasu i miejsca na rzecz osiągnięcia wspólnego celu, decydować będzie o poziomie gotowości do przeciwstawienia się zagrożeniom.

Pierwszym uczestnikiem konferencji, który zabrał głos były naczelnik Wydziału Programowania i Planowania Obronnego Biura Ochrony Informacji Niejawnych i Spraw Obronnych MSWiA dr inż. Bernard Wiśniewski, który przedstawił reguły realizacji zadań w ramach przygotowań obronnych. Podkreślił, że w systemie przygotowań obronnych resor-

tu koordynacyjną rolę odgrywa dyrektor Biura Ochrony Informacji Niejawnych i Spraw Obronnych MSWiA. Zauważył, że o jakości realizacji zadań obronnych decydują w głównej mierze obok przepisów prawa, kwalifikacje osób zajmujących się problematyką przygotowań obronnych w resorcie spraw wewnętrznych i administracji.

Następnie głos zabrał naczelnik Wydziału Mobilizacji Biura Ochrony Informacji Niejawnych i Spraw Obronnych MSWiA mgr inż. Andrzej Pacewicz, który przedstawił zasady współpracy struktur organizacyjnych resortu z innymi elementami systemu obronnego. Podkreślił, że współpraca resortu spraw wewnętrznych i administracji, gdzie wiodącą rolę odgrywają formacje nadzorowane przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych – Policja, Straż Graniczna oraz Państwowa Straż Pożarna – z pozostałymi elementami systemu obronnego RP nie jest uzależniona wyłącznie od faktu istnienia wspólnoty wysiłków, lecz także od sposobu i poziomu realizacji zespolonych działań. W celu osiągnięcia wysokiego poziomu skuteczności współpracy, niezbędne wydaje się określenie wymagań, jakim ta współpraca winna sprostać. Naczelnik Pacewicz zwrócił szczególną uwagę na podstawy prawne oraz płaszczyzny współpracy. Wskazał również na czynniki decydujące o jakości współpracy, wśród których jako główne wymienił czas, zakres i potencjał współpracujących podmiotów.

Szef Generalnego Zarządu Zasobów Osobowych P-1 Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Lech Chyła w oparciu o postanowienia ustawy o powszechnym obowiązku obrony wskazał katalog przedsięwzięć realizowanych wspólnie przez resorty obrony narodowej i spraw wewnętrznych i administracji. Gen. Chyła, poprzez pryzmat dokonywanych analiz i ocen oraz doświadczeń wyniesionych z działalności służbowej, wskazał obszary współpracy ciągle jeszcze wymagające doskonalenia. Do obszarów tych zaliczył opracowywanie i procesowanie nowych aktów prawnych, pozyskiwanie i wymiana informacji oraz szczególna ochrona obiektów.

Jako kolejny zabrał głos szef Oddziału I Departamentu Polityki Obronnej MON ppłk dr Leszek Pajórek, który jako praktyczne aspekty współpracy i współdziałania MON i MSWiA w zakresie planowania obronnego wymienił sporządzanie, uzgadnianie i aktualizowanie: planów operacyjnych (sporządzanych w ramach planowania operacyjnego), pro-

gramów obronnych (sporządzanych w ramach programowania obronnego) oraz dokumentów analitycznych (sporządzanych w ramach przeglądów obronnych). Dokumenty z zakresu planowania operacyjnego są opracowywane na dwóch szczeblach administracji publicznej (centralnym i regionalnym), sporządzające je organy są zobowiązane do przeprowadzenia stosownych uzgodnień wymagających ścisłego współdziałania. Wymaga to zawierania porozumień, w których określa się zakresy, zasady i procedury działania podczas realizacji wybranych zadań operacyjnych. Ppłk Pajórek stwierdził, że współdziałanie między resortami spraw wewnętrznych i administracji oraz obrony narodowej w planowaniu obronnym przejawia się we wspólnym uczestnictwie w opracowywaniu dokumentacji planistycznej wynikającej z Planu Reagowania Obronnego Rzeczypospolitej Polskiej, a także programów przygotowań obronnych i związanej z nimi dokumentacji analitycznej. Taka forma współdziałania zapewnia jednolitość działań podejmowanych na podstawie planów i programów obronnych oraz procedur reagowania kryzysowego. Daje jednocześnie gwarancję realizacji zadań obronnych na wymaganym poziomie, według jednolitych planów uzgodnionych na wszystkich etapach ich przygotowania.

Następnie dyrektor Departamentu Spraw Obronnych Ministerstwa Transportu płk mgr inż. Ryszard Piwowarczyk przedstawił problematykę współdziałania resortu transportu z resortem spraw wewnętrznych i administracji w zakresie transportu. Przypomniał on główne obszary współpracy resortów transportu oraz spraw wewnętrznych i administracji, w tym zadania, jakie minister właściwy do spraw transportu wykonuje na potrzeby kompleksowego wykorzystania transportu podczas podwyższania gotowości obronnej państwa i w czasie wojny na rzecz jednostek organizacyjnych podległych i nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych. Zwrócił również uwagę na potrzebę ścisłego współdziałania w zakresie wykorzystania sił i środków resortu transportu do ewakuacji ludności oraz osłony technicznej dróg.

Problematykę realizacji zadań obronnych przez wojewodę zaprezentował kierownik Oddziału Spraw Obronnych Wydziału Zarządzania Kryzysowego Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego Bogdan Arski. Podkreślił, że duża liczba rozporządzeń dotycząca szeroko rozumianej obronności wiąże się z wielością i różnorodnością zadań spoczywających

na wojewodzie w dziedzinie przygotowań obronnych oraz w zakresie kierowania sprawami obronności w województwie. Kierownik Arski wyeksponował fakt, że wojewoda realizując zadania obronne w województwie organizuje, nadzoruje i koordynuje pracę wielu podporządkowanych i nadzorowanych jednostek organizacyjnych oraz przedsiębiorców, dla których jest organem założycielskim, a ponadto organów samorządu terytorialnego, organizacji społecznych oraz przedsiębiorców nie będących jednostkami organizacyjnymi podporządkowanymi lub nadzorowanymi przez ministrów.

Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego płk dypl. rez. Paweł Gabinowski omówił udział formacji nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych w ćwiczeniach obronnych. W związku z tym, że od formacji podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych w dużym stopniu zależy sprawne funkcjonowanie struktur państwa, bezpieczeństwo obywateli oraz ochrona majątku narodowego i granic, niezmiernie ważnym aspektem w procesie ich przygotowania do wypełniania zadań w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego w czasie wojny jest właściwie zorganizowany system szkolenia. Jego najważniejszym i najbardziej skutecznym elementem są ćwiczenia obronne.

Płk Gabinowski podkreślił, że wojewoda jest koordynatorem i organizatorem szkolenia obronnego w województwie a szkolenie to służy doskonaleniu umiejętności współdziałania organów kierowania (dowodzenia) administracji rządowej i samorządowej podczas planowania i rozwiązywania sytuacji kryzysowych i militarnych, przygotowaniu tych organów oraz podległych im jednostek organizacyjnych do wykonywania zadań obronnych, a także sprawdzeniu funkcjonowania elementów zabezpieczenia logistycznego na potrzeby realizacji zadań obronnych. Należy nadać większą rangę ćwiczeniom obronnym, prowadzonym w województwie z udziałem wszystkich formacji nadzorowanych przez MSWiA, w celu uzyskania optymalnej skuteczności działania (elastyczności podejmowania decyzji, współdziałania, przepływu informacji itp.) w zwalczaniu skutków ewentualnego kryzysu.

Kierownik Oddziału Spraw Obronnych Wydziału Zarządzania Kryzysowego Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego Józef Mazurek odniósł się do zagadnień związanych z koordynowaniem przez wojewodę przy-

gotowania szczególnej ochrony obiektów. Wskazał akty prawne stanowiące podstawę do prowadzenia prac związanych ze szczególną ochroną obiektów. Podkreślił, że dokumentami, które systematyzują tę tematykę są harmonogramy opracowane przez ministra obrony narodowej w zakresie obiektów kategorii I oraz ministra właściwego do spraw wewnętrznych w zakresie obiektów kategorii II. Podkreślił, że wojewoda, jako organ odpowiedzialny za organizowanie szczególnej ochrony obiektów, w stosunku do których wystąpił z wnioskiem o uznanie za szczególnie ważne dla bezpieczeństwa i obronności państwa, na potrzeby realizacji zadań organizuje współdziałanie z Policją, Państwową Strażą Pożarną, Siłami Zbrojnymi oraz właściwym Oddziałem Straży Granicznej i organem Obrony Cywilnej.

Współpracę międzyresortową w zakresie infrastruktury teleinformatycznej wykorzystywanej na potrzeby obronności państwa omówił dyrektor Departamentu Infrastruktury Teleinformatycznej MSWiA Piotr Durbajło. Zapotrzebowanie na wytwarzanie i pozyskiwanie informacji, jej gromadzenie, przetwarzanie i udostępnianie zarówno instytucjom publicznym, jak i obywatelom ma wymiar lokalny, regionalny, ogólnokrajowy, regionalny w wymiarze międzynarodowym, europejski (UE) oraz światowy. Realizacja przez podmioty publiczne działań z tym związanych nie jest możliwa bez zapewnienia odpowiednio ze sobą powiązanych i skorelowanych zasobów informacyjnych i infrastrukturalnych oraz usług.

Dyrektor Durbajło stwierdził, że powyższe okoliczności mają istotne znaczenie dla określania kryteriów i założeń do budowy systemów teleinformatycznych, w tym infrastruktury telekomunikacyjnej, która musi spełniać wysokie kryteria w zakresie niezawodności i ciągłości działania, również w sytuacjach kryzysowych i stanach zagrożenia bezpieczeństwa państwa, także zewnętrznego. Spełnienie wyżej wymienionych wymagań nie jest możliwe bez skutecznej współpracy pomiędzy resortami we wszystkich aspektach, w tym dotyczących infrastruktury teleinformatycznej i telekomunikacyjnej tym bardziej, że infrastruktura teleinformatyczna będąca w gestii MSWiA stanowi podkład technologiczny dla wielu zawansowanych systemów informacyjnych państwa, mających duże znaczenie dla obronności.

Komendant – Dziekan Wydziału Strategiczno-Obronno Akademii Obrony Narodowej płk dr hab. inż. Bogdan Zdrodowski omówił współpracę kierowanego przez niego Wydziału z resortem spraw wewnętrznych i administracji. Stwierdził on, że Akademia Obrony Narodowej udostępniała szeroko swój potencjał dydaktyczny i naukowy na potrzeby kształcenia kierowniczej kadry resortu spraw wewnętrznych, szczególnie w zakresie studiów doktoranckich, studiów wyższych II stopnia, a także w ramach Wyższych Kursów Obronnych (WKO). Podkreślił, że służy to przygotowaniu kadr struktur organizacyjnych resortu spraw wewnętrznych do realizacji zadań w dziedzinie obronności poprzez rozwijanie wiedzy z zakresu bezpieczeństwa publicznego i powszechnego, przygotowanie do organizowania współdziałania zarówno w ramach resortu, jak i w ramach systemu obronnego państwa, a także rozwijanie umiejętności podejmowania decyzji.

Uczestnicy konferencji zgodnie przyznali, że współpraca wszystkich elementów systemu obronnego jest niezbędnym warunkiem realizacji zadań obronnych. Podkreślano również potrzebę organizowania w przyszłości podobnych przedsięwzięć szkoleniowych, które podnoszą poziom edukacji obronnej. Uczestnicy dyskusji uznali także, że konferencja nt. „Współdziałanie struktur organizacyjnych resortu spraw wewnętrznych i administracji z pozostałymi elementami systemu obronnego” była przedsięwzięciem podejmującym próbę uporządkowania problematyki współdziałania resortu z innymi uczestnikami przygotowań obronnych. Poszczególne wystąpienia i głosy dowiodły jak obszerne, trudne i złożone jest to przedsięwzięcie, ale jednocześnie konieczne, ponieważ żaden z uczestników systemu obronnego nie jest zdolny do samodzielnego wykonania zadań związanych z obroną państwa. Zaprezentowane poglądy i doświadczenia zaledwie dotyczą problematyki współdziałania struktur organizacyjnych resortu spraw wewnętrznych i administracji z pozostałymi elementami systemu obronnego. Jednak skoordynowane użycie zasobów ludzkich i materialnych w działaniach obronnych pozwoli na optymalne wyzyskanie potencjałów poszczególnych komponentów systemu obronnego a tym samym na osiągnięcie strategicznego celu obrony państwa.



dr Roman Sławiński

Kętrzyn

Słów kilka na temat artykułu *Czynniki zjawiska kryzysogenego na obszarze kraju*¹.

Z dużym zaciekawieniem zapoznałem się z treścią artykułu dr Andrzeja Czupryńskiego o czynnościach zjawiska kryzysogenego na obszarze kraju. Autor w oparciu o literaturę przedmiotu dokonał analizy pojęcia i zjawiska kryzysu oraz sytuacji kryzysowej w aspekcie międzynarodowym i stosunków wewnątrz kraju. W swoim artykule autor stwierdza m.in. „Jeżeli sytuacja kryzysowa jest zjawiskiem długotrwałym, to samo zjawisko kryzysu zawarte w niej cechuje się krótkotrwałością, dynamiką zagrożeń w stosunku do poprzedniego stanu. Sytuacja kryzysowa w odróżnieniu od kryzysu nie cechuje się krótkotrwałością. Z zasady sytuacja kryzysowa rozwija się stopniowo, a przyczyn jej rozwoju jest wiele. Brak reakcji we właściwym czasie na zagrożenia powoduje, iż przybierają one zdecydowany charakter i następuje ich eskalacja w określonej formie”². Jest to jedno z wielu słusznych stwierdzeń autora o omawianym artykule.

Sądzę (aczkolwiek autor może uważać inaczej), że przy omawianiu problematyki przedstawionej w artykule można było choć w skrótowym zarysie wspomnieć o kryzysach społeczno-politycznych i gospodarczych w okresie istnienia Polski Ludowej, szczególnie w latach 1956-1989 (nie wspominam tu już o mrocznym, represyjnym okresie stalinowskim). Mam tu na myśli: wydarzenia czerwcowe w Poznaniu w 1956 roku i jego następstwa, kryzys w stosunkach Państwo – Kościół, wydarzenia marcowe 1968 roku, wydarzenia grudniowe na Wybrzeżu w 1970 roku, wydarzenia czerwcowe 1976 roku w Radomiu, Płocku i w innych miastach, wydarzenia w Lublinie i na Wybrzeżu w lipcu-sierpniu 1980 roku oraz powstanie Solidarności, eskalacja napięć społecznych między Solidarnością (po jej zarejestrowaniu w dniu 10 listopada 1980 roku) a kierownic-

¹ A. Czupryński, *Czynniki zjawiska kryzysogenego na obszarze kraju*, „Problemy Ochrony Granic”, Biuletyn CSSG nr 31, Kętrzyn 2005, s. 123-137

² Ibidem, s. 133.

twem partyjno-rządowym do momentu wprowadzenia stanu wojennego w dniu 13 grudnia 1981 roku, kryzys społeczno-gospodarczy i polityczny w Polsce w okresie funkcjonowania stanu wojennego – do 22 lipca 1983 roku, sytuację kryzysową natury społecznej, politycznej i gospodarczej w Polsce po zniesieniu stanu wojennego do konferencji zwanej Okrągłym Stołem (6 lutego-5 kwietnia 1989 roku) – w konferencji uczestniczyła strona rządowa (przewodniczył gen. Kiszczak) i strona solidarnościowa (przewodniczył Lech Wałęsa). Okrągły Stół stanowił wówczas przełomowe wydarzenie, rozpoczynające drogę zmian idących w kierunku zdobycia przez naród i państwo polskie pełnej suwerenności³. Adam Michnik, redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” w swym komentarzu napisanym na dziesięciolecie Okrągłego Stołu stwierdził m. in. „Wtedy, przy Okrągłym Stole, okazało się, że Polsce lepiej służy dialog niż obrzucanie się wyzwiskami i policyjne szarże. Tę naukę warto zapamiętać na zawsze”⁴. Warto jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że ocena zaradności prawnej, politycznej i społecznej wprowadzenia stanu wojennego w dniu 13 grudnia 1981 roku budzi do dziś wiele emocji w społeczeństwie polskim. To wydarzenie dzieli współczesną scenę polityczną i nadal jest powodem trwałych antagonizmów społecznych.

W dniu 30 marca 2006 roku Katowicki Instytut Pamięci Narodowej oskarżył gen. Wojciecha Jaruzelskiego o zbrodnię komunistyczną – kierowanie związkiem przestępczym o charakterze zbrojnym w dniach od 27 marca 1981 roku do 12 grudnia 1981 roku oraz od 13 grudnia 1981 roku do 31 grudnia 1982 roku. Ten związek zdaniem Instytutu Pamięci Narodowej przygotował i wprowadził nielegalny stan wojenny. Należy przypomnieć, że 27 marca 1981 roku premier Jaruzelski i Stanisław Kania, pierwszy sekretarz KCPZPR, podpisali dokument „Myśl przewodnia stanu wojennego” oraz wytyczne o działaniu centralnej administracji państwowej w warunkach stanu wojennego i działaniu jednostek wojskowych. Zaś 12 grudnia 1981 roku powstała Wojskowa Partia Ocalenia Narodowego. Ponadto zarzucono gen. Jaruzelskiemu podżeganie Rady Państwa do wydania niezgodnego z prawem dekretu o wprowadzeniu stanu wojennego. Członkowie Rady Państwa uchwalili ten dekret, acz-

³ A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2000, s. 286, 291-294, 297, 308-327.

⁴ A. Michnik, *Lud Okrągłego Stołu*, „Gazeta na Okrągły Stół” dodatek do „Gazety Wyborczej” nr 80.5088 z dn. 4.04.2006, s. 1.

kolwiek mógł to zrobić tylko Sejm. Przeciwno dekretowi głosował wówczas tylko Ryszard Reiff, a wstrzymał się Jan Szczepański. Podobne zarzuty zostały przedstawione byłemu ministrowi obrony i sekretarzowi Komitetu Obrony Kraju gen. Tadeuszowi Tuczapskiemu. Również podobne zarzuty IPN w Katowicach przedstawił w dniu 10 kwietnia 2006 roku byłemu pierwszemu sekretarzowi KCPZPR Stanisławowi Kani.

Odpowiedzialnością za stan wojenny zajmowała się w latach 1991-1996 na wniosek Konferencji Polski Niepodległej Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej Sejmu. W 1996 roku wniosek o pociągnięcie gen. Jaruzelskiego do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu przepadł głosami posłów SLD i części posłów PSL. Uważali oni, że gen. Jaruzelski działał w stanie „wyższej konieczności”, gdyż Polska była zagrożona interwencją wojsk Układu Warszawskiego.

Historyk prof. Andrzej Chwalba uważa, że część historyków polskich podważyła twierdzenia gen. Jaruzelskiego, że wprowadzenie stanu wojennego było podyktowane stanem wyższej konieczności – obawa przed radziecką interwencją wojskową. Zdaniem prof. Chwalby skoro prokuratorzy z IPN w Katowicach postawili takie zarzuty gen. Jaruzelskiemu, to widocznie znaleźli wystarczające materiały dowodowe, aby wersję Jaruzelskiego zakwestionować⁵.

Innym ważnym stwierdzeniem autora w części końcowej artykułu jest teza, że „Bez względu na to, jaki charakter będzie miała sytuacja kryzysowa oraz kryzys, zawsze jego uczestnikiem będzie człowiek. Stąd człowiek pojawia się w sytuacjach kryzysowych jako podmiot i przedmiot oddziaływania. Człowiek może być sprawcą zamierzonych i niezamierzonych sytuacji kryzysowych. Natomiast zawsze powinien być podmiotem zarządzającym tymi sytuacjami, ostatnim ogniwem usuwającym lub neutralizującym przyczyny i skutki sytuacji kryzysowych oraz kryzysów”⁶.

W nawiązaniu do historii Polski Ludowej można wymienić m.in. przywódcę PZPR Władysława Gomułkę, który wraz ze swoimi najbliższymi współpracownikami nie potrafił rozwiązywać sytuacji kryzysowych natury społeczno-politycznej, np wydarzenia marcowe 1968 roku,

⁵ „Gazeta Wyborcza” nr 78.5086 z dn. 1-2.04.2006, s. 5.; o oskarżeniu S. Kani przez Katowicki IPN podaje za dziennikiem Polskiego Radia z dn. 10.04.2006.

⁶ A. Czupryński, *Czynniki zjawiska kryzysogenego na obszarze kraju*, s. 136-137.

czy wydarzenia grudniowe na wybrzeżu w 1970 roku. Po wydarzeniach węgierskich w kraju w styczniu w 1956 roku i wyborach sejmowych w kraju w styczniu 1957 roku centralne władze PZPR z W. Gomułką na czele hamowało reformy liberalizujące system socjalistyczny. Gomułka zmieniał retorykę wystąpień określając granice przemian rozpoczętych w październiku 1956 roku. Symbolem zamknięcia ery październikowej była likwidacja (październik 1957 roku) pisma „Po prostu”. Rządy Gomułki zaczęły ewoluować od umiarkowanie liberalnych do totalitarnych⁷.

Sadzę, iż przypomnienie o kryzysach społeczno-politycznych i gospodarczych w Polsce Ludowej w latach 1956-1989 będzie częściową ilustracją faktograficzną do omawianej problematyki przez dr A. Czupryńskiego.

Uważam, że artykuł dr A. Czupryńskiego dostarcza czytelnikowi ogólnych wiadomości dotyczących pojęcia i zjawiska kryzysu oraz sytuacji kryzysowej w aspekcie międzynarodowym i stosunków wewnątrz kraju. Swoje rozważania teoretyczne autor ilustruje też wykresami graficznymi.

⁷ A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2000, s. 287, 289, 291, 297.

pplk Andrzej Skóra
CS SG w Kętrzynie

KALENDARIUM CENTRUM SZKOLENIA STRAŻY GRANICZNEJ

05.04.2006

W dniach 05-07 kwietnia br. w Centrum Szkolenia SG przebywała delegacja Państwowej Szkoły Straży Granicznej Republiki Łotwy w Rezekne w składzie:

- Ainars **CAUNA**,
- Daiga **KUCANE**,
- Gunars **GZIBOVSKIS**.

Celem spotkania było zapoznanie się z metodologią pracy nad opisem zawodowym stanowiska służbowego funkcjonariusza Straży Granicznej.



12.04.2006

„Papież Jan Paweł II” to tytuł wystawy, którą można obejrzeć w Bibliotece CS SG, gdzie zgromadzone albumy, czasopisma i książki o Janie Pawle II, zdjęcia i karty krótkofalowców z wizerunkiem papieża, a także fotografie pokazujące spotkanie Jana

Pawła II z kętrzyńskimi księżmi i uczestnikami pielgrzymki rowerowej do Rzymu.



21.04.2006

W dniach 19-21.04.2006 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej gościła delegacja z Państwowej Szkoły Straży Granicznej Republiki Litwy w Visaginas. Celem wizyty było seminarium nt.: „Planowanie procesu szkolnego, metodyka analizy rezultatów nauczania w realizacji procesu dydaktycznego”. Powyższe seminarium było kolejnym punktem realizacji planu współpracy pomiędzy szkołami na rok 2006.



03.05.2006

W dniach 01-03.05 w Kaliszu odbyło się V Międzynarodowe Seminarium Sztuk Walki i Technik Interwencji. Udział w nim wzięli wykładowcy z Zakładu Działań Interwencji CS SG w składzie:

- ppłk SG Krzysztof **BEJNAR**,
- mł. chor. SG Marcin **SYTA**.



W seminarium uczestniczyli funkcjonariusze Służby Więziennej, Wojska, Straży Granicznej oraz Policji, którzy w codziennej służbie zajmują się szkoleniem podległych funkcjonariuszy z zakresu walki wręcz i technik interwencji. Ponadto udział

wzięli zaproszeni funkcjonariusze służb mundurowych z Czech, Słowacji, Niemiec, Francji, Mongolii, Litwy, Włoch, Węgier, Rosji, Izraela i Turcji.

W trakcie seminarium prowadzone były również treningi i ćwiczenia, które poświęcone były doskonaleniu umiejętności z zakresu samoobrony i walki wręcz, a także taktyki i techniki interwencji. Instruktorzy służb mundurowych poszczególnych państw prezentowali najnowsze techniki i rozwiązania taktyczne dotyczące walki wręcz oraz technik interwencji.

06.05.2006

W dniu 06.05.2006 r. odbyła się III edycja „Wiosennego marszu na azymut z elementami orientacji na mapie”, w której udział wzięło 21 słuchaczy w 7 grupach. Trasa wiodła przez gminę Srokowo.

I miejsce zajęła drużyna „Skalar”, w skład której wchodziła 1 grupa Szkoły Chorążych kwiecień i 1 grupa Szkolenia Podstawowego styczeń w składzie:

- szer. Kamil **OLEJNICZAK**,
- szer. Marek **KALISZUK**,
- szer. Marek **CHMARA**.

II miejsce zajęła drużyna „Kabar”, w skład której wchodziła 8 grupa Szkolenia Podstawowego styczeń w składzie:

- st. szer. Jarosław **KOWALSKI**,
- st. szer. Krzysztof **SOKOŁOWSKI**,
- szer. Grzegorz **MICHAŁOWSKI**.

III miejsce zajęła drużyna „Speer Finger Team”, w skład której wchodziła 3 grupa Szkolenia Podstawowego styczeń w składzie:

- szer. Gabriel **DEMKÓW**,
- szer. Robert **SZYMBARA**,
- szer. Maciej **BIDELSKI**.



10.05.2006

W dniach 07-10.05.2006 r. na akwenie Wielkich Jezior Mazurskich przeprowadzono II Regaty Żeglarskie o Puchar komendanta głównego Straży Granicznej, w których udział wzięło 13 załóg reprezentujących jednostki organizacyjne SG.

Organizatorem merytorycznym regat był komendant Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG. Regaty spełniły funkcję integracyjną środowiska funkcjonariuszy SG, jak również wpłynęły na kreowanie pozytywnego wizerunku SG wśród społeczności żeglarskiej regionu.





W trakcie imprezy rozegrano 6 wyścigów w tym jeden o Puchar komendanta Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG oraz przeprowadzono Konkurs Sprawności Żeglarskiej o Puchar przewodniczącego KKWNSZZF SG.



W wyniku zaciętej żeglarskiej rywalizacji załoga reprezentująca Centrum Szkolenia SG w składzie:

- kpt. SG Ryszard **WIEWIÓRA**,
- ppłk SG Cezary **SZCZEPAŃSKI**,
- mjr SG Józef **ZALEWSKI**,
- kpt. SG Wojciech **BRZEZIŃSKI**,

zajęła w końcowej kwalifikacji II Regat Żeglarskich o Puchar komendanta głównego SG VIII miejsce.

11.05.2006

W dniu poprzedzającym promocję absolwentów Szkoły Chorążych i Szkoły Podoficerskiej w obecności kadry kierowniczej CS SG, odbyło się uroczyste wręczenie absolwentom pamiątkowych odznak ukończenia szkolenia.

Wręczenia odznak absolwentom Szkoły Chorążych dokonał zastępca komendanta Centrum Szkolenia Straży Granicznej mjr SG Marek **WASZCZUK** a absolwentom Szkoły Podoficerskiej – komendant Pododdziałów Szkolnych Centrum ppłk SG Mirosław **BABULA**.



12.05.2006

W dniu 12.05.2006 r. o godz. 11.00 w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie odbyła się uroczysta promocja 124 absolwentów Szkoły Chorążych, zakończenie szkolenia 139 słuchaczy

Szkoły Podoficerskiej. W dniu tym odbyły się również uroczyste obchody 15 rocznicy powstania Straży Granicznej.



Uroczystość promocji o godz. 9.30 poprzedziła msza św. w intencji absolwentów w kaplicy Straży Granicznej, którą celebrował Jego Eksceleńcja ks. abp Edmund **PISZCZ** – Metropolita Warmiński.



Promowani absolwenci Szkoły Chorążych i słuchacze Szkoły Podoficerskiej pobyt w Centrum Szkolenia rozpoczęli 01.08.2005 r. od kursu podstawowego, który ukończyli 13 stycznia 2006 roku. Po ukończeniu szkolenia podstawowego, słuchacze posiadający wykształcenie wyższe kontynuowali naukę w Szkole Chorążych, natomiast posiadający wykształcenie średnie w Szkole Podoficerskiej. Prymusem Szkoły Chorążych został szer. SG Sławomir **STROMSKI** z Morskiego Oddziału SG, który uzyskał średnią ocen 4,57. Z drugą lokatą szkolenie ukończyła szer. SG Donata **BARTKIEWICZ** z Centralnego Ośrodka Szkolenia SG ze średnią ocen 4,53, z trzecią lokatą szkolenie ukończyli szer. SG Marcin **WRÓBLEWSKI** z Podlaskiego Oddziału SG oraz szer. SG Barbara **KOMAR-FIDOS** z Nadwiślańskiego Oddziału SG ze średnią ocen 4,51.

Wymienieni absolwenci zostali wyróżnieni przez komendanta głównego nagrodami pieniężnymi.

Aktu mianowania na stopień młodszego chorążego dokonał płk SG Przemysław **KUŹMIŃSKI** dyrektor Zarządu Operacyjno-Śledczego Komendy Głównej Straży Granicznej. Akty mianowań na kolejne stopnie podoficerskie wręczył komendant Centrum Szkolenia SG płk SG dypl. Wiesław **MRUGAŁA**.

W ramach święta Straży Granicznej wręczono akty mianowań w korpusie oficerów starszych, oficerów młodszych, chorążych, podoficerów oraz medale za zasługi dla Straży Granicznej i odznaki Straży Granicznej.

Komendant Centrum Szkolenia SG na wniosek Kapituły Medalu Pamiątkowego nadał medale pamiątkowe komendantowi Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG płk SG Józefowi **BIEGUNOWI** oraz JE arcybiskupowi dr. metropolicie warmińskiemu

Edmundowi **PISZCZOWI**, który obchodził 50-lecie święceń kapłańskich.

W uroczystości uczestniczyli funkcjonariusze i pracownicy cywilni kętrzyńskich jednostek SG, zaproszeni goście – przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz organizacji społecznych współpracujących z CS SG w Kętrzynie.

Uroczystości promocyjne oraz obchody XV rocznicy powstania Straży Granicznej uświetnił występ Orkiestry Reprezentacyjnej Morskiego Oddziału Straży Granicznej.



22.05.2006

W dniu 22.05.2006 r. w Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie rozpoczęto po dłuższej przerwie szkolenie Kursu Oficerskiego trybu zaocznego.



Na kurs w trybie zaocznym zakwalifikowano 20 funkcjonariuszy w tym 3 kobiety z 10 Oddziałów Straży Granicznej. Spotkania Kursu Oficerskiego odbywać się będą w dwutygodniowych cyklach przez 3 miesiące.



Rozpoczęcia szkolenia dokonał zastępca komendanta CS SG ppłk SG Marek **WASZCZUK**. Zakończenie szkolenia planowane jest w miesiącu wrześniu.

25.05.2006

Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Cywilnych i Zarząd Związku Zawodowego Funkcjonariuszy przy Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie zorganizowały w dniach 20 i 21 maja 2006 roku wycieczkę integracyjną na Litwę.



Uczestnikami wycieczki byli pracownicy i funkcjonariusze Centrum Szkolenia. 40-osobowa grupa zwiedziła: Kowno, Górę Krzyży (Szawle) – niewielkie wzniesienie z lasem tysięcy krzyży, unikatową piaszczystą Mierzeję Kurońską, miejscowość Troki z pięknym gotyckim zamkiem na wyspie, okolonym murem i okrągłymi basztami; starówkę Wilna oraz cmentarz na Rossie. Nocleg zorganizowano w Strażnicy Służby Ochrony Granicy Państwowej Republiki Litewskiej w Pałandze.



02.06.2006

Kolejna grupa pracowników i funkcjonariuszy CS oraz W-MOSG w dniach 26-28.05.2006 r. udała się na wycieczkę na Litwę.





Podróż rozpoczęto od zwiedzenia Wilna. Przez kilka dni uczestnicy poznawali historię takich miejsc jak.: Cmentarz na Rossie, Muzeum Adama Mickiewicza, Kaplica Matki Boskiej Ostrobramskiej, kościół św. św. Piotra i Pawła, kościół św. Anny, Cerkiew św. Ducha, kościół św. Ducha, i inne świątynie. Podziwiali także przepiękną panoramę miasta z Góry Trzech Krzyży.



Atrakcją dla zwiedzających był rejs statkiem przez jezioro Gałwe na Wyspę Zamkową w Trokach, na której znajduje się zamek dawniej będący rezydencją wielkich książąt litewskich.

03.06.2006

2 czerwca 2006 roku w obiektach Centrum Szkolenia i Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej gościło około 120 uczniów szkół podstawowych gmin Srokowo i Barciany oraz wychowanków kętrzyńskiego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.



Spotkanie to zorganizowane z inicjatywy Fundacji „Bezpieczne Dzieci” współorganizowali funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji i Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kętrzynie oraz wolontariusze PCK.



Dzieciom zaprezentowano sprzęt wykorzystywany w codziennej działalności każdej z instytucji, a także przeprowadzono szereg gier i zabaw ukierunkowanych na uświadomienie najmłodszym zagrożeń, jakie wystąpić mogą w zbliżającym się okresie wakacyjnym.



Spotkanie zakończyło się poczęstunkiem żołnierską grochówką i wręczeniem wszystkim uczestnikom pamiątek i drobnych upominków.

08.06.2006

Zorganizowano i przeprowadzono ćwiczenia zgrywające dotyczące działania CS SG w ramach osiągnięcia wyższych stanów gotowości obronnej.



W ramach ćwiczenia słuchacze we wczesnych godzinach rannych – po ogłoszeniu alarmu, udali się pieszo do oddalonego o 18 km rejonu ćwiczeń.



Po przybyciu na miejsce i spożyciu śniadania oraz krótkiej przerwie przystąpiono do realizacji zajęć szkoleniowych.



Po przeprowadzonych zajęciach, drogę powrotną do jednostki słuchacze pokonali również pieszo.

22.06.2006

W dniach 18-20.06.2006 r. delegacja w składzie:

- płk dypl. Wiesław **MRUGAŁA** – komendant Centrum Szkolenia Straży Granicznej,
- ppłk Sławomir **RÓŻYCKI** – kierownik Zespołu Koordynacji Szkoleń i Współpracy Międzynarodowej Centrum Szkolenia Straży Granicznej,

przebywała w Państwowej Szkole Straży Granicznej Republiki Łotwy w Rezekne.



Wizyta miała na celu podsumowanie dotychczasowej realizacji planu współpracy pomiędzy szkołami na 2006 rok. Przedyskutowano działania do realizacji na II półrocze br. Ustalono wstępne propozycje działań przewidzianych do realizacji w 2007 roku.